Telefon na 997 nie pomógł. Wyrwał pieniądze staruszce

Strona 4

Potrącona rowerzystka ukarana mandatem

Strona 5

tygodnik

9 III 2024 r.
nr 10 (1226)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Dębica będzie miała nowego burmistrza

To już pewne. Wczoraj przed godziną 14 burmistrz Mariusz Szewczyk oficjalnie potwierdził w rozmowie z OL, że nie będzie kandydował w wyborach na burmistrza Dębicy. W grze pozostają więc Grzegorz Krycki (KO), Mateusz Kutrzeba (PiS), Józef Sieradzki (Dębica 2024) i Paweł Wolicki (Dębica Miasto Otwarte).

Strona 13

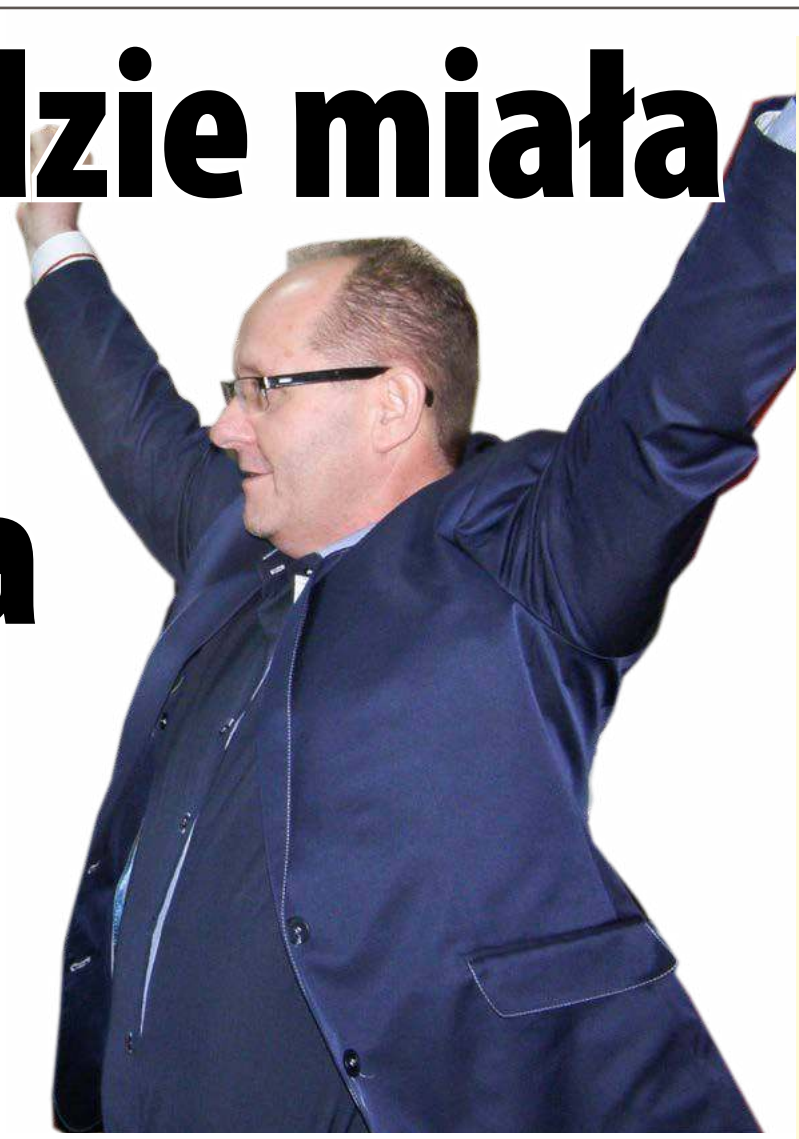

Ten obrazek sprzed prawie 10 lat, chwilę po tym, jak Mariusz Szewczyk dowiedział się, że został burmistrzem się nie powtórzy. Przynajmniej w tym roku.

Woda niewiele, ale drożeje

Strona 5

Kiedyś na traktory, dziś na wybory

Strona 7

Krzysztof Marszałek odsłonił pomnik ojca

Strona 19

Prografix mistrzem po raz jedenasty

Strona 29

Reklama

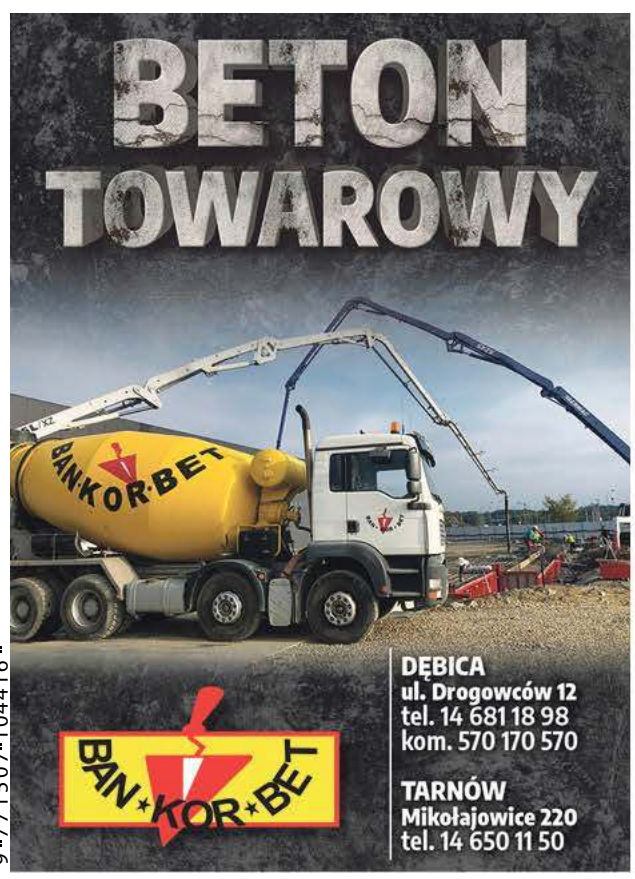

ISSN 1507-1049
9 771507 104416 10 >

eprasa.pl 95933be346

Komentarz

Te pytania powinny paść na komisji

JANUSZ GRAJCAR

Mieszkańcy os. Budzisz, którzy przyszli na lutową sesję Rady Miejskiej w Dębicy, mieli prawo oczekiwać, że ta podejmie wreszcie decyzję co do kontrowersyjnego planu zagospodarowania przestrzennego. Byli też na komisji infrastruktury i wydawało im się, że doszli już do porozumienia. Ale radni wydawali się być nieprzygotowani do sesji. Choć sprawa z planem ciągnie się od sześciu lat i od dawna jest wiadomo, które punkty w nim można uznać za zapalne. Jednym z nich jest ścieżka rowerowa. To do jej przebiegu od początku zgłaszanych było najwięcej uwag.

Ale radni wydawali się być nieprzygotowani do sesji.

Gdyby członkowie komisji infrastruktury pochylili się nad nimi na posiedzeniu, które mieli kilka dni wcześniej, jej przewodniczący Szczepan Mroczek nie musiałby dopytywać na sesji, czy mieszkańcy przy kolejnym wyłożeniu projektu będą mogli zgłaszać nowe wnioski. Dyskusja trwała prawie godzinę. Drugą skrajnością są obrady Rady Gminy w Czarnej, które trwają zazwyczaj 10-15 minut. Polegają na odczytaniu projektów uchwał i przegłosowaniu ich. Czasem głos zabierze wójt, by coś wyjaśnić.

Tam wątpliwości mają być wyjaśniane na komisjach. Czy tak rzeczywiście jest, trudno powiedzieć. I dobrze byłoby, gdyby obserwujący sesje mieszkańcy, dowiedzieli się czegoś więcej, niż tylko tytułów uchwał. Powinni o tym pamiętać ci, którzy właśnie decydują się kandydować w wyborach. Wygrana w nich nie jest końcem, ale początkiem pracy, także zadawania trudnych pytań.

grajcar@ol.com.pl

Liczba tygodnia

2

przypadki chorób odkleszczowych leczyli w tym sezonie lekarze z lecznicy Vetcor. W ubiegłym tygodniu kleszcze miało 10 czworonogów.

Reklama

O nim się mówi

Kazimierz Mazur

Współorganizator cyklu spotkań Spacerkiem po Dębicy i nie tylko.

Pochodzi z Łęk Górnych, w Dębicy mieszka od 1983 r. Ukończył studia z Katolickiej Nauki Społecznej na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, doktorat z socjologii obronił na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Zrobił też studia podyplomowe z zakresu bezpieczeństwa publicznego oraz z przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym. Jest komendantem Komendy Regionalnej Straży Ochrony Kolei w Krakowie. W parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie pełni funkcję prezesa Akcji Katolickiej, jest też animatorem przygotowania młodzieży do bierzmowania. Żona Anna, córka Monika. Pasjonuje się historią, zwłaszcza lokalną.

JAG

Z ust wyjęte

Wojciech Miśkowicz

Mamy do dyspozycji garaż blaszak, trudno więc zachęcić młodych, żeby chcieli się w nim spotykać.

O tym czego druhowie z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Zawadce Brzosteckiej potrzebują najbardziej piszemy na str. 16

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Niech się stanie dwudziestu odważnych

Senior czeka na tegoroczny ranking szkół przyjaznych LGBTQ+ „Bezpieczna Szkoła". To czwarte jego wydanie, ale pierwsze pod patronatem MEN, Ministerstwa Równości i Rzeczniczki Praw Dziecka.

W poprzednich edycjach dwa razy klasyfikowano II LO przy ul. Sportowej, jako szkołę przyjazną LGBTQ+. Liceum było nawet w pierwszej 10. szkół Podkarpacia. Podobnie oceniono debiutujące w rankingu I LO. Za szkołę umiarkowanie przyjazną uznano IV LO z ZSE.

Mogłoby się wydawać, że nie ma powodu do atakowania rankingu. Nie tylko w wielkomiejskich szkołach, ale także w Dębicy są problemy z przemocą i nietolerancją wśród uczniów. O tym m.in. traktuje ankieta „Bezpiecznej Szkoły"? Czy uczniowie byli świadkami przemocy (na jakimkolwiek tle), czy wiedzą do kogo się z tym zwrócić, czy mogą liczyć na pomoc kolegów i nauczycieli. To napełnia taką grozą wszystkich krytyków rankingu szkół przyjaznych LGBTQ?

Niestety, poprzednia władza zamiast wspierać tę inicjatywę, tępiła ją. Nie tylko z ministerstw, ale także w Dębicy wylało się wiele żółci na konkurs i jego laureatów.

Ankiety w Internecie wypełnia młodzież. W ub.r. z ok. 2 tys. szkół wypełniło ją blisko 20 tysięcy osób. Pod uwagę brano tylko te placówki, z których spłynęło przynajmniej 20 odpowiedzi. Ilu młodych ludzi z Dębicy zdecyduje się wypełnić ankietę i czy kolejne dębickie szkoły zostaną sklasyfikowane? Wypełnianie ankiet kończy się w połowie kwietnia, w końcu miesiąca zostaną ogłoszone wyniki. Nie trzeba się bać wyrażania swoich poglądów, nie są naganne czy wstydliwe.

Andrzej Janiec

Komentarz

Walczmy o Tymka, Mikołaja i innych

GRZEGORZ KRÓL

Polityki teraz będzie wszędzie pełno. Briefingi, konferencje prasowe, konwencje wyborcze, spotkania, obiecanki. Wybory rządzą się swoimi prawami i ja to doskonale rozumiem. Ale pośród tej politycznej walki są sprawy, o których nigdy nie możemy zapomnieć i nie możemy spychać ich na drugi, czy trzeci plan. Mikołaj i Tymek to dwaj mieszkańcy Dębicy. I choć nie są ze sobą spokrewnieni, to łączy ich bardzo dużo. Zarówno jeden, jak i drugi potrzebują naszej pomocy, by móc normalnie żyć.

O obu chłopcach piszemy na str. 10. Jeden walczy od lat, dla drugiego to początek tej drogi. Obaj bez wątpienia zasługują na to, by przekazać im 1,5% podatku, wpłacić dowolną kwotę na zbiórkę, zakupić cegiełkę, wrzucić kilka złotych do puszki.

Kiedy lokalni politycy będą walczyć o najlepszy wynik wyborczy, my zawalczmy o tych dwóch młodych wojowników, ale i o dziesiątki, czy setki innych, którzy każdego dnia proszą o wsparcie w leczeniu. Nie zapominajmy, że gdzieś obok politycznych przepychanek ludzie mierzą się z poważniejszymi problemami niż to, czy wywalczą mandat na kolejną kadencję, albo obejmą ponownie funkcję wójta, czy burmistrza.

W wielu przypadkach chodzi o ich być albo nie być. Jeśli w tym przedwyborczym szale zapomnimy o innych, to dla nich skończy się wszystko.

krol@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 95933be346

Ankietę wypełniło 85 osób

W tym roku projekt Rynku, w przyszłym przebudowa

Konsultacje społeczne w tej sprawie już się zakończyły.

Uczestnicy konsultacji są za organizacją imprez na Rynku.

Ankieta dotycząca planowanej przebudowy Rynku i jego nowego zagospodarowania dostępna była na stronie miasta. Od 13 do 26 lutego wzięło w niej udział 85 osób.

Na pytanie czy Rynek powinien być miejscem organizacji wydarzeń kulturalno-rozrywkowych (koncerty, występy, pokazy filmowe) aż 77% ankietowanych odpowiedziało zdecydowanie lub raczej tak. Przeciwko było 18% ankietowanych, a 5% nie miało zdania.

Z jeszcze większą aprobatą spotkała się propozycja organizacji tam sezonowych targów, jarmarków i wystaw, za którą było 89% biorących udział w konsultacjach. 71% ankietowanych powiedziało tak wydzieleniu na Rynku miejsc dla punktów usługowo-gastronomicznych, a 79% stworzeniu stref rekreacyjno-wypoczynkowych.

Fontanny na Rynku chciałoby 57% osób, które wypełniły ankietę, 44% opowiedziało się za ograniczeniem ruchu samochodowego wokół Rynku, a 31% za zmniejszeniem tam liczby miejsc parkingowych.

Ankietowani mieli też możliwość podzielenia się własnymi pomysłami na przebudowę Rynku.

Wśród nich najczęściej powtarzają się apele o zwiększenie zieleni na centralnym placu w mieście i pozbycie się betonu. Mieszkańcy proponują też likwidację postoju taksówek i muszli koncertowej, zamknięcie dla ruchu kołowego wschodniej i zachodniej części Rynku, choć są też tacy, którzy są temu przeciwni, budowę nowocześniejszych toalet, zwiększenie liczby ławek oraz pozbycie się stamtąd osób nietrzeźwych. Niektórzy chcieliby też budowy parkingu podziemnego i multimedialnych fontann, zakazu wjazdu ciężarówek świadczących usługi medyczne (np. mammobusów), likwidacji pomnika, zniesienia opłat za parkowanie do 20 minut, zwiększenia liczby miejsc parkingowych, budowy mini placu zabaw, a także postawienia tam dużego i dobrze widocznego zegara. Generalnie ma być nowocześniej i bardziej eko.

Wiceburmistrz Maciej Małozięć zapowiada, że wszystkie te głosy zostaną przeanalizowane i przekazane w formie wytycznych tym, którzy będą chcieli wziąć udział w konkursie na koncepcję przebudowy Rynku, który ogłosi miasto.

- Te koncepcje i ich wizualizacje również zostaną poddane konsultacjom, ponieważ chcemy, żeby mieszkańcy mogli się wypowiedzieć na każdym etapie przebudowy - mówi wiceburmistrz.

Ten, czyja koncepcja okaże się najlepsza, wykona również projekt budowlany. Maciej Małozięć liczy, że część projektową i dokumentację uda się zamknąć jeszcze w tym roku, a w przyszłym rozpocząć przebudowę. Tak, by w 2026 można go było oddać do użytku.

- Były takie głosy, że te konsultacje mają związek z wyborami samorządowymi. Nie mają. Sprawa jest w toku i działamy - twierdzi wiceburmistrz.

Pieniądze na tę inwestycję mają pochodzić ze Związku Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Dębicko-Ropczyckiego Obszaru Funkcjonalnego.

tra

Nawet mimo pożaru

Dębica zarobiła więcej

Zysk netto Firmy Oponiarskiej wyniósł w 2023 roku niemal trzy razy więcej niż rok wcześniej.

Według szacunkowych wyników, uzyskanych w trakcie przygotowywania sprawozdania finansowego, zysk netto osiągnięty w zeszłym roku przez Firmę Oponiarską Dębica S.A. to aż 196,3 mln zł. W 2022 było to 72,6 mln zł. Przychody ze sprzedaży sięgnęły natomiast 2,99 mld zł i są o prawie 10% niższe niż rok wcześniej.

Władze Firmy Oponiarskiej Dębica, które wydały komunikat w tej sprawie, zastrzegają jednak, że prezentowane wyniki finansowe mają charakter szacunkowy i mogą ulec zmianie względem tych ostatecznych. Te do publicznej wiadomości zostaną podane dopiero 25 kwietnia, po przebadaniu ich przez firmę audytorską i mogą nieco się różnić. Raport roczny przedstawiony wtedy będzie pierwszym odkąd prezesem spółki został Ireneusz Maksymiuk.

W podpisanym przez niego komunikacie czytamy, że wpływ na wysokie wyniki finansowe miały przede wszystkim wyższe ceny sprzedaży w pierwszym półroczu 2023 roku, wynikające ze wzrostu kosztów surowców używanych w produkcji i wykorzystywanej energii elektrycznej w listopadzie i grudniu 2022 r. W I kwartale 2023 roku kalkulacje przygotowywane były w oparciu o te czynniki wynikające z inflacji. Jednak w II kwartale, w stosunku do cen zawartych w kalkulacjach, koszty wspomnianych surowców i energii znacząco spadły, co przełożyło się na wyższy zysk firmy.

Na mniejszą sprzedaż natomiast wpłynął pożar, do którego doszło w sierpniu zeszłego roku, w wyniku którego spółka utraciła część zdolności produkcyjnych. To przełożyło się na mniejszą sprzedaż, a co więcej firma poniosła dodatkowe koszty niewykorzystanych zdolności produkcyjnych, usuwania skutków pożaru jak i straconego majątku. To musiało negatywnie odbić się na przychodach firmy.

Szczególnie że, według informacji zawartych w jednym z poprzednich komunikatów wydanych przez spółkę, szkody majątkowe poniesione przez nią w wyniku wspomnianego pożaru w jednej z hal, który gasiło około 140 strażaków, mogły wynieść nawet od 230 do 270 mln zł. Szacunki te obejmowały koszty usunięcia skutków pożaru, wartość remontu budynku, koszty napraw, wartość odtworzeniową urządzeń oraz utratę zapasów.

tra

Firma Oponiarska Dębica S.A. zatrudnia obecnie ponad 3 000 ludzi.

★★★★★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Romuald Rzeszutek i Maciej Małozięć

Inicjatorzy budowy pomnika Ludwika Marszałka oraz Żołnierzy Niezłomnych z obwodu SZP-ZWZ-AK Dębica. Pierwszy jest prezesem Fundacji Non Notus z Mielca, drugi Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Środowiska 5. Pułku Strzelców Konnych AK i wiceburmistrzem Dębicy.

★★★★★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Wojciech Miśkowicz

Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Zawadce Brzosteckiej nie odpuszcza i walczy o kolejne udogodnienia dla jednostki. Tym razem on, ale i wszystkie druhny oraz druhowie chcieliby, aby w ich miejscowości powstała remiza strażacka z prawdziwego zdarzenia. Teraz korzystają z blaszanej wiaty.

★★★★★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Waldemar Puzio

Prezes Klubu Biegacza Maratończyk, ale słowa uznania należą się wszystkim członkom zaangażowanym w organizację Biegu w spódnicy. Wydarzenie odbyło się w Dębicy już po raz szósty i jak co roku przyciągnęło grono sympatyków sportu i spędzania czasu na świeżym powietrzu. Impreza nie tylko promuje zdrowy tryb życia, ale też sportowy relaks na luzie, bez współzawodnictwa i z humorem.

Reklama

eprasa.pl 95933be346

KRONIKA POLICYJNA

UKARANY ROWERZYSTA
W niedzielę 3 marca policjanci zatrzymali do kontroli 45-letniego rowerzystę w Róży. Mężczyzna został przebadany alkomatem i wydmuchał 0,2 promila. Za popełnione wykroczenie mundurowi nałożyli na niego mandat w wysokości 1000 zł.

ZA SZYBKO W ZABUDOWANYM
Na trzy miesiące stracił prawo jazdy mieszkaniec Rzeszowa. Policjanci z dębickiej drogówki zmierzyli jego prędkość w Woli Ocieckiej (pow. ropczycko-sędziszowski). Mężczyzna w terenie zabudowanym podróżował z prędkością 101 km/h. Oprócz utraty prawa jazdy kierowca ukarany został także mandatem w kwocie 1500 zł oraz 13 punktami karnymi.

MANDAT ZA KRADZIEŻ W SKLEPIE
Nie udało się wynieść ze sklepu kapsułek do prania. Do zdarzenia doszło 1 marca około południa w sklepie sieci Rossmann przy ul. Głowackiego. Policjanci zostali wezwani przez obsługę, która ujęła 33-letnią mieszkankę Dębicy. Kobieta nie zamierzała zapłacić za towar o wartości 54,99 zł. Ten wrócił w stanie nienaruszonym na półkę, natomiast sprawczyni zamieszania ukarana została mandatem 500 zł.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Straciła 90 tys. zł

Telefon na 997 nie pomógł

Oszuści podszyli się pod prokuratora i policję oraz krewną kobiety. Kiedy odmówiła wydania pieniędzy, ukradli je.

Sytuacja, w jakiej znalazła się 71-latka z Dębicy na początku podobna była do wielu innych, w których oszuści podszywają się pod stróżów prawa. Do kobiety zadzwoniła osoba podająca się za córkę siostrzenicy. Oświadczyła, że spowodowała wypadek, w którym zginęła ciężarna kobieta. Przekonywała, że potrzebuje pieniędzy na kaucję.

- Ale najpierw, jak wynika z zeznań pokrzywdzonej, próbowała wysondować, jaką kwotą tamta dysponuje - opowiada prokurator rejonowy Tomasz Zwierzyk.

Żeby uwiarygodnić swoją historię, dzwoniąca przekazała słuchawkę mężczyźnie, który przedstawił się jako policjant. Po nim odezwał się prokurator, który podał 71-latce sygnaturę prowadzonego w sprawie wypadku postępowania.

Żeby przekonać rozmówczynię, że mówi prawdę, polecił, by zadzwoniła na 997 i zapytała, czy takie postępowanie jest w toku.

- Kobieta to zrobiła i rzeczywiście, mężczyzna, który odebrał połączenie, potwierdził. Nie wiemy na razie, jak oszustom się to udało - mówi prokurator Zwierzyk.

To przekonało starszą panią. Po pieniądze miał zgłosić się kurier. Kiedy jednak pół godziny później zadzwonił do jej drzwi, nabrała podejrzeń, bo zobaczyła nastolatka. Zaproponowała więc, że pojedzie z nim. W tym momencie chłopak wyrwał jej z ręki reklamówkę, w której były pieniądze w kwocie 90 tys. zł i uciekł.

- Sprawę zakwalifikowaliśmy jako kradzież zuchwałą - informuje prokurator.

(nan)

Oszuści przejęli oszczędności, jakie kobieta miała w domu.

Nie zatrzymał się na wezwanie, porzucił auto, przeskoczył przez płot

Długą listę przewinień ma na koncie 33-letni mieszkaniec Straszęcina.

Uwagę policjantów mierzących prędkość, zwrócił opel. Jechał przez tę wieś ponad 40 km/h za szybko.

Kierujący nie zareagował na sygnały do zatrzymania się, zaczął uciekać. Przy jednej z posesji zatrzymał auto, wysiadł z niego i zaczął uciekać pieszo. Przeskoczył ogrodzenie i nadal nie reagował na wezwania do zatrzymania się.

Po krótkim pościgu mężczyzna został zatrzymany. Szybko wyszło na jaw, dlaczego starał się uniknąć spotkania z funkcjonariuszami. Czuć było od niego woń alkoholu, a badanie alkomatem wykazało, że 33-latek z gminy Żyraków ma w organizmie ponad promil.

Ale to nie wszystko, bo po sprawdzeniu w systemie okazało się, że mężczyzna nie ma uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

- Zakaz został orzeczony do 2026 roku - dodaje rzecznik.

33-latek został zatrzymany i po przebadaniu trafił do policyjnego aresztu, gdzie spędził noc. Odpowie za: przekroczenie prędkości, niezatrzymanie się do policyjnej kontroli, ucieczkę, kierowanie bez uprawnień i pod wpływem alkoholu. Grozi mu kara pozbawienia wolności.

(nan)

Policjanci codziennie mierzą prędkość na drogach powiatu. Fot. arch.

Przesłuchany przyznał się

Bez prawa jazdy złapany dwa razy

Uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi stracił w grudniu.

Powodem, dla którego mieszkaniec gminy Żyraków pożegnał się z prawem jazdy, było przekroczenie dozwolonej liczby punktów karnych. Stało się to pod koniec ubiegłego roku. Żeby odzyskać uprawnienia 28-latek musiałby ponownie zdać egzamin na kierowcę.

Tymczasem nie zamierzał respektować faktu, że za kierownicą siadać nie może. Na początku stycznia został zatrzymany w Straszęcinie podczas rutynowej kontroli.

Ale nawet to zdarzenie nie skłoniło go do refleksji, kilka tygodni później znowu natknął się na policyjny patrol, siedząc za kierownicą samochodu marki BMW. Funkcjonariuszom wystarczyło wprowadzenie jego danych do systemu, by dowiedzieć się, że ponownie złamał prawo.

Mężczyzna został przesłuchany i usłyszał zarzuty, do których w całości się przyznał. Postępowanie w jego sprawie prowadzą policjanci z Żyrakowa.

(nan)

Ukarani sprawczyni i poszkodowany

W piątek 1 marca policjanci wezwani zostali do kolizji na dębickim Rynku.

Na miejscu szybko udało się ustalić, że źle zabezpieczony samochód skoda stoczył się i uderzył w zaparkowaną toyotę.

- Policjanci ukarali panią, która przyjechała skodą mandatem w kwocie 100 zł i 1 punktem karnym - mówi podinsp. Jacek Bator, rzecznik dębickiej policji.

Ale taką samą karę otrzymał właściciel toyoty za zaparkowanie pojazdu w niedozwolonym miejscu.

rar

Wpadło dwóch nietrzeźwych

Przed sądem staną mieszkańcy Głowaczowej oraz Starej Jastrząbki.

Pierwszy zatrzymany został w Grabinach 2 marca. Kierujący mitsubishi 34-letni mężczyzna wydmuchał 2,2 promila.

Drugi zatrzymany został w Starej Jastrząbce dzień później. 42-letni mężczyzna podróżował mercedesem. Badanie alkomatem dało wynik 1,4 promila w wydychanym powietrzu.

Mężczyźni z automatu stracili prawa jazdy. O tym, na jak długo, zdecyduje sąd. To również tam zapadną decyzje dotyczące pozostałych kar dla nieodpowiedzialnych kierowców.

rar

eprasa.pl 95933be346

Co wolno, a czego nie?

Potrącona rowerzystka ukarana mandatem przez policjantów

Mundurowi nie mieli wątpliwości, że również ona popełniła wykroczenie drogowe.

Poniedziałek 26 lutego, ok. godz. 9:30. To wtedy do Komendy Powiatowej Policji w Dębicy wpłynęła informacja o potrąceniu rowerzystki na ul. Rzeszowskiej w Dębicy. Finał tej sprawy mógł jednak zaskoczyć poszkodowaną.

Wyjeżdżał z posesji

Kierujący citroenem mieszkaniec Dębicy wyjeżdżał z prywatnej posesji. Żeby wjechać na drogę musiał przeciąć chodnik. Włączał się do ruchu, dlatego jego obowiązkiem było ustąpienie pierwszeństwa każdemu, kto znajdował się czy to na wspomnianej drodze, czy na chodniku. Nie zrobił tego i doszło do zderzenia z dębiczanką podróżującą jednośladem.

- Na szczęście kobieta nie ucierpiała w zdarzeniu, a sprawę można było zakończyć mandatami - mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy KPP w Dębicy.

Ukarany oczywiście został kierowca citroena, który musiał zapłacić 1500 zł, a do konta z punktami policjanci dopisali mu dziesięć. Ale także rowerzystka dopuściła się wykroczenia.

- Pani ukarana została za jazdę po chodniku - dodaje rzecznik policji.

Wobec niej mundurowi byli łaskawsi, bo wręczyli jej mandat w kwocie 50 zł. Maksymalna kara za takie przewinienie to 500 zł.

Kiedy i w jakich sytuacjach rowerzysta może poruszać się po chodniku? I czy może jechać jezdnią, kiedy wzdłuż niej znajduje się ścieżka rowerowa?

Musi zejść i przeprowadzić

Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Dębicy podinsp. Robert Kras mówi, że policjanci zwracają uwagę na rowerzystów, którzy poruszają się po chodnikach, ale przede wszystkim na tych, którzy przejeżdżają po przejściach dla pieszych.

- Często kierujący rowerami nie zwracają uwagi na oznakowanie i nie patrzą na to, czy jest to samo przejście dla pieszych, czy przejście połączone z przejazdem dla rowerów - mówi.

Rowerzyści także mają obowiązki, o których często zapominają.

W tym pierwszym przypadku rowerzysta ma bezwzględny obowiązek zejścia z roweru i przeprowadzenia go przez oznakowane przejście.

- Jest to o tyle ważne, że pieszy porusza się powiedzmy z prędkością 2-3 metrów na sekundę, a rowerzysta znacznie szybciej. Dlatego gwałtowny wjazd na przejście nie daje kierującemu wielkiej szansy na reakcję - mówi.

Po chodniku można, ale...

Czy są sytuacje, kiedy rowerzysta może jechać po chodniku? Tak. Jedną z nich jest prędkość z jaką drogą mogą poruszać się samochody. Kiedy ograniczenie wynosi do 50 km/h to rowerzysta musi poruszać się drogą. W przypadku, kiedy ograniczenie jest wyższe, to może skorzystać z chodnika.

- Chodnikiem możemy jechać też, gdy warunki atmosferyczne są złe, np. pada deszcz - mówi naczelnik.

Kiedy jedziemy z dzieckiem do 7. roku życia na dwóch osobnych rowerach, wtedy także możemy poruszać się chodnikiem. Ale również, kiedy przewozimy dziecko w specjalnym foteliku.

- Należy jednak pamiętać, że wtedy mamy obowiązek ustąpić pierwszeństwa pieszym - podkreśla naczelnik.

Przypomina jednak rowerzystom i kierującym samochodom, że najważniejszy jest zdrowy rozsądek.

Grzegorz Król

Nowe stawki za wodę obowiązywać mają przez najbliższe dwa lata

Nie oznacza to jednak, że woda i odbiór ścieków nie podrożeją. Mogą, jeśli będzie taka potrzeba.

Jacek Gil, prezes Wodociągów Dębickich tłumaczy, że podwyżka ma związek z dokumentem przyjętym przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie w lutym zeszłego roku. Wtedy właśnie zatwierdzona została taryfa, zaproponowana przez spółkę, za zbiorowe zaopatrzenia w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta oraz częściowo gminy Dębica. Taryfa ta przyjęta została na 3 lata. Tyle tylko, że niższe stawki obowiązywały przez pierwsze 12 miesięcy, a wyższe płacić będziemy przez kolejne 2 lata.

Odbiorcy z grupy 1, czyli gospodarstwa domowe, przemysł, handel, produkcja, użyteczność publiczna i inni za 1 m^3 dostarczonej wody płacić teraz będą 5,68 zł brutto (wcześniej 5,62 zł). Taką samą stawkę zapłacą odbiorcy z grupy 2, którzy rozliczani są na podstawie przeciętnych norm zużycia, a także grupa 3, czyli jednostki straży pożarnej, którzy pobierają wodę na cele przeciwpożarowe, a rozliczani są co miesiąc w oparciu o informację o jej zużyciu. Stawki opłaty abonamentowej w oparciu o wskazania wodomierza oraz w oparciu o ryczałt pozostają bez zmian. W pierwszym przypadku będzie to 8,11 zł brutto za miesiąc, w drugim - 7,32 zł za ten sam okres rozliczeniowy.

Nowe stawki za wodę i odbiór ścieków obowiązywać zaczęły 1 marca.

Większa podwyżka niż w przypadku wody czeka nas za odbiór ścieków. Grupa 4, czyli m.in. gospodarstwa domowe i przemysł, którzy za odprowadzanie ścieków rozliczani są w oparciu o wskazanie wodomierza lub innego urządzenia pomiarowego, a także grupa 5, gdzie gospodarstwa domowe i inni rozliczani są na podstawie przeciętnych norm zużycia (ryczałt) za 1 m^3 oddanych ścieków od 1 marca płacić będą 6,50 zł (wcześniej 5,40 zł). Przy opłacie abonamentowej stawki pozostają bez zmian i wynoszą w przypadku grupy 4 - 8,46 zł za miesiąc, a w grupie 5 - 7,67 zł za ten sam okres.

Jacek Gil zauważa, że podwyżki obowiązujące od 1 marca tego roku są niewielkie, bo nie przekraczają nawet 1 procenta. Przyznaje jednocześnie, że Wodociągi Dębickie, w razie potrzeby, mogą zwrócić się o ich podwyższenie. Ale, przynajmniej na razie, tego nie planuje.

tra

Skończą w marcu

Schody też do naprawy

Dobiega końca remont prosektorium przy szpitalu w Dębicy.

Prosektorium zlokalizowane jest w oddzielnych pomieszczeniach, po sąsiedzku z głównym budynkiem szpitala.

To miejsce, w którym przychodzący tu ludzie przeżywają bardzo trudne chwile, po raz ostatni widząc bliskich. Dyrektor Przemysław Wojtys podkreśla, że zależało mu, by było jak najbardziej przyjazne dla pogrążonych w żałobie rodzin.

- Zdaję sobie sprawę, jak ciężkim doświadczeniem jest wizyta w tym miejscu. Chcemy, żeby wyglądało godnie - podkreśla Wojtys.

Wyremontowane zostanie pomieszczenie kaplicy, gdzie wydawane są zwłoki. Odnawiane są łazienki. Na podłodze zostaną położone nowe płytki, w oknach zamontowane będą rolety, nie obejdzie się bez malowania.

To w środku, ale remont obejmie także teren na zewnątrz budynku.

- Tu zajmiemy się otoczeniem - mówi dyrektor, mając na myśli zieleń w sąsiedztwie prosektorium.

Co ważne, generalnego remontu doczekały się także schody, które od jakiegoś czasu były w fatalnym stanie.

Prosektorium jest remontowane.

Wszystkie prace, o których mowa, mają zakończyć się nie później, jak w marcu, prawdopodobnie w pierwszej połowie.

Na czas prowadzonych prac z użytku wyłączona jest kaplica, ale dyrektor ZOZ zapewnia, że w żaden sposób nie zakłóca to procedur wydawania zwłok.

- Dzięki współpracy z zakładami pogrzebowymi działamy tak, by bliscy zmarłych nie odczuwali żadnych uciążliwości - mówi szef Zespołu Opieki Zdrowotnej.

Remont finansowany jest ze środków własnych ZOZ.

(nan)

eprasa.pl 95933be346

Trzy pytania do... **Ewy Trojan,**

dyrektor Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy.

Świętować będziemy z Elżbietą Penderecką

W tym roku Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Dębicy świętuje jubileusz 50-lecia działalności. Czy obchody już się rozpoczęły?

Tak. Obchody zainaugurowaliśmy 12 stycznia w Domu Kultury Mors Koncertem Noworocznym, który odbył się już po raz dziewiętnasty. Wystąpili w nim uczniowie, absolwenci i nauczyciele z naszej szkoły. Koncerty związane z jubileuszem odbywać się będą zresztą przez cały rok i informować będziemy o nich na bieżąco na naszej stronie internetowej i facebooku. Teraz rozpoczynamy występy dyplomantów, pierwszy z nich - recital skrzypcowy Weroniki Chmury i Norberta Jedlińskiego, którym na fortepianie towarzyszyła Dominika Serafińska, odbył się w ostatni poniedziałek.

A na kiedy planowane są obchody główne?

Na 12 czerwca. To jest zresztą data wybrana przez panią Elżbietę Penderecką, która będzie ich gościem. Uroczystości rozpoczną się od przedstawienia historii szkoły, działającej od 1 września 1974 roku. Wręczone zostaną medale i wyróżnienia dla nauczycieli. Wnioskowałam o ponad 30 odznaczeń, ale ile dostaniemy, tego jeszcze nie wiem. Po ich wręczeniu na scenę będziemy chcieli zaprosić panią Elżbietę Penderecką, a po jej wystąpieniu planujemy około półgodzinny koncert, a następnie okolicznościowe spotkanie.

Jest pani trzecim dyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia. Czy dwaj poprzedni wezmą udział w obchodach?

Bardzo byśmy tego chcieli, więc mam nadzieję, że tak. Pierwszym dyrektorem był pan Ludwik Tyrpin, który pełnił tę funkcję od 1974 do 1989 roku, kiedy to przeszedł na emeryturę. Drugim, od 1989 do 2017 roku, pan Stanisław Świerk, a ja jestem trzecia. I nie sama, bo od 2017 wspiera mnie wicedyrektor Urszula Bizoń-Biduś. Jest więc szansa, że na jubileuszu 50-lecia szkoły będą wszyscy dyrektorzy.

tra

Korekta rozkładu jazdy PKP od 10 marca

Zmiany są niewielkie

Na godziny odjazdów powinni zwrócić szczególną uwagę pasażerowie pendolino.

Pociąg ten w dniach 10-11 marca, 27 marca - 2 kwietnia, 11-15 kwietnia, 30 kwietnia - 8 czerwca odjeżdżał będzie z Dębicy o godz. 7:05. Natomiast w dniach 12-26 marca, 3-10 kwietnia i 16-29 kwietnia o godz. 6:47.

Skład Podkarpackiej Kolei Aglomeracyjnej z Dębicy do Rzeszowa o godz. 5:45 będzie jeździł tylko w dni robocze, a ten o godz. 10:43 codziennie. Dotychczas było na odwrót.

Studenci udający się w niedzielę wieczorem pociągiem IC Łukasiewicz do Krakowa, będą mogli spędzić 15 minut więcej z rodziną. Odjazd przesunięty został z godz. 21:27 na 21:42.

Poniżej podaję zaś dokładny rozkład jazdy na linie Dębica-Mielec-Dębica. W tym przypadku zmiany są co najwyżej kilkuminutowe, ale mogą okazać się istotne.

Rzeszów: 5:43, **14:42** - **Dębica:** 5:37, **6:43,** 7:47, 8:30, 12:13, 13:16, 14:53, 15:27, **16:28,** 18:45 - **Pustynia:** 5:42, **6:48,** 7:52, 8:35, 12:18, 13:21, 14:58, 15:32, **16:33,** 18:54 - **Kochanówka Pustków:** 5:46, **6:52,** 7:57, 8:39, 12:22, 13:25, 15:02, 15:36, **16:37,** 18:54 - **Pustków:** 5:49, **6:55,** 8:04, 8:42, 12:25, 13:28, 15:05, 15:39, **16:40,** 18:57 - **Mielec:** 6:17, **7:24,** 8:26, 9:05, 12:47, 13:57, 15:28, 16:01, **17:10,** 19:20 - **Padew:** 6:35, 8:44, 13:02, 16:19.

Mielec: 5:55, 7:01, 7:34, 9:09, 10:00, 13:34, 14:34, 15:38, 16:47, **17:28,** 19:29 - **Pustków: 6:16,** 7:22, 7:55, 9:30, 10:21, 13:55, 14:55, 16:05, 17:08, **17:51,** 19:50 - **Kochanówka Pustków: 6:20,** 7:26, 7:59, 9:34, 10:25, 13:55, 15:00, 16:09, 17:12, **17:55,** 19:54 - **Pustynia: 6:24,** 7:30, 8:03, 9:38, 10:29, 14:03, 15:08, 16:13, 17:16, **17:59,** 19:58 - **Dębica: 6:30,** 7:36, 8:09, 9:44, 10:35, 14:09, 15:14, 16:19, 17:22, **18:05,** 20:04 – **Rzeszów – 7:20**, **19:00**.

Wytłuszczone są godzinu odjazdów pociągów na trasie Mielec - Rzeszów - Mielec. Od 1 lutego kursują nią dwie pary dziennie.

JAG

Zwolnieni z teorii

Łączy ich miłość do sportu

Grupa uczniów z II LO w Dębicy chce nią teraz zarazić innych ludzi.

Do bycia aktywnymi grupa zachęcała także przedszkolaków.

W ubiegłym roku szkolnym realizowali w ramach ogólnopolskiej olimipiady Zwolnieni z teorii projekt Be Active. W tym chcą go kontynuować i być jeszcze bardziej aktywni, stąd nowa nazwa More active. Ich głównym celem jest dzielenie się tą pasją z wszystkimi.

- Chcemy zaangażować zarówno tych młodszych, jak i starszych - zapewnia liderka Emilia Mysiak.

Oprócz niej grupę tworzą: Kinga Wójtowicz, Oskar Czuchajewski, Izabela Kubisztal, Nikola Kapustka, i Paweł Kulij.

Działania prowadzą na różnych polach. Zorganizowali już zajęcia ruchowe w przedszkolu, lekcje w szkole, pomagali przy organizacji turnieju w hali MOSiR w Dębicy. Przeprowadzają i publikują wywiady ze sportowcami, o których mało się mówi, a odnoszą duże sukcesy.

Emilia Mysiak podkreśla, że choć jest dużo akcji promujących sport, ponad 30 proc. ludzi nadal deklaruje, że go nie uprawia. Jej grupa jest zdeterminowana, by to zmienić.

O podejmowanych działaniach informują w mediach społecznościowych. Ich zmagania z promocją sportu można śledzić na instagramie: _more.active_2lodebica i tik toku: more.active.

JAG

Sędziowie z Rzeszowa piszą do ministra

Wniosek o odwołanie z funkcji prezesa Waldemara Kroka podpisało 27 sędziów.

Rafał Krok Sąd Pracy w Dębicy otwierał już jako prezes SO.

Prezesem Sądu Okręgowego w Rzeszowie Waldemar Krok jest od roku. Wcześniej to samo stanowisko pełnił w Sądzie Rejonowym w Dębicy, będąc także delegowanym do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie. Jego podwładni wniosek skierowali do ministra sprawiedliwości Adama Bodnara. Wcześniej o ustąpienie z funkcji prezesa zaapelowali do swojego szefa.

- Stwierdził, że powody, jakie podaliśmy, nie są przekonujące - mówi Marcin Świerk, przewodniczący rzeszowskiego oddziału Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia, sędzia Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Zarówno w piśmie do prezesa, jak i tym skierowanym do Adama Bodnara, sędziowie podają powody swojego działania. Wśród nich fakt, że jeszcze w Dębicy Waldemar Krok zajął miejsce bezprecedensowo odwołanej szefowej Sądu Rejonowego Beaty Stój. Podkreślają także, że Waldemar Krok został wadliwie powołany do orzekania w sądzie apelacyjnym.

- Nie mając przed tym żadnego doświadczenia w orzekaniu w sądzie okręgowym, w apelacyjnym oceniał jego wyroki - podkreśla Marcin Świerk. Ponadto jako prezes SR miał udzielić poparcia aż ośmiorgu kandydatom do neoKRS-u, co zdaniem wnioskodawców także przemawia za odwołaniem. Marcin Świerk przypomina, że przed wyborami Rzeszów i tutejszy sąd odwiedzili Zbigniew Ziobro i Marcin Warchoł.

- Na terenie Sądu Okręgowego prowadzili kampanię wyborczą, a prezes Krok, jako gospodarz, na to pozwolił - utrzymuje sędzia Świerk. Pod wnioskiem do ministra sprawiedliwości podpisało się 27 z 50 sędziów orzekających w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie.

Waldemar Krok te zarzuty nazywa kuriozalnymi. Z pisma, jakie skierował do sygnatariuszy apelu o jego ustąpienie ze stanowiska wynika, że nie poczuwa się do żadnego z nich i uważa, że wynikają z osobistych uprzedzeń.

- Państwa swoisty „zapał rewolucyjny" pozostaje w dziwnej koincydencji czasowej ze zmianami, jakie dokonały się we władzach wymiaru sprawiedliwości, choć mogę się tu jednak mylić - ripostuje.

On także napisał do Adama Bodnara, teraz ruch po stronie ministra.

(nan)

Nabór do żłobka

Karty zapisu można składać cały rok

Do 22 marca trwa rekrutacja podstawowa do oddziałów żłobkowych w Dębicy.

Przyjmowane są dzieci w wieku od 20 tygodni do 3 lat. Pierwszeństwo mają te z Dębicy. Ich rodzice mogą pobrać wnioski ze strony zlobekdebica.pl lub odebrać je w jednej z placówek. Składający dokumenty są proszeni o zwrócenie uwagi, czy wybrali konkretny oddział.

Na ul. Sienkiewicza utworzonych zostanie jak zwykle pięć grup, na ul. Kołłątaja - trzy, a na ul. Szkolnej - dwie. Miejsc zajętych jest już 150, bo w pierwszej kolejności przyjmowane były deklaracje o kontynuacji opieki od rodziców obecnych podopiecznych. Dla nowych pozostało 90 miejsc.

- Zgłoszeń mamy dużo, ale mam nadzieję, że uda się przyjąć wszystkich chętnych - mówi dyrektor żłobka Małgorzata Minorczyk.

Wyniki naboru ogłoszone zostaną 20 kwietnia. Karty zapisu można składać cały rok, a dzieci po wpisaniu na listę oczekujących, będą przyjmowane w miarę wolnych miejsc.

JAG

eprasa.pl 95933be346

Łagodzą kanty męskiej polityki

Kiedyś na traktory, dziś na wybory. Panie kandydują

Pracują, prowadzą domy, wychowują dzieci - listy pełne kandydatek na radne w samorządach. I dobrze.

Agnieszka Majba-Pochwat

Jedne dopiero zaczynają, inne startują, by zostać radnymi na kolejną kadencję. Są i takie, które do samorządu chcą wrócić po przerwie.

Radna to nie wróżka

Jeśli wyborcy znów na nią postawią, to będzie trzecia kadencja Katarzyny Rostowskiej-Machnik w Radzie Miejskiej w Dębicy. Jako dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy doświadczenie zawodowe ma bogate, bo do stanowiska dochodziła pnąc się po kolejnych szczeblach kariery, od pracy w sekretariacie począwszy. Ale przyznaje, że do samorządu szła zupełnie zielona i tak naprawdę nie zdawała sobie sprawy z tego, jak daleka jest droga od postulatu mieszkańców do realizacji zadania.

Szybko przekonała się, że radna to nie wróżka z czarodziejską różdżką.

- To nie jest tak, że radny zgłasza, że ulica Skowronków jest do remontu i ten remont się zaczyna. Musiałam zdobyć wiedzę z różnych dziedzin, zanim opanowałam zasady pracy w samorządzie - mówi po dwóch kadencjach na Ratuszowej Katarzyna Rostowska-Machnik.

To delikatna i subtelna kobieta, a jednocześnie mocno zaangażowana społecznie: sprząta lasy, organizuje lokalne ryneczki, zabiega o upamiętnienie rodzimych bohaterów. Przyznaje, że ma na to czas, bo jest w lepszym położeniu niż koleżanki, które mają małe dzieci. Bo jednak rola matki i żony jest dla niej tą życiową, w której spełnia się najbardziej. Zatem gdyby na jej rajcowaniu cierpiała rodzina, pewnie nie zdecydowałaby się kandydować.

- To są wartości najważniejsze i niepodważalne - podkreśla.

Sama będąc kobietą na wysokim stanowisku uważa, że w zdominowanym przez mężczyzn świecie, kobietom trudniej jest się przebić. Dlatego cieszy się, kiedy na listach wyborczych widzi nazwiska pań. Bez względu na to, jaką opcję reprezentują.

- Nigdy nie miałam konfliktu z koleżankami w radzie. Potrafimy się porozumieć i dogadać, każda wnosi inny potencjał - zapewnia pani Katarzyna.

Córka była ważniejsza

Doświadczenie w pracy w samorządzie ma także Monika Rojek-Kałek. Była radną powiatową w IV kadencji. W kolejnej ubiegała si o reelekcję, ale wtedy do sukcesu zabrakło jej 11 głosów. Priorytety w jej życiu zmieniły się, kiedy okazało się, że spodziewa się dziecka. Pracując zawodowo, wtedy jako szefowa miejskiej promocji, miała świadomość, że zabraknie jej czasu na dodatkową działalność.

- Ale Jagódka ma już 9 lat, jest coraz bardziej samodzielna. Pomyślałam, że to dobry moment, by wystartować ponownie - wyjaśnia.

Choć i teraz zajęć jej nie brakuje: rolę mamy i żony łączy z pracą zawodową, szefując Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej.

Zdaje sobie sprawę z tego, że jeśli dostanie się do Rady Powiatu, obowiązków jeszcze jej przybędzie, ale jest na to przygotowana. Tym bardziej, że jako 43-latka czuje się na siłach, by je wszystkie udźwignąć. Jest przekonana, że za kilka lat mogłoby już nie wystarczyć jej energii, by jednakowo spełniać się na tylu polach. Teraz jest jej czas i zamierza go wykorzystać.

Czasy, kiedy samorządy były zdominowane przez mężczyzn odchodzą do lamusa. Po władzę sięgają kobiety: odważne, zdeterminowane, wiedzące, czego potrzebują mieszkańcy i gotowe o to walczyć.

- Mam doświadczenie, obserwuję, co dzieje się w mieście i powiecie, czego brakuje i co można by zrobić, żeby było lepiej - zwłaszcza dla młodzieży i seniorów - zapewnia kandydatka.

Z własnych obserwacji wie, jak bardzo w lokalnych władzach potrzebny jest pierwiastek żeński. Jest przekonana, że kobiety rzadziej kierują się wytycznymi wynikającymi z przynależności do takiej czy innej partii.

- Przy tym są bardziej zdeterminowane w działaniu, skupione na osiągnięciu celu - wyjaśnia Monika Rojek - Kałek.

Z organizerem w ręku

Na listach kandydatów do rad miast, gmin i powiatu nie brakuje nowych nazwisk. Często jednak debiutantki doskonale znane są w lokalnym środowisku, gdzie od lat działają społecznie.

Jedną z takich osób jest Izabela Wójcik, która w Radzie Powiatu chce reprezentować Pilzno i jego mieszkańców.

W gminie Żyraków o mandat radnej ubiega się Magdalena Zygmunt. Już teraz o krok przed mężczyznami.

Szefowa Stowarzyszenia Ciekawka na co dzień prowadzi zakład fotograficzny. I głównie tam dowiaduje się, czym żyją miasto i gmina.

- Ja jestem gaduła, często rozmawiam z ludźmi. Wymieniamy się uwagami, mówią o tym, co im się nie podoba, co chcieliby zmienić. To bardzo cenna wiedza - ocenia pani Izabela.

Kiedy pytam, czy nie będzie jej trudno pogodzić funkcji radnej z obowiązkami zawodowymi, a do tego byciem żoną i mamą dwójki dzieci, przekonuje, że co jak co, ale organizację czasu ma opanowaną do perfekcji.

- Cały tydzień mam rozplanowany, żeby wszystko było, jak należy - mówi Izabela Wójcik.

Dodaje, że rola kobiet w samorządach jest nie do przecenienia, bo nikt, tak jak one, nie łagodzi kantów świata męskiej polityki.

W kuchni i w aptece

I jeszcze w wielu innych miejscach można spotkać Lucynę Samborską, która ubiega się o reelekcję do Rady Powiatu i jest najlepszym przykładem na to, jak wiele funkcji i różnych działalności może pogodzić jedna z pozoru słaba kobieta. Właścicielka apteki, farmaceutka, organizatorka imprez dla pań, członkini Naczelnej Rady Aptekarskiej, wykładowczyni akademicka, pasjonatka i krzewicielka medycyny naturalnej. Energię, którą wkłada w te działania widać gołym okiem. Na jednym ze zdjęć jej facebookowego profilu pozuje z bezową szarlotką, którą dopiero co wyjęła z piekarnika. Z czego można wnioskować, że spełnia się także w roli pani domu.

Kobiet z ambicjami, pomysłami i chęcią działania dla wspólnego dobra nie brakuje w żadnym mieście i gminie. Coraz więcej też tych odważnych i zdeterminowanych, by w działaniu na samorządowym polu nie tylko doganiać kolegów, ale często być o krok przed nimi.

majba@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 95933be346

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Komisja Rewizyjna wnioskowała o zdjęcie projektu z porządku obrad

Radni nie wiedzieli, co robić. Potrzebna była przerwa w sesji

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla os. Budzisz nadal nie został uchwalony.

O protestach mieszkańców dotyczących przebiegu ścieżki rowerowej pisałem przed tygodniem. Ludzie nie zgadzają się, by dzieliła ona ich działki na pół, i zgłaszali w tej sprawie wnioski do projektu, które dotychczas nie zostały uwzględnione.

Byli też obecni na posiedzeniu Komisji Infrastruktury, która spotkała się w piątek 23 lutego. Tam, jak mówi Zdzisław Gąsior, przekazali radnym, że zgadzają się na ścieżkę, pod warunkiem, że jej trasa wiodła będzie obok potoku. I był to krok w stronę polubownego zakończenia sporu.

Na sesji jednak kolejni radni zaczęli zadawać pytania. Szczepan Mroczek był ciekaw, czy mieszkańcy przy kolejnym wyłożeniu projektu będą mogli zgłaszać wnioski na nowo. Renata Barszcz też miała wątpliwości, czy zastrzeżenia będą mogły dotyczyć tylko tych uwag, które nie przeszły na sesji.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej Magdalena Lis nie do końca rozumiała, o co chodzi pytającym. Dlatego przewodniczący RM Józef Sieradzki zdecydował się ogłosić 10-minutową przerwę techniczną, by wszystko wyjaśnić na spokojnie w kuluarach.

Skończyło się na prawie 25 minutach, po których radni zadecydowali, że nie będą głosować nad projektem. Skorzystali z możliwości skierowania go z powrotem do Komisji Infrastruktury.

- Jako jej przewodniczący nie jestem zadowolony, ale podjęliśmy się przepatrzenia i posegregowania wszystkich wniosków za i przeciw, żeby rada miała następnym razem pewność, które uwagi przyjąć, a które odrzucić - mówił Szczepan Mroczek.

Mieszkańcy os. Budzisz byli obecni na sali sesyjnej w Ratuszu.

Główni zainteresowani wyszli więc z sali obrad nie wiedząc nadal, na czym stoją. Zdzisław Gąsior jest jednak przekonany, że większość radnych będzie po ich stronie. Uważa też, że ta sprawa powinna zostać wyjaśniona już dawno, a nie przed samym końcem kadencji samorządowej.

Janusz Grajcar

Jeśli się uda, to będzie piękny obiekt

Rozmawiają także o nowym budynku klubowym

Tylko jedna firma złożyła ofertę w przetargu ogłoszonym przez miasto. Prace na stadionie miejskim przy Parkowej trwają.

Tą firmą jest dębicka spółka Hand-Bud, która była odpowiedzialna z pierwszy etap budowy trybuny na stadionie, na którym mecze rozgrywa Wisłoka Dębica. Władze klubu nie ukrywają zadowolenia z tego, że przetarg wygrał ten sam wykonawca.

W ramach realizacji inwestycji zadaniem spółki będzie teraz przykrycie trybuny dachem, montaż krzesełek, a także wyznaczenie sektorów.

- Od podpisania umowy firma będzie miała pięć miesięcy na wykonanie robót - informuje dyrektor zarządzający Wisłoki Dębica Kacper Bieszczad.

Za zrealizowanie zadania Hand-Bud chce otrzymać ponad 4,3 mln zł. W budżecie miasta zaplanowana kwota to blisko 5 mln zł.

Choć prace przy nowej trybunie trwają, to zarząd biało-zielonych ma już kolejne plany, które chciałby zrealizować. Plany - trzeba dodać - bardzo ambitne. Gdyby wszystkie udało się dopiąć, to przy Parkowej powstanie piękny obiekt sportowy na wysokim poziomie. Mowa m.in. nowym budynku klubowym o powierzchni 450 metrów kwadratowych.

- Powstałby mniej więcej tam, gdzie znajduje się zegar - dodaje Kacper Bieszczad.

Na Parkowej trwają prace.

To jednak nie wszystko, bo marzeniem jego, ale i innych działaczy Wisłoki jest również wymiana ogrodzenia stadionu. To, które jest, lata świetności ma dawno za sobą. Kolejna sprawa to montaż piłkochwytów, zwłaszcza od strony ul. Kraszewskiego.

rar

Bibliotekarki zapraszają panie na filiżankę kawy

Może też być herbata, a do tego przysmak i drobny upominek. Kiedy? 8 marca od 7:30 do 17:00.

Pracownice Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej postanowiły po swojemu świętować Dzień Kobiet, organizując w jej siedzibie Dzień Kobiecych Spotkań. Właśnie przy kawie, czy herbacie, słodkim poczęstunku i oczywiście, jak przystało na miejsce - książce.

- Odwiedźcie nas 8 marca. Czekamy na Was – my, kobiety, gotowe do poszukiwań lektury idealnej – otulającej i komfortowej, czułej i uwalniającej - namawiają kobiety w każdym wieku.

tra

Pamięci Józefa Franczaka

Pobiegną Tropem Wilczym

W Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy odbędzie się Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Będzie to już dwunasta edycja tej ogólnopolskiej imprezy, która odbywa się w ponad 350 miastach w Polsce i za granicą.

W ZSZ nr 1 wezmą w niej udział tak nauczyciele, jak i uczniowie. Wspólnie pokonają dystans 1963 metrów, upamiętniając rok, w którym z bronią w ręku poległ ostatni żołnierz podziemia antykomunistycznego Józef Franczak ps. Lalek. Mural jemu poświęcony zobaczyć można na bloku przy ul. Witosa 11.

Bieg rozpocznie się 7 marca o godz. 11:00 na stadionie sportowym ZSZ.

tra

eprasa.pl 95933be346

Budowlany pat na Szkotniej

Inwestor chce spotkać się z tymi, którzy protestują

Mieszkańcy i rodzice piszą petycje, burmistrz czuje się pomówiony, a inwestor przeciera oczy ze zdumienia.

Tak w wielkim skrócie wygląda sytuacja związana z budową apartamentowca przy ul. Szkotniej, na działce pomiędzy Szkołą Podstawową nr 11 a Przedszkolem Miejskim nr 1 w Dębicy.

Maciej Armata, właściciel firmy Arbud Investment Group, przyznaje, że nie spodziewał się, że jego inwestycja wywoła taką burzę. A ta, jak twierdzi, rozpętała się po internetowym wpisie radnego powiatowego Mateusza Paska, w którym zarzucił mu, że przy okazji budowy nie tylko planuje zniszczyć ogrodzenie, ale też wykorzystać działkę należącą do szkoły. Maciej Armata tłumaczy, że on chciał tylko wydzierżawić na okres około 3 miesięcy pasek ziemi sąsiadujący z ogrodzeniem, na którym postawiłby własne ogrodzenie budowlane, a po zakończeniu tego okresu szkole postawiłby nowe.

Wpisem, który co prawda bardzo szybko zniknął, i komentarzami pod nim, zbulwersowany jest też burmistrz Mariusz Szewczyk, który uważa, że został w nich pomówiony.

- Zarzuca mi się, że wydałem zezwolenie na budowę apartamentowca na terenie należącym do miasta, a ja nie pozwolę się tak szkalować. Już rozmawiałem na ten temat z radcą prawnym - mówi.

Tymczasem zarzuty co do inwestycji mają też rodzice przedszkolaków i uczniów Szkoły Podstawowej nr 11 oraz mieszkańcy osiedla Pana Tadeusza i ul. Szkotniej. Twierdzą, że planowany budynek jest za wysoki, choć Maciej Armata przekonuje, że i tak będzie niższy, niż bloki po drugiej stronie ulicy. Przekonują również, że po oddaniu do użytku 42 mieszkań, biorąc pod uwagę, że na każdy lokal przypadać może jeden samochód, znacząco wzrośnie ruch na ul. Szkotniej. Zwracają też uwagę na zbyt małą odległość planowanego apartamentowca od szkoły, boiska szkolnego i ogrodu sensorycznego, gdzie odbywają się zielone lekcje. Wszystkie te uwagi zawarli w petycjach skierowanych do Starostwa Powiatowego i Urzędu Miejskiego.

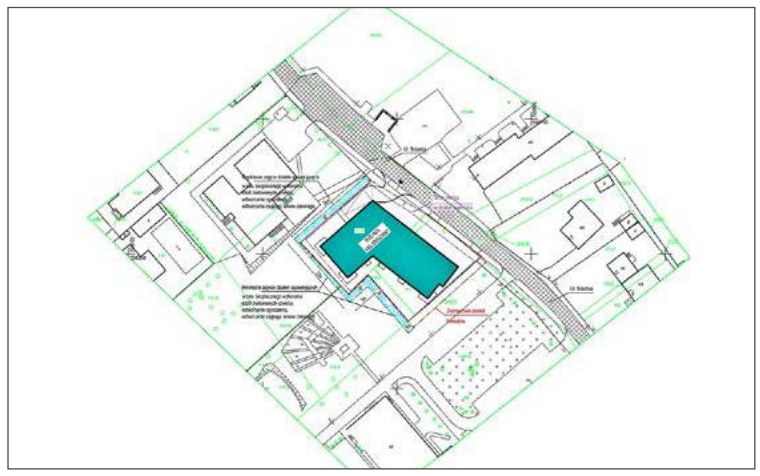

Maciej Armata chce wydzierżawić na 3 miesiące 3-metrowy pas ziemi sąsiadujący z ogrodzeniem.

Maciej Armata twierdzi, że odkąd działa w branży budowlanej, a robi to już od 26 lat, z taką sytuacją nie miał jeszcze do czynienia. Przekonuje, że wszystko co robi, robi zgodnie z prawem i bez szkody dla szkoły, przedszkola i mieszkańców osiedla.

- Tyle tylko, że do tej pory nikt się mnie o nic nie zapytał. Nikt nie zadzwonił, nie chciał się spotkać, bym miał okazję cokolwiek wytłumaczyć - mówi, dodając, że bardzo chętnie spotka się z mieszkańcami tego osiedla, czy rodzicami uczniów i przedszkolaków.

Takie spotkanie to dobry pomysł również według Mariusza Szewczyka. Burmistrz twierdzi, że będzie chciał je zorganizować w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Tomasz Ratuszniak

KRÓTKO

SPOTKAJĄ SIĘ NA BATOREGO
W sobotę 16 marca o godz. 10:00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy Dębica przy ul. Batorego 13 odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie Sprawozdawcze Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Dębickiej. Podczas zebrania przedstawione zostanie sprawozdanie z działalności TPZD w roku 2023 oraz plany na rok 2024. Poza tym prezes Jacek Dymitrowski wręczy legitymacje nowym członkom towarzystwa.

CO POTRAFIĄ MODELARZE
W Zespole Szkół Ekonomicznych w Dębicy od 15 do 17 marca już po raz osiemnasty odbywał się będzie Konkurs Modelarski Ogniwko. Na wystawę pokonkursową, na której oglądać będzie można wszystkie nagrodzone modele, organizatorzy zapraszają do sali gimnastycznej ZSE w niedzielę 17 marca od godz. 9:00 do 12:30. Wstęp wolny.

INSTRUMENTY JUŻ CZEKAJĄ
Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Dębicy ogłosiła właśnie nabór. Szkoła kształci dzieci i młodzież w wieku od 6 do 16 lat, w cyklu 4 lub 6-letnim. Wniosek o przyjęcie pobrać można pod adresem: www.gov.pl/zpsmdebica. Wypełniony, wraz z zaświadczeniem lekarskim złożyć należy w sekretariacie szkoły (ul. Kościuszki 8) najpóźniej do 15 kwietnia. Przesłuchania odbywać się będą od 17 do 19 kwietnia od godz. 16:00 oraz 20 kwietnia od godz. 9:00.

Reklama

eprasa.pl 95933be346

W OLbiektywie...

Od 25 lat w zawodzie stomatologa pracuje Iwona Falarz-Górska. Na pytanie o to, czy wciąż lubi swoją pracę, odpowiada bez chwili zawahania: bardzo! Pacjenci cenią w niej cierpliwość, pogodne usposobienie i łagodne podejście. Na co dzień doktor Iwonę można spotkać w Ośrodku Zdrowia w Zawadzie. Ogólnopolski Dzień Dentysty obchodzimy 6 marca.

(nan)

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Tak brudno jeszcze nie było

Środki finansowe na posprzątanie miasta na pewno są, bo podwyższono nam podatki o 15% i zima była łagodna i krótka to z pewnością zaoszczędzono fundusze przeznaczone na odśnieżanie. Zlecający roboty porządkowe muszą sprawdzać ich jakość, bo sprzątanie ulic i chodników nie może polegać na wymiataniu piachu spod krawężników na środek lub odwrotnie i tylko częściowym jego zebraniu - a właśnie tak to się odbywa. Regularne sprzątanie ulic jest ważne zarówno dla estetyki miasta jak i dla bezpieczeństwa ruchu i zdrowia mieszkańców ponieważ ogranicza unoszenie się pyłów i zanieczyszczeń w powietrzu. Dębica jeszcze nigdy nie była tak brudna i zaniedbana jak w ostatnich latach.

Emerytka

Urobek można liczyć w tonach

Nie dość że brudno, pełno piasku, liści to dodatkowo psie odchody na uliczkach poza rynkiem. Jaśnie miłośnicy psów wychodzą na spacery wieczorami, a rano np. na Gawrzyłowskiej od miasta aż do obwodnicy „urobek" w tonach. Nie lepiej zresztą np. na Leśnej. Ale abstrahując od psich pozostałości Dębica jest szczególnie zaniedbanym i brudnym miasteczkiem z TRZEMA WIELKIMI DOMAMI KULTURY. Takie to kulturalne miasteczko.

Kr

Są nawet stare ubrania

Jedną z najbardziej brudnych ulic miasta jest ul. Wielopolska na odcinku od ul. Rzeszowskiej do ul. Robotniczej. Wśród śmieci zalegających na trawnikach i chodnikach można zauważyć również stare ubrania.

Wandzia

Aż się kurzyło

Tak wszyscy narzekają, że brudno, a ja w środę jechałem od przejścia podziemnego w stronę wałów nad Wisłoką i pod wrażeniem byłem jak się ludzie z ZUM uwijali przy sprzątaniu. Oby tak dalej.

Zibi

Jemu też możesz przekazać 1,5 procent podatku

Terapia genowa w USA kosztuje 15 milionów

Rodzice nie chcą dopuścić do tego, by ich syn był skazany na wózek i łóżko.

Dwuletni Mikołaj Szlachta cierpi na dystrofię mięśniową Duchenne'a.

Mikołaj urodził się zdrowy. Kiedy miał trzynaście miesięcy, zauważyli, że nie reaguje na to, co do niego mówią. Stwierdzili, że nie słyszy, zabrali go więc do otolaryngologa. Ten stwierdził, że ze słuchem jest wszystko w porządku.

- Dowiedzieliśmy się od niego, że chłopczyk urwisek ma jeszcze czas - mówi mama Monika Barszcz.

Ale nie poprzestali na tym, bo zaczęli podejrzewać, że przyczyną takiego zachowania może być autyzm. EEG, któremu Mikołaj został poddany, wykazało duże zaburzenia pracy mózgu. Konieczne były kolejne badania z krwi. Wyszłyby zupełnie dobrze, gdyby nie próby wątrobowe.

- Odbiegały tak bardzo od normy, że od razu trafił na oddział - opowiada Monika Barszcz.

I to nie był koniec złych wieści, bo stan mięśni nerwowych skłaniał do jednej diagnozy: dystrofia mięśniowa Duchenne'a. Z Dębicy trafił więc do Rzeszowa, a kolejne próby wypadły jeszcze gorzej. Mikołaj skierowany został na badania genetyczne. Na ich wynik z Niemiec rodzice czekali trzy miesiące.

Potwierdzenie wstępnego rozpoznania, które usłyszeli od lekarzy ze szpitala w Dębicy, otrzymali 14 lutego. Choroba, na którą cierpi Mikołaj atakuje najpierw kończyny, a później całe ciało, także serce. Dwulatkowi nie można podać sterydu, bo ten spowolniłby rozwój.

- Usłyszeliśmy, że musimy się przygotować na wózek, łóżko i respirator - twierdzi Monika Barszcz.

Próbując szukać ratunku, dowiedzieli się, że ich syn jest jednym z sześciu chłopców w Polsce z tą chorobą. Od jednej z mam Monika Barszcz usłyszała, że jedynym ratunkiem jest terapia genowa w USA, która kosztuje 15 mln zł. Skontaktowała się z kliniką za oceanem i wysłała już do niej wyniki syna. Jeśli zostanie zakwalifikowany, rozpoczną zbiórkę pieniędzy. Będą mieli na to 2-3 lata, bo leczenie można rozpocząć w wieku 4-5 lat.

Chłopiec jest podopiecznym Fundacji Siepomaga. Można mu przekazać 1,5 procent podatku wpisując KRS 0000396361 i cel szczegółowy 0491811 Mikołaj. Pieniądze rodzice przeznaczą na rehabilitację i leczenie syna, by mógł chodzić i w miarę normalnie funkcjonować.

JAG

Koncert dla Tymka odbędzie się 12 marca

Uczniowie dębickiego Kwiatka chcą wspomóc leczenie 11-letniego mieszkańca Dębicy.

Tymek ciągle potrzebuje naszej pomocy.

Do dramatu doszło, kiedy Tymoteusz Kasprzyk miał 13 miesięcy. Chłopiec połknął granulat ługu sodowego, czyli środka do udrażniania rur. To doprowadziło do poważnych obrażeń wewnętrznych. Uszkodzeniu uległo wiele narządów, w tym nasada języka, krtań, gardło, tchawica, przełyk i żołądek. Za Tymkiem jest wiele operacji.

Po ostatniej okazało się, że to wszystko, co zrobiono do tej pory, poszło na marne. Chłopcu trzeba było wyciąć narządy przełyku i krtani. Do końca życia nie będzie mógł mówić, ani samodzielnie jeść.

Leczenie młodego dębiczanina chcą wspomóc uczennice i uczniowie Zespołu Szkół nr 2 w Dębicy: Wiktoria Stalec, Małgorzata Łaba, Julita Kleszcz, Gabriela Knych, Nadia Balasa, Bartosz Chmura oraz Karol Nawracaj. Imprezę organizują w ramach ogólnopolskiej olimpiady Zwolnieni z teorii, a ich projekt nazywa się Hands of Hope II. Już 12 marca o godz. 11 w Domu Kultury Mors zorganizowany zostanie koncert charytatywny, podczas którego zobaczyć będzie można m.in. zespół z ZS nr 2 The Flowers, a także tancerki z Akademii Tańca Soul Dance.

- Wystąpi również trzech solistów, a wśród nich Kamil Jachyra, którego mogliśmy oglądać w The Voice Kids - mówi jedna ze współorganizatorek koncertu Małgorzata Łaba.

Młody wokalista debiutował w ubiegłym roku podczas 60. Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu.

- Odbędzie się też losowanie gadżetów przekazanych przez Starostwo Powiatowe w Dębicy - dodaje Małgorzata Łaba.

Podczas koncertu w DK Mors będzie można wspomóc leczenie i rehabilitację Tymka poprzez wrzucenie datku do puszek. Jeśli ktoś nie będzie mógł wziąć udziału w wydarzeniu, to może zakupić cegiełkę. W tej sprawie należy kontaktować się pod numerami telefonów: 690 005 816 lub 503 614 779. Koszt cegiełki to 10 zł, a zakupić je można do 6 marca. Każdy może pomóc przekazując też na jego leczenie i rehabilitację 1,5% podatku: KRS 0000037904 - cel szczególny 25277 Tymoteusz Kasprzyk.

rar

eprasa.pl 95933be346

Wśród nich radni, były wiceburmistrz i przedsiębiorcy

Prawo i Sprawiedliwość zaprezentowało kandydatów do rady

Blisko 1500 podpisów poparcia zebrali pod swoimi listami.

Kandydaci do RM w Dębicy z okręgu nr 2. Od lewej: Mateusz Kutrzeba, Iwona Przydzielska, Sławomir Gleń, Małgorzata Ostrowska, Józef Ślęzak i Dorota Lauria-Zalasińska. Brakuje Pawła Pieniążka.

W czwartek 29 marca PiS zarejestrował listy z kandydatami do Rady Miejskiej w Dębicy, z kolei dzień później swojego kandydata na burmistrza Mateusza Kutrzebę. I to właśnie on poprowadził sobotnią konferencję prasową obok dębickiego Ratusza, w trakcie której przedstawił swoją drużynę w zbliżających się wyborach samorządowych.

Obecny radny RM w Dębicy Jerzy Polniaszek otwiera listę w okręgu nr 1. Z numerem dwa startował będzie Mariusz Blezień, a na trzecim znalazł się Zenon Trojan. Kolejne miejsca na liście mają: Monika Marucha, Agnieszka Bielatowicz, Zofia Ostrowska oraz Dawid Kulig.

W okręgu nr 2 na pierwszym miejscu znalazł się kandydat PiS na burmistrza Mateusz Kutrzeba, a na kolejnych pozycjach są: radni RM w Dębicy Iwona Przydzielska i Sławomir Gleń, a także Małgorzata Ostrowska, Józef Ślęzak, Dorota Lauria-Zalasińska i Paweł Pieniążek.

Okręg nr 3 będzie jedynym, w którym PiS wystawi ośmiu kandydatów. A to dlatego - jak tłumaczył podczas konferencji Mateusz Kutrzeba - że jest to duży okręg. Sama lista, patrząc na liczbę znanych nazwisk, jest mocna i w zasadzie nikt nie może być pewnym otrzymania mandatu. Na trzech pierwszych miejscach są obecni radni RM w Dębicy: Andrzej Bal, Mateusz Cebula i Ludmiła Stelmach-Kołodziej. Paweł Kędzior znajduje się na miejscu czwartym, a zaraz za nim mamy Krzysztofa Krawczyka, byłego wiceburmistrza Dębicy z czasów kadencji Pawła Wolickiego. Kolejne miejsce mają: Justyna Zięba, Monika Reguła oraz Mateusz Kamiński.

Radna RM w Dębicy i dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Katarzyna Rostowska-Machnik jest liderką na liście w okręgu nr 4. Za nią znajdują się radni Paweł Hayn i Stanisław Ciszek, a na kolejnych miejscach: Anna Witkoś-Janczura, Damian Michalik, Andrzej Loda i Elżbieta Kędzior-Leska.

- Zapraszamy do współpracy, zapraszamy do rozmów. Już niedługo będę chciał pokazać dębiczanom mój program z konkretnymi rozwiązaniami - powiedział Mateusz Kutrzeba.

W trakcie koferencji głos zabrał starosta powiatu Piotr Chęciek, który stwierdził, że miasto potrzebuje rozwoju i impulsu.

- Potrzebuje być miastem, do którego młodzi będą chcieli wracać z dalekich podróży, kiedy zakończą edukację - powiedział, dodając że gwarantem tego jest drużyna PiS.

Grzegorz Król

Ogłoszenie wyborcze

NASZ ZESPÓŁ — KWW DĘBICA MIASTO OTWARTE

Prezentujemy osoby, które kandydują w wyborach do Rady Miasta w Dębicy z Komitetu Wyborców Dębica Miasto Otwarte. Oto nasi „Zwyczajni Niezwyczajni". **Osoby nowe** zamiast wieloletnich „etatowych" radnych. Osoby niezwiązane z żadną partią polityczną. Osoby, które gwarantują merytoryczną dyskusję i działanie dla dobra miasta, a nie dla partii politycznych czy innych ugrupowań. To osoby, które reprezentują różne środowiska i potrzeby grup społecznych Miasta Dębica, takie jak środowisko przedsiębiorców, osób młodych, osób niepełnosprawnych czy seniorów. Już dzisiaj tworzymy jednolity zespół w którym nie poglądy polityczne, ale działanie na rzecz miasta i jego mieszkańców jest i będzie głównym napędem do działań. Powodem do podejmowania przez Radę Miejską nowych inicjatyw dla Dębicy mają być realne potrzeby mieszkańców, a nie partyjne dyktando. Mocno wierzę, że potrafimy wspólnie zbudować Dębicę, jako Miasto Otwarte na ludzkie potrzeby, Miasto Otwarte na rozwój przedsiębiorczości i miejsc pracy, Dębicę z które na nowo będziemy mogli być dumni. Dębicę, w której każdy czuje się bezpieczny. Dębicę w której sprawnie działa komunikacja, rozwija się działalność kulturalna i sportowa. Dębicę w której potrzeby szkół tj. uczniów oraz kadry nauczycieli, są zauważane i traktowane z powaga na jaką zasługują. Dębicę w której mieszkańcy mogą rozwijać swoje talenty i uzdolnienia, miasto w którym każdy głos będzie wysłuchany i traktowany poważnie. Dębicę do której będzie się chciało wracać ludziom młodym. Dębicę Otwartą na potrzeby rodzin, osób samotnych, niepełnosprawnych, młodzieży i seniorów. Dębicę w której będzie chciało się żyć i rozwijać. O takiej Dębicy nie tylko marzę... Taką Dębicę – Miasto Otwarte chcemy wspólnie zaplanować i konsekwentnie realizować w kolejnych latach. Oto zespół ludzi na których warto postawić.

Dębica Miasto Otwarte to zespół, który gwarantuje działanie dla dobra miasta, a nie partii

Zapraszam już dzisiaj na wybory 7 kwietnia. Otwórzmy Wspólnie Miasto Dębica na wszystko, co dobre, na człowieka i rozwój.

Kandydat na Burmistrza
Miasta Dębica

Paweł Wolicki

Program dla Dębicy na lata 2024-2029 Dębica OdNowa Miasto Otwarte jest na:

www.PAWELWOLICKI.PL

OTWÓRZMY WSPÓLNIE
I NA NOWO
MIASTO DĘBICA

Materiał wyborczy
KWW Dębica Miasto Otwarte

eprasa.pl 95933be346

Wicewójt Grzegorz Reguła nie zostwia złudzeń, kogo popiera w wyborach

Marek Rączka obiecuje drogi i więcej miejsc w przedszkolach. Kto na radnego?

Marek Rączka jest jedynym kandydatem, spoza Dębicy, który o swojej kampanii informuje nie tylko z plakatów.

Tak było choćby w miniony czwartek, gdzie na konferencji prasowej w Zawierzbiu prezentował swój program i kandydatów na radnych gminy Żyraków Komitetu Wyborczego Wyborców Gminy Żyraków, z którego sam ubiega się o czwartą kadencję wójta.

Podsumowując ostatnią kadencję powiedział, że powstało w tym czasie wiele inwestycji, które podniosły standard życia mieszkańców. Zaliczył do nich: inwestycje drogowe - nowe drogi asfaltowe, współpracę ze starostwem przy budowie chodników przy drogach powiatowych, nowe i zmodernizowane oświetlenie, nowe sieci wodociągowe i kanalizacyjne. Poprawiła się jakość wody, dzięki modernizacji stacji jej uzdatniania. A mieszkańcy mieli możliwość instalowania odnawialnych źródeł energii, dzięki wsparciu samorządów na montaż paneli słonecznych czy pomp ciepła.

- Regulowaliśmy potoki i cieki wodne - powiedział Marek Rączka, dodając, że było to możliwe we współpracy ze spółkami wodnymi.

Powstała strefa ekonomiczna w Straszęcinie, gdzie budowane są nowe firmy. Zwiększona została ilość miejsc w żłobku i przedszkolach.

- Tymi działaniami pokazuję, że wiem, w jaki sposób prowadzić gminę, w jaki sposób realizować zadania - zapewniał Marek Rączka.

Do priorytetów, jakie Marek Rączka chce zrealizować w nowej kadencji, zaliczył: kontynuację budowy dróg, dalsze wsparcie powiatu przy budowie chodników, rozbudowę oczyszczalni ścieków w Straszęcinie i Woli Żyrakowskiej, budowę nowych wodociągów i kanalizacji.

Zapowiedział współpracę z organizacjami pozarządowymi, wymieniając kluby sportowe i ochotnicze straże pożarne, w tym doposażenie tych ostatnich w sprzęt ratowniczo-gaśniczy.

Obiecał zwiększenie miejsc w żłobkach i przedszkolach, nowe place zabaw i miejsca rekreacji oraz ścieżkę rowerową, która połączy wszystkie miejscowości gminy.

Marek Rączka i kandydaci na radnych KWW Gminy Żyraków.

Komitet Wyborczy Wyborców Gminy Żyraków wystawia 15 kandydatów na radnego we wszystkich okręgach. Tymi kandydatami są: Bobrowa: Marzena Marzec, Bobrowa i Wola Bobrowska: Halina Głowacka, Góra Motyczna: Wojciech Kozioł, Korzeniów: Lucjan Lipa, Mokre: Piotr Stachowicz, Nagoszyn: Stefania Grzyb, Straszęcin: Halina Koczaj i Stefan Borek, Wiewiórka: Zbigniew Prokop, Wola Wielka: Maria Bodzioch, Wola Żyrakowska: Sylwia Muciek, Zasów: Zbigniew Waśko, Zawierzbie: Janusz Wota, Żyraków: Magdalena Zygmunt i Tomasz Duma.

Na spotkaniu nie zabrakło wicewójta Grzegorza Reguły. Emocje w gminie wzrosły po tym, jak Elżbieta Drąg, jedna z kandydatek na fotel wójta powiedziała, że chętnie widziałaby go w roli swego zastępcy.

- Deklaruję poparcie komitetu wójta Marka Rączki, deklaruję, że będę współpracował z wójtem. Chciałbym nadal pełnić funkcję jego zastępcy - zapewnił Grzegorz Reguła, dodając że jest i pozostanie lojalnym partnerem wójta.

- Wszystkie ręce na pokład - zakończył, odnosząc te słowa do toczącej się kampanii wyborczej.

Grzegorz Reguła w Urzędzie Gminy Żyraków pracuje od 2008 roku. Od roku 2015 jest zastępcą wójta Marka Rączki.

(rys)

55 odcinków dróg tylko w ostatnim roku

Magistralę wodną skończą we wrześniu

Wojciech Staniszewski choć monitoring zapowiadał, to jeszcze go nie zrobił. Za to z reszty obietnic, jak twierdzi, wywiązał się z naddatkiem.

- Ale nie zrobiłem go nie dlatego, że mi się nie chciało, tylko z uwagi na to, że będziemy robić rewitalizację Rynku i monitoring będzie jej częścią - tłumaczy burmistrz Brzostku.

Ta obietnica przedwyborcza była jednym z punktów dotyczących bezpieczeństwa mieszkańców. Pozostałe to: więcej lamp i chodników, wsparcie dla jednostek OSP i lepsza współpraca z policją.

Lamp w gminie podczas ostatniej kadencji przybyło około 80. Zresztą przy każdej budowanej ulicy od razu powstaje oświetlenie i chodnik. Tych drugich przybyło około 3,5 km. Jednostki OSP, według Wojciecha Staniszewskiego, też nie mają powodów do narzekania. Te z Siedlisk Bogusz, Brzostku i Skurowej zyskały nowe wozy, a druhowie z Grudnej Dolnej mogą cieszyć się z rozbudowanej remizy.

- Zresztą jeśli tylko strażacy uskładają sobie połowę pieniędzy na nowy sprzęt, to my dokładamy im drugą połowę - tłumaczy włodarz i dodaje, że współpraca z policją również układa się jak trzeba.

Pytany o asfalt, który obiecywał położyć na wszystkich znaczących drogach gminnych, szybko zapewnia, że i w tym przypadku nie ma sobie nic do zarzucenia. Tylko w ostatnim roku gminie udało się wykonać 55 odcinków, a kolejne już czekają, aby je zrealizować.

W 2018 roku Wojciech Staniszewski deklarował, że wspierał będzie budowę obwodnicy Brzostku i remonty na drogach powiatowych. Co do obwodnicy, to po ostatnich rozmowach z wiceministrem infrastruktury Pawłem Gancarzem, przekonany jest, że ona powstanie. Urząd Miejski w Brzostku wydał właśnie warunki środowiskowe na budowę. Urzędnicy nigdy nie bronili się też przed współfinansowaniem inwestycji na powiatowych drogach. No może prócz chodnika przy ul. Słonecznej, ale w tym przypadku, jak twierdzi burmistrz, w grę wchodziły naprawdę duże kwoty.

Ostatnia z obietnic wyborczych dotyczyła budowy nowego wodociągu. Ten, według Wojciecha Staniszewskiego, gotowy ma być do września. Prócz Bukowej, która jest już zwodociągowana, a także odcinka Skurowa - Przeczyca, na który gmina ma już pieniądze.

Wojciech Staniszewski liczy, że obwodnicę uda się wybudować.

Poza tym jednak burmistrz wymienia całą listę zadań, które udało się wykonać w ciągu ostatnich pięciu latach. Wśród nich m.in.: budowa drugiej części Urzędu Miejskiego, remonty szkół, doposażenie Zakładu Gospodarki Komunalnej, montaż solarów i fotowoltaiki, ograniczenie opieki konserwatorskiej wyłącznie do brzosteckiego Rynku.

- No i odbiłem bożnicę w Brzostku - kończy z uśmiechem.

tra

W Brzostku niczym w Wilkowyjach

Pamiętacie państwo tę scenę z serialu Ranczo, kiedy pada nazwisko Kowalski?

Przy stole na plebani zgromadzili się proboszcz Piotr Kozioł, senator Paweł Kozioł, Czerepach, Kusy, doktor Wezół z żoną Dorotą i jej krewny Jędruś, pracownik prokuratury. To spotkanie jest próbą wydostania wójt Lucy Wilskiej z aresztu. Bo wszyscy podejrzewają, że uderzenie w nią, ma na celu przerwanie kariery Pawła Kozioła.

Do Wilkowyj bratanka Jędrusia sprowadziła Wezółowa i to pod jej naciskiem zdradza on wszystkim, że za wszystkim stoi Kowalski.

- Co za Kowalski? Przecież Kowalskich pełno jest - pyta senator.

Czerepach patrzy na niego, jakby już coś podejrzewał. I w tym momencie scena filmowa zostaje na kilka sekund przerwana i pojawia się plakat wyborczy Zbigniewa Kowalskiego, który kandyduje na burmistrza Brzostku.

Kiedy wracamy do serialu, widzimy zdenerwowanego senatora z papierosem w ręku, do którego właśnie coś dotarło.

- Ten Kowalski? - pyta.

- Ten - kiwa głową prokurator.

Czy Zbigniew Kowalski zatrzęsie tak sceną polityczną w Brzostku? Przekonamy się 7 kwietnia.

JAG

eprasa.pl 95933be346

Platforma Obywatelska idzie z Polską 2050 i Lewicą

Dziesięć konkretów Grzegorza Kryckiego i Koalicji Obywatelskiej

Nieco później niż główni konkurenci, ale w końcu wystartowali.

W Hotelu Lord odbyła się konwencja wyborcza Koalicji Obywatelskiej, w trakcie której zaprezentowali swojego kandydata na burmistrza, a także radnych do Sejmiku Województwa Podkarpackiego i Rady Miejskiej w Dębicy. A wszystko to na luzie, w iście zachodnim stylu.

- Zdecydowałam się kandydować, bo w kobietach jest siła - powiedziała Alina Świerk, kandydatka do Sejmiku.

Oprócz niej startował będzie także Mateusz Pasek, były wicestarosta powiatu, obecny radny Rady Powiatu. Oboje podkreślali, jak wielkie znaczenie dla Podkarpacia, ale i Dębicy, będą miały pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy.

Chwilę później zaprezentowani zostali kandydaci do Rady Miejskiej w poszczególnych okręgach. W okręgu nr 1 listę otwiera Grzegorz Rusinowski, a za nim są: Barbara Brzostowska, Halina Cholewa, Józef Stefanik, Monika Sztorc, Marek Gil i Marcin Magiera.

Grzegorz Krycki (w środku) przebiegł czterdzieści maratonów. Tuż po konwencie napisał, że przed nim kolejny, z metą przy ul. Ratuszowej, gdzie znajduje się Urząd Miejski w Dębicy.

Na liście w okręgu nr 2 znajduje się radny Rady Miejskiej w Dębicy Piotr Michoń, a za nim: Ewa Janeczko, Dorota Pietracha, Kinga Zielińska-Madej, Dominik Turek, Urszula Bochyńska oraz Jacek Węgrzyn.

Alina Rzewuska startuje z pierwszego miejsca w okręgu nr 3. Za nią są: radna RM w Dębicy Monika Garduła, Katarzyna Szydło, Konrad Skrodzki, Tomasz Szeremeta, Piotr Ziara, Kamil Malinowski oraz Marta Kabara-Dziadosz.

Kandydat KO na burmistrza Grzegorz Krycki otwiera listę w okręgu nr 4, a na kolejnych miejscach są: Grażyna Tomaszewska, Bartłomiej Ziembla, Stanisław Oleksy, Grażyna Nalepa, Michelle Zuba oraz Krzysztof Matłok.

W końcu nastąpił moment, na który wszyscy czekali, czyli prezentacja kandydata na burmistrza. Zaskoczenia nie było.

- Przygotowaliśmy dla państwa dziesięć konkretów - powiedział Grzegorz Krycki.

Chwilę później na środek wychodzili kandydatki i kandydaci do rady, którzy omawiali poszczególne punkty. A są nimi: Dębica - miasto obywatelskie; Dębica - miasto w zieleni; Dębica - miasto otwarte na przedsiębiorców; Dębica - miasto przyjazne i bezpieczne; Dębica - miasto młodzieży z pasją; Dębica - miasto regionalnego rozwoju gospodarczego; Dębica - miasto europejskich inwestycji; Dębica - miasto przyszłości; Dębica - miasto zadbane i czystego powietrza; Dębica - miasto sportu i kultury.

Grzegorz Król

Mariusz Szewczyk podjął decyzję. Będzie kandydował w wyborach

Nie będzie jednak ubiegał się o urząd burmistrza Dębicy, a o mandat radnego powiatowego.

Kiedy rozmawiam z nim w przerwie środowej (28 lutego) sesji Rady Miejskiej w Dębicy, zapewniał mnie, że wszystko będzie wiadomo w poniedziałek. Umawiam się więc z nim, że zadzwonię do niego, by mógł ostatecznie potwierdzić swoją decyzję.

- Ja ją podjąłem już 19 stycznia, wspólnie z żoną, bo takie sprawy trzeba konsultować z rodziną - mówi jeszcze w środę, ale nie chce sprecyzować, czy to decyzja na tak, czy też na nie.

W poniedziałek próbuję się z nim skontaktować kilka razy, piszę smsa z prośbą o kontakt, w końcu oddzwania tuż przed godz. 14:00. Dziwi się, że jego odpowiedź na to pytanie może wydawać się aż tak ważna. W końcu jednak przyznaje, że w kwietniowych wyborach nie będzie się starał o reelekcję.

- Coś się kończy, coś się zaczyna, to moja decyzja - odpowiada zapytany o powody podjęcia właśnie takiej.

Nie oznacza to, że jego nazwisko zupełnie zniknie z list wyborczych. Mariusz Szewczyk przyznaje, że przyjął propozycję Wspólnoty Ziemi Dębickiej, by być jej kandydatem do Rady Powiatu.

Mariusz Szewczyk (po prawej) będzie kandydatem KWW Wspólnoty Ziemi Dębickiej, ale tylko do Rady Powiatu. Na zdjęciu z Maciejem Małozięciem.

- Chodzi o wzmocnienie listy, więc jeśli już, to nie będzie to jedynka, tylko jakieś dziesiąte miejsce na niej - podkreśla Mariusz Szewczyk.

To oznacza, że o fotel burmistrza ubiegać się będą czterej kandydaci, w tym dwóch z list lokalnych i dwóch z ogólnopolskich. Grzegorz Krycki będzie kandydatem Koalicji Obywatelskiej, Mateusz Kutrzeba Prawa i Sprawiedliwości, Józef Sieradzki KWW Dębica 2024, a próbujący wrócić na to stanowisko po dziesięciu latach przerwy Paweł Wolicki KWW Dębica Miasto Otwarte.

Ten ostatni zapytany, co sądzi o decyzji Mariusza Szewczyka, odpowiada krótko: ma prawo. Przypomina, że on również z różnych powodów nie zdecydował się na ponowne kandydowanie w 2014 r.

- Motywów decyzji Mariusza Szewczyka nie znam, ale może kiedyś pogadamy o tym, bo to sympatyczny facet. A skoro nie kandyduje, to poproszę go o poparcie dla mnie. Nawet zadzwonię do niego - mówi Paweł Wolicki.

JAG

Wszyscy z jednego komitetu

Chudy zgarnął radę

Wszyscy członkowie Rady Gminy Czarna będą ubiegać się o reelekcję.

Co ciekawe o mandat ubiegać się będą wchodząc w skład jednego komitetu wójta Józefa Chudego, który także staje do wyborów.

Cała piętnastka wystartuje pod szyldem Samorząd Gminny.

- To komitet, który utworzyłem w 2001 roku - informuje wójt.

Ale nie wszyscy obecni kandydaci identyfikowali się z nim, startując w poprzedniej kadencji. Pod flagą Józefa Chudego o mandat ubiegali się wtedy: Dariusz Barnaś z Jaźwin, Barbara Kuta z Borowej, Wojciech Labak z Czarnej, Aneta Feret z Przyborowa, Grzegorz Horosz z Grabin, Mirosław Kot reprezentujący Przeryty Bór i Różę, Małgorzata Pękala - Golemki, Czarna, Henryk Koziara z Głowaczowej, Grzegorz Kozak z Róży oraz Wiesław Sikora z Grabin.

Jak do wspólnego startu Józef Chudy nakłonił pozostałych radnych? Twierdzi, że zaważyło na tym 5 lat współpracy, która pokazała członkom rady, że jego intencją jest dbanie o dobro całej gminy, bez faworyzowania mieszkańców którejkolwiek z miejscowości.

- Dobra współpraca nastawiona na równomierny rozwój gminy, tak by żadna wieś nie została pominięta - zapewnia Chudy.

Kiedy chwilę później rozmawiam Anetą Feret, mam wrażenie deja vu, bo przewodnicząca Rady Gminy niemal powtarza słowa wójta o jednakowym inwestowaniu we wszystkie miejscowości.

- Wszyscy idziemy razem z jednego komitetu, bo wszyscy mamy ten sam cel. Bez względu na sympatie polityczne nam zależy na tym, by w gminie było dobrze i żeby mieszkańcy byli zadowoleni - przekonuje Aneta Feret.

Wśród obecnej ekipy spod szyldu Józefa Chudego znalazł się Marek Ziaja ze Żdżar, radny od sześciu kadencji, który nie zawsze znajdował wspólny język z wójtem.

- Mieliśmy czasem odmienne zdania, ja jestem uparty, wójt jest uparty - mówi radny.

Ale i on przyznaje, że dał się zaprosić do komitetu wójta, bo ceni wspólną pracę na rzecz mieszkańców, którą z włodarzem potrafi realizować, bo mimo różnic zgadzają się w fundamentalnych sprawach.

Oprócz niego w komitecie Samorząd Gminny debiutują: Marcin Madura - Stara Jastrząbka, Łukasz Gajewski - Chotowa, Szczepan Ciebień - Czarna, Stary Jawornik oraz Wojciech Pożdał, reprezentujący Podlesie i Starą Jastrząbkę.

(nan)

eprasa.pl 95933be346

W Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Nad grobem komendanta

Uroczystości upamiętniające Franciszka Podrazę, komendanta placówki Korzeniów Armii Krajowej.

Rozpoczęły się na cmentarzu w Przecławiu, nad grobem komendanta, który decyzją Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie został wpisany na listę Grobów Weteranów Walk o Wolność i Niepodległość Polski.

Sylwetkę Franciszka Podrazy przedstawił Adam Strojek, radny gminy Żyraków i autor biografii komendanta AK placówki Korzeniów. To on doprowadził do organizacji dzisiejszych uroczystości, jest strażnikiem pamięci o działalności Franciszka Podrazy.

Za tę działalność dziękowała mu burmistrz Przecławia Renata Siembab.

Wieńce na grobie - pomniku Franciszka Podrazy złożyli m.in. Renata Siembab - burmistrz Przecławia, Czesław Łączak - radny Sejmiku Podkarpackiego, Piotr Chęciek - starosta dębicki, Marek Rączka - wójt gminy Żyraków i Agnieszka Leska - sołtys Korzeniowa.

Dalsza część uroczystości odbyła się w Korzeniowie, gdzie w kościele parafialnym odprawiona została msza św., a w Szkole Podstawowej odbyła się uroczysta akademia, poświęcona pamięci Franciszka Podrazy. Część artystyczną przygotowali uczniowie szkoły w Korzeniowie.

Franciszek Podraza przez wiele lat inwigilowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, który starał się mu udowodnić działalność w Zrzeszeniu Wolność i Niezawisłość. To się nie udało, więc śledztwo po wielu przesłuchaniach i śledzeniu jego dosłownie każdego kroku, zostało umorzone. Uroczystości odbyły się 1 marca, kiedy obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

(ad)

Wienieć od społeczności Korzeniowa składa m.in. sołtys Agnieszka Leska.

Stoiska rozstawią w parku zdrojowym

Na jarmark wielkanocny gości i wystawców zaprasza uzdrowisko Latoszyn-Zdrój.

Organizatorzy mają nadzieję, że z zaproszenia skorzysta jak największa liczba lokalnych producentów. Liczą, że swoje stoiska zaprezentują rękodzielnicy, artyści, rzemieślnicy, właściciele szkółek, ale także producenci ekologicznej żywności i kosmetyków. Oferta jest otwarta dla osób prywatnych, firm, instytucji oraz stowarzyszeń.

Wydarzenie zaplanowane na niedzielę 17 marca odbędzie się w parku zdrojowym przy pijalni wód. Udział jest bezpłatny, jednak warunkiem koniecznym jest posiadanie namiotu dla swojego stoiska, bo w razie opadów deszczu lub śniegu nie ma możliwości przeniesienia jarmarku pod dach. Wystawcy powinni mieć także własne przedłużacze elektryczne, jeśli będą chcieli skorzystać z prądu.

Zgłoszenia przyjmowane są mailowo: promocja@latoszynzdroj.com lub pod numerem 884 041 500.

(nan)

Rozstrzygnięcie w marcu

Konkursy na pięciu dyrektorów

W przypadku Zasowa można się spodziewać nowego kierownictwa.

- Dyrektorka tamtejszej szkoły, Bożena Osocha od nowego roku szkolnego wybiera się na emeryturę - mówi wójt Marek Rączka.

Konkursy na dyrektorów szkół w gminie Żyraków ogłoszone zostały jeszcze w czterech miejscowościach.

W Górze Motycznej, gdzie obecnie szkołą kieruje Diana Wójcik, przeprowadzenie konkursu jest konieczne z powodu zakończenia kadencji.

Podobnie jak w Woli Wielkiej, gdzie na stanowisku dyrektora jest Urszula Dydo. W Nagoszynie i Żyrakowie sytuacja jest inna. Tam funkcja została powierzona do końca roku szkolnego. W pierwszej ze szkół Sylwii Buszek-Rusek, w drugiej Elżbiecie Ulak.

(nan)

Ogłoszenie

Ważny jest pomysł i samodzielne wykonanie

Do końca tygodnia przyjmowane są zgłoszenia uczestników konkursów wielkanocnych.

Organizatorem, jak co roku, jest Gminne Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie. Konkursy będą dwa. Pierwszy to konkurs plastyczny na kartkę pocztową. Zachęcając do udziału w nim, organizatorzy podkreślają, że kartka musi zawierać elementy religijne, związane ze świętami wielkanocnymi.

Drugi konkurs dotyczy plastyki obrzędowej i zostanie rozstrzygnięty podczas świątecznego kiermaszu. To także wydarzenie cykliczne, w tym roku zorganizowane zostanie w Zasowie. Zaprezentować będzie można stroiki, pisanki, potrawy charakterystyczne dla świątecznego stołu.

W obydwu konkursach uczestnicy podzieleni zostaną na grupy uzależnione od ich wieku. Udział może wziąć każdy mieszkaniec gminy Żyraków. W obydwu przypadkach najważniejszym kryterium będzie własnoręczne wykonanie. Ponadto podczas oceny jury weźmie pod uwagę oryginalność prac, staranność, innowacyjne rozwiązania, ale takie, które zazębiają się ze świąteczną tradycją i tworzą z nią efektowną, niepowtarzalną całość. Prace przyjmowane będą do końca tego tygodnia. Termin upływa w piątek 8 marca. Szczegółowych informacji na temat udziału można zasięgnąć u pracowników CKiP, pod numerem telefonu: 14 6812-819.

12 marca odbędzie się Przegląd Pieśni Wielkopostnej i Wielkanocnej. Ta impreza również ma w gminie tradycję, organizowana jest po raz piąty. Cieszy się popularnością wśród dzieci i młodzieży.

(nan)

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi na dorocznym kiermaszu.

eprasa.pl 95933be346

Wybory samorządowe: Komitet Wyborczy Wyborców Gminy Pilzno

Większość to obecni radni

W komitecie związanym z Ewą Gołębiowską są też debiutanci.

KWW Gminy Pilzno zarejestrował listę kandydatów do Rady Miejskiej w Pilźnie. Znalazło się na niej 14 nazwisk, duża część dobrze znana mieszkańcom gminy.

- Kandydata nie mamy tylko w okręgu nr 7 obejmującym Gębiczynę, Jaworze Dolne i Połomię - mówi Czesław Ziaja, obecny przewodniczący RM.

W okręgu nr 1 (Pilzno) startuje Łukasz Żdziebło. Przedsiębiorca, prezes stowarzyszenia Królewskie Pilzno, zrzeszającego biegaczy.

Kandydatem, prawdopodobnie najmłodszym w gminie Pilzno, w okręgu nr 2 (Pilzno) jest Krzysztof Kosowski, dobrze znany w gminie fotograf i dokumentalista.

Na Ewelinę Kitę głosować będą mogli mieszkańcy okręgu nr 3 (Pilzno). Kandydatka jest fizjoterapeutką, inicjatorką powstania Koła Gospodyń Wiejskich Pilźnianki w akcji i jego wiceprezeską.

Okręg nr 4 (Pilzno) obstawia Andrzej Dudek, obecny radny i ratownik medyczny, a okręg nr 5 (Bielowy i Strzegocice) również radna, a także wiceprzewodnicząca RM Beata Soprych. Na Czesława Ziaję, przewodniczącego RM głosować będą mogli mieszkańcy Dobrkowa, Gołęczyny i Mokrzca, czyli miejscowości wchodzących w skład okręgu nr 6.

Od lewej: Jan Strzałka, Czesław Ziaja i Czesław Buras. Z tyłu Marcin Potempa. Wszyscy starają się o mandat.

W okręgu nr 8, czyli w Jaworzu Górnym w wyścigu o mandat wystartuje Jarosław Korus, a w Lipinach (okręg nr 9) - Łukasz Kolak, prezes jednostki OSP w tej miejscowości. Były radny Jerzy Cichowski będzie kandydatem w Łękach Dolnych (okręg nr 10), obecny radny Czesław Buras w Łękach Górnych (okręg nr 11). Wiceprzewodniczący RM Jan Strzała reprezentował będzie Machową i Podlesie (okręg nr 12), strażak OSP Bogdan Barycza Parkosz (okręg nr 13), Słotową radny Paweł Bożek (okręg nr 14), a Zwiernik (okręg nr 15) nie tylko radny, ale też sołtys tej miejscowości - Marcin Potempa.

Kandydatką tego komitetu na burmistrza Pilzna jest starająca się o reelekcję Ewa Gołębiowska.

tra

Młodzi zbierają dla schroniska

Do odwołania trwać będzie zbiórka zorganizowana przez Młodzieżową Radę Miejską.

Jej członkowie chcą wspomóc schronisko dla zwierząt w Jaworzu Górnym, dlatego dla przebywających tam psów zbierają: koce, ręczniki, smycze, obroże, szelki, zabawki, ubranka, worki na odchody, a także suchą i mokrą karmę. Zbiórka prowadzona jest przede wszystkim w szkołach, ale karmę i akcesoria można też przynosić do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pilźnie.

tra

Orlik w Pilźnie do remontu

565 tys. zł - taką kwotę udało się zdobyć gminie na remont obiektu sportowego w Pilźnie.

Pieniądze pochodzić będą z ogłoszonego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki programu modernizacji kompleksów sportowych Moje Boisko - Orlik 2012. To jednak nie jedyna inwestycja w pilzneńską infrastrukturę sportową. Urzędnicy przygotowują się też do gruntownego remontu i przebudowy miejskiego stadionu przy ul. Legionów.

tra

Borowa Austenit w finale pokonała Czarną. Zadowolone z udziału są wszystkie drużyny

Turniej siatkówki o puchar wójta gminy Czarna już po raz trzeci uświetnił Dzień Kobiet.

- Uważamy, że te zawody, to świetna inicjatywa. Można się spotkać, poznać nowych ludzi, poruszać się i świetnie się bawić. Nasza drużyna bierze w nim udział po raz trzeci i dziś odnieśliśmy największy sukces, zajmując trzecie miejsce - mówi Monika Świętoń, reprezentująca Czarne Gryfy.

Jej drużyna w rozgrywkach grupowych zajęła drugie miejsce, w półfinale zaś uległa ekipie Borowa Austenit. Na pocieszenie został jej mały finał, w którym po pasjonującym trzysetowym meczu pokonała Golemki 2:1.

Finał był bardziej jednostronnym widowiskiem, bo gospodarze nie dali większych szans Czarnej wygrywając 2:0, rozstrzygając kolejne sety do 16 i do 14.

Takich scen pod siatką podczas turnieju w Borowej nie brakowało.

Przyjazna atmosfera na parkiecie Szkoły Podstawowej w Borowej panowała cały czas. Często można było zaobserwować widok, że rywale z dwóch stron siatki patrzyli sobie w oczy i uśmiechali się do siebie.

Dlatego też Karolina Świerczek może powiedzieć, że w sobotę miała przyjemność uczestniczyć w turnieju siatkarskim. Grała w jednej z drużyn ze Żdżar. Bo ta miejscowość wystawiła dwa zespoły, jeden tworzyli druhowie OSP Żdżary, drugi członkowie i sympatycy Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Żdżarskiej.

- Byłam po raz pierwszy, na co dzień nie grywam, ale chyba zacznę dzięki temu. Emocje niesamowite, wrażenia wspaniałe, przede wszystkim świetna forma rozrywki - przekonuje Karolina Świerczek.

Podobnie jak Monika Świętoń zwraca też uwagę na okazję do spotkania się z innymi ludźmi, poznania się z nimi. Bo w tych rozgrywkach startują zawodnicy z całej gminy, co sprzyja integracji.

A nie byłoby ich, gdyby nie trójka inicjatorów, którymi są: Magdalena Papuga, Barbara Kuta i Dariusz Barnaś. Ten ostatni to również główny sędzia zawodów. O to, by wszyscy mieli siły do gry, zadbały z kolei panie z KGW Borowa, które ulepiły na tę okazję 1500 pierogów z kapustą, ruskich i leniwych.

Janusz Grajcar

Wojsko jeździ po Żdżarach

Tych ruchów mieszkańcy gminy Czarna nie mają się co obawiać. To tylko ćwiczenia.

Urząd Gminy w Czarnej informuje, że działania prowadzone będą do 14 marca. Uczestniczą w nich pododdziały Wojsk Obrony Terytorialnej z 33. batalionu lekkiej piechoty. Ćwiczenia taktyczne w Żdżarach realizują wspólnie z wojskami operacyjnymi.

Z tego względu na drogach można zauważyć duży ruch pojazdów wojskowych. Podczas szkolenia są wykorzystywane środki pozoracji pola walki, mogą więc być słyszalne odgłosy strzelania i wybuchów.

Organizatorzy zapewniają, że szkolenie odbywa się z zachowaniem przepisów przeciwpożarowych i bhp. Teren po zakończeniu ćwiczeń zostanie doprowadzony do stanu wyjściowego. Jego mapę można zobaczyć na stronie www.czarna.com.pl.

JAG

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od 6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl 95933be346

Czy uda się je spełnić?

Ich marzeniem jest remiza

Kilka lat temu nie było ich widać. Dzisiaj to prężnie rozwijająca się jednostka.

Ochotnicza Straż Pożarna w Zawadce Brzosteckiej działa w zawrotnym tempie. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie dofinansowania, które dzięki pomocy wielu osób udało się zdobywać.

- Najważniejsze jednak jest to, że mamy osoby chętne do działania w naszej jednostce i rozwijania się - mówi naczelnik OSP w Zawadce Brzosteckiej Wojciech Miśkowicz.

Jest jednak coś, czego strażacy ochotnicy z Zawadki Brzosteckiej potrzebują jak najszybciej - remiza z prawdziwego zdarzenia.

- To podstawa, jeśli chcemy właściwie przechowywać sprzęt. Ale to także miejsce spotkań ludzi z pasją, jakimi są strażacy ochotnicy - dodaje Wojciech Miśkowicz.

Naczelnik chciałby, aby w jego jednostce zaczęła działać Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Bo to właśnie w młodych widzi przyszłość odrodzonej w zasadzie z niczego jednostki. Ale w tym momencie nie mają do tego warunków.

- Mamy do dyspozycji garaż blaszak, trudno więc zachęcić młodych, żeby chcieli się w nim spotykać - podkreśla.

Tak może wyglądać siedziba strażaków z Zawadki Brzosteckiej.

Czy uda się rozwiązać problemy lokalowe strażaków? Oni sami liczą na to, że tak. Już podjęli w tym kierunku działania i przedstawili grafikę, jak mógłby wyglądać Dom Ludowy po rozbudowie. Zwrócili się do jednej z firm z Góry Motycznej o przygotowanie wizualizacji 3D, a ich prośba została spełniona.

Jak zapowiadają, remiza będzie miejscem dla każdego. Chcieliby tam ustawić np. stół do tenisa stołowego, by integrować młodzież z tej miejscowości.

- Według tego planu mielibyśmy do dyspozycji garaż dwustanowiskowy z płyty warstwowej. Rozwiązanie to jest korzystne finansowo, a nam pozwoli wdrożyć dalsze plany rozwoju - podkreśla naczelnik.

Zapewnia, że dzięki temu zwiększy się bezpieczeństwo mieszkańców Zawadki Brzosteckiej i nie tylko. Ale plusem jest też fakt, że teren przy Domu Ludowym zyska atrakcyjny wygląd.

Grzegorz Król

Mają nowy samochód. Stary idzie do Dzwonowej

Ponad 1,3 mln zł kosztował nowy samochód ratowniczo-gaśniczy, który trafił do OSP w Jodłowej.

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Jodłowej na tle nowego samochodu.

Większość pieniędzy potrzebnych na zakup nowego wozu przekazały władze gminy, na co zgodę wyrazić musiała Rada Gminy w Jodłowej. Z budżetu samorządu wydano na ten cel 815 tys. zł. Brakujące 500 tys. zł dołożyły Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Starania o zdobycie nowego średniego samochodu trwały rok. Jak podkreśla prezes OSP w Jodłowej Roman Grębski, jego zakup był koniecznością. Ale nie ze względu na to, że strażacy z Jodłowej nie mieli czym jeździć. Przez ostatnie 14 lat użytkowali inny średni samochód, który sprawdzał się podczas akcji. Ale po sąsiedzku w Dzwonowej druhowie korzystali ze sprzętu, który pozostawiał wiele do życzenia.

- Samochód mają, ale mówiąc bardzo delikatnie, nie przystaje on do dzisiejszych wymagań - podkreśla prezes Grębski.

I właśnie do Dzwonowej trafi użytkowany przez blisko półtorej dekady wóz z Jodłowej.

Jednostka w Jodłowej, która należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego regularnie otrzymuje sprzęt potrzebny do ratowania dobytku i życia mieszkańców gminy, za co druhny i druhowie są wdzięczni. Ale prezes Roman Grębski podkreśla, że jest coś, co w jego ocenie należałoby w najbliższych latach zmienić.

- Potrzebujemy nowej remizy - wyjaśnia.

Budynek, z którego obecnie korzystają ma już swoje lata. Niefortunna jest również jego lokalizacja.

- Kiedy połowa samochodu jest jeszcze w garażu, to druga połowa jest już na drodze - wyjaśnia Roman Grębski.

rar

Kierowców czekają utrudnienia. Potrwają one do połowy listopada

Ruszyły prace przy stabilizacji osuwiska, przez które przebiega droga krajowa nr 73.

Osuwisko uaktywniło się w maju 2010 roku, a droga krajowa musiała zostać zamknięta. Po doraźnej naprawie można było przywrócić na niej ruch, jednak co chwilę na asfalcie pojawiają się nowe pęknięcia, nawierzchnia zapada się, a pobocza obrywają.

Dlatego Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła przetarg na zabezpieczenie osuwiska wraz z przebudową i wzmocnieniem nawierzchni drogi. Umowa została podpisana, a według niej roboty w Bukowej potrwają do połowy listopada tego roku.

- Wartość wszystkich prac to ok. 7,1 mln zł. Swoim zakresem obejmują ustabilizowanie osuwiska, wzmocnienie nośności nawierzchni do 115 kN/oś oraz poprawę geometryczną drogi - informuje Bartosz Wysocki z GDDKiA w Rzeszowie.

Droga krajowa wymaga natychmiastowej naprawy.

Najważniejszą informacją dla podróżujących drogą jest ta, że na czas robót nie jest planowane jej zamknięcie. Ale nie oznacza to, że nie będzie utrudnień w ogóle. W planach jest wprowadzenie ruchu wahadłowego.

rar

Informacji udzielają także telefonicznie

Kategorie będą cztery

Do 19 marca przyjmowane są zgłoszenia do konkursu na pisankę i plastykę obrzędową.

Gminne Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej informuje, że konkurs przeprowadzony zostanie w czterech kategoriach: pisanka tradycyjna, pisanka współczesna, palma wielkanocna i plastyka obrzędowa.

Termin dostarczenia prac mija 22 marca o godz. 13. Należy je przynieść do siedziby gminnego centrum w Jodłowej. Wszelkie informacje dotyczące konkursu udzielane są pod numerem telefonu 14 681 35 14.

rar

Pamiętają o kobietach w dniu ich święta

Zarówno w Brzostku, jak i w Jodłowej przygotowane zostały atrakcje z okazji Dnia Kobiet.

10 marca o godz. 18 w Domu Kultury w Brzostku wyświetlony zostanie film. Jego tytuł nie jest jeszcze znany. Z kolei w gminie Jodłowa, także 10 marca odbędą się: o godz. 15 w szkole w Dęborzynie pokaz filmu Kobiety z 6. piętra, a o 17:30 w sali widowiskowej w Jodłowej koncert Bądź moim natchnieniem z zespołem PrestoChango.

rar

Ogłoszenie własne wydawcy

debica 24
Pobierz apkę
Google Play (wersja Android)
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl 95933be346

KSM przy parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy zaprasza w każdy piątek o 19:15

Żołnierska Droga Krzyżowa

W piątek 1 marca, w Dzień Żołnierzy Wyklętych nie mogło być inaczej.

Nawet przygotowania do Drogi Krzyżowej mogą być dla młodzieży okazją do integracji.

Młodzież z KSM przy parafii Miłosierdzia Bożego rówieśników, ale też starszych i młodszych, na Drogę Krzyżową zaprasza w każdy piątek Wielkiego Postu na godz. 19:15. Nie jest to zwykłe nabożeństwo, w którym mamy czternaście stacji z rozważaniami męki Pana Jezusa.

Do każdego z nich w czwartkowy wieczór przygotowują inną scenografię. Jest to dla nich nie tylko praca, ale też okazja do integracji. I choć Droga Krzyżowa kojarzy się raczej ze smutkiem, to miejsce na jakiś żarcik i uśmiech dzień wcześniej, kiedy jeszcze wypada, też się znajdzie.

Zdjęcia z placu budowy wrzucają na profil FB ich stowarzyszenia. Nie chodzi o pochwalenie się, ile udało się zrobić, ale o zaproszenie do kościoła i zachęcenie do wspólnej modlitwy.

Tę, którą przygotowali na poprzedni piątek, określają jednym słowem: Potężna. A dodatkowo klimatyczna, oryginalna, lekko zalesiona z domieszką skrzyń, ław i ciekawie wyglądającego namiotu, a także tajemniczego nagrobka czy też barykad i okopów, co w sumie razem sprawia wrażenie pewnego rodzaju pobojowiska.

Ta scenografia nie pozostawia wątpliwości, czego będą dotyczyć rozważania. Dzień, w którym będą odczytane również nie. To święto Żołnierzy Wyklętych. Podczas tego wyjątkowego nabożeństwa nie mogło zabraknąć wspomnień także o tych dębickich. Jednym z nich był Adam Lazarowicz, ps. Klamra.

- Ten motyw zaczerpnęliśmy z Drogi Krzyżowej autorstwa Macieja Małozięcia, które znaleźliśmy na stronie ak1444.pl - mówi Maksymilian Czaja.

Drugą część rozważań, którą nazwali tą bardziej liturgiczną, stanowiły ich autorskie opracowania. Już teraz zapraszają na kolejne Drogi Krzyżowe. Zwłaszcza tę, która odbędzie się 22 marca.

- Na nią warto poczekać, ale na razie nie chcę zdradzać za wiele. Na pewno będzie jedną z większych - podkreśla Maksymilian Czaja.

JAG

Biskup zapowiada zmiany w liturgii

W Wielkanoc wejdzie w życie nowe ustawodawstwo V Synodu Diecezji Tarnowskiej.

Bp Andrzej Jeż informuje wiernych o ustaleniach synodu.

Wiernych informuje o tym w liście pasterskim bp Andrzej Jeż.

- Prawodawstwo kościelne służy zachowaniu należytego porządku w życiu i działalności prowadzonej przez Kościół - przypomina.

Zapisy statutów wypracowały parafialne zespoły synodalne i komisje tematyczne. Najwięcej uwagi poświęciły liturgii, która ma zajmować w życiu wspólnoty i wiernych należne miejsce.

- Mszę św. należy sprawować w miejscu świętym, niedopuszczalne jest jej celebrowanie w miejscu niegodnym - przypomina bp Andrzej Jeż.

Jej uczestnicy powinni być odpowiednio przygotowani zarówno zewnętrznie, jak i wewnętrznie. Ordynariusz zwraca uwagę, że zatracamy wyczucie, w czym do kościoła przyjść nie wypada.

Przygotowując się do niedzielnej mszy św. powinniśmy wcześniej zapoznać się z czytaniami. Na nabożeństwo warto przyjść wcześniej, by wyciszyć się wewnętrznie. Przy wejściu do kościoła zanurzyć dłoń w wodzie święconej i uczynić znak krzyża.

W pierwszą niedzielę miesiąca, która jest adoracyjną, nie należy opuszczać homilii. Modlitwy dodatkowe odmawiane dotychczas przed błogosławieństwem, powinny być po nim. Wtedy też można błogosławić dzieci, a nie podczas udzielania komunii rodzicom.

Biskup zapowiada też wprowadzenie osobnym dekretem kolejnych zmian w dniu 1 czerwca. Dotyczyć on będzie nabożeństw w kościołach filialnych i podkreślać, że głównym ośrodkiem kultu jest ten parafialny.

JAG

PTG Sokół Dobrków zaprasza

Z Dobrkowa do Pilzna

Na liście chętnych do udziału w I Rowerowej Drodze Krzyżowej Sokoła jest już 20 osób.

- Na razie nie wiadomo jeszcze, jakie będą prognozy pogody, więc pewnie część ludzi czeka - mówi Krzysztof Psioda, prezes PTG Sokół Dobrków.

Zapewnia jednak, że nabożeństwo odbędzie się niezależnie od warunków atmosferycznych. W przypadku bardzo niesprzyjających trasa zostanie skrócona.

Rowerowa Droga Krzyżowa organizowana przez PTG Sokół Dobrków odbędzie się w sobotę 23 marca pod hasłem Krzyż jest naszym drogowskazem. Rozpocznie się o godz. 8:00 w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Dobrkowie. Zakończy zaś w kościele św. Jana Chrzciciela w Pilźnie.

Do pokonania będzie 65 km przez Lipiny, Chotową, Dębicę, Straszęcin, Głowaczową, Czarną, Żdżary, Machową, Podlesie i Łęki Górne do Pilzna. Mapę przejazdu można znaleźć pod linkiem https://pl.mapy.cz/s/hamevebazu.

Chętni mogą zapisać się do 16 marca pod nr. tel. 697 974 401.

JAG

Uczestnicy wyjeżdżać będą sprzed kościoła w Dobrkowie. (fot. K. Kipa)

KRONIKA

ZBIÓRKA TRWA DO NIEDZIELI
Siostry służebniczki dębickie organizują transport artykułów spożywczych i środków chemicznych do Charkowa. Tam mają dom zakonny i pełnią posługę wśród osób starszych. Zbiórka darów prowadzona jest do niedzieli 10 marca w parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy. Można przynosić np. proszki do prania w opakowaniach 1, 2 lub 5 kg, chusteczki nawilżane w dużych paczkach, papier toaletowy, szampony, pastę do zębów, pampersy dla dzieci, konserwy mięsne i rybne, gorące dania w kubku, makarony, herbatę, kawę i suche ciastka. Dary należy składać w przedsionku kościoła lub w zakrystii.

BIERZMOWANIE 12 MARCA
We wtorek 12 marca o godz. 16:00 sakrament bierzmowania udzielony zostanie młodzieży z klas ósmych w kościele św. Jadwigi w Dębicy. O godz. 18:00 natomiast w świątyni Miłosierdzia Bożego. Jego szafarzem będzie bp Stanisław Salaterski. Bezpośrednim przygotowaniem do jego przyjęcia będzie dla młodych z dekanatu Dębica-Wschód modlitewne triduum, które potrwa od czwartku do soboty.

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE
W niedzielę 10 marca rekolekcje wielkopostne rozpoczną się w Januszkowicach i Pustkowie. W pierwszej z parafii o godz. 8:00 i 11:00 będą msze św. z nauką dla rodziców. Wtorek będzie dniem spowiedzi (godz. 14:00-17:00), w środę należy przynieść z sobą do kościoła Pismo św. W Pustkowie w niedzielę o 7:00 msza św. z nauką dla dorosłych, o 9:00 dla młodzieży, a o 11:00 dla dzieci. W obu wspólnotach nauki potrwają do środy.

RODZINA EDMUNDOWA
Spotkanie członków Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego odbędzie się w niedzielę 10 marca o godz. 15:00. Rozpocznie się mszą św. w kaplicy w Domu Generalnym w Dębicy. W trakcie jej trwania przyjęci zostaną nowi członkowie tej wspólnoty. Siostry służebniczki zapraszają na to wydarzenie także te osoby, które chciałyby przynależeć do grupy apostolskiej.

NA DOM W SKOCZOWIE
Dziewczęca Służba Maryjna i Grupa Misyjna działające przy parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy będą rozprowadzać w niedzielę 10 marca wielkanocne ozdoby. Ofiary złożone przy tej okazji przeznaczone zostaną na potrzeby tych grup oraz na wsparcie budowy domu dla niepełnosprawnych dzieci w Skoczowie.

ODPUST W GORZEJOWEJ
Św. Grzegorza Papieża, patrona parafii, uczczą we wtorek 12 marca wierni z parafii w Gorzejowej. W dzień odpustu msze św. odprawione zostaną o godz. 9:00 i 11:00, a uroczysta suma o 16:00. Homilie będzie głosił i sumie przewodniczył ks. Marcin Górski, diecezjalny duszpasterz sportu.

eprasa.pl 95933be346

VI Bieg w spódnicy kolorowy i wesoły

W szpilkach tylko trzy. Najszybciej pomknęła Bernadeta Cabaj

A Tatiana Christoff pobiegła z wózkiem, w którym wiozła pieski.

W biegu mógł uczestniczyć każdy, warunkiem była spódnica jako element stroju.

Impreza, której głównym organizatorem jest Dębicki Klub Biegacza Maratończyk adresowana jest głównie do pań, ale tak naprawdę mogą w niej startować wszyscy. Nie ma limitów wiekowych, warunek jest jeden: trzeba mieć na sobie spódnicę. Bo ten bieg to ukłon w stronę kobiet z okazji ich marcowego święta.

W ostatnią niedzielę dopisało wszystko: pogoda, uczestnicy, nastroje.

Biegaczki i biegacze mieli do wyboru trzy trasy: 1 km, 2 km i 3 km. Dozwolony był marszobieg, a nawet pokonanie dystansu pieszo. Czas nie był mierzony. Bo w tej imprezie chodzi wprawdzie o promowanie zdrowego stylu życia i aktywnego spędzania czasu, ale przede wszystkim o dobrą zabawę, a ta udała się znakomicie.

Jurorzy oceniali za to stroje uczestników. Liczyły się kreatywność i oryginalność. I miejsce zajęła Magdalena Bielatowicz, która wystartowała w spódnicy zrobionej z gazet, II miejsce Tatiana Christoff za kostium lamparta, III - Elżbieta Małecka, która na bieg założyła spódniczkę w stylu folk. Nagroda niespodzianka przypadła Natalii Szęszoł, która do biegu ruszyła z partnerem, oboje w strojach dinozaurów - ale w spódnicy. Jury wyróżniło także dwie grupy: Pomagamy Bezdomniakom, którą tworzyły wolontariuszki Fundacji Psi Azylek. Panie postawiły na kostiumy nawiązujące do ich czworonożnych podopiecznych: miały opaski z uszami, ogony, a do tego samodzielnie wykonane przez jedną z nich sznurkowe spódnice. Drugim wyróżnionym zespołem były Dębickie Boginie, które dystans biegu pokonały w białych szatach i kwietnych wiankach. Wyjątkową, rozgrywaną co roku konkurencją jest bieg w szpilkach. I to co najmniej 7- centymetrowych. W tym roku na ten wyczyn zdecydowały się tylko trzy panie. Wygrała Bernadeta Cabaj, która pierwsza dobiegła do mety w superwysokich srebrnych szpilkach. II miejsce zajęła Małgorzata Lesiak, III - Magdalena Borowiec. W wydarzeniu wzięło udział blisko stu zawodniczek.

- Oraz panowie i dzieci - dodaje Waldemar Puzio, prezes dębickiego Maratończyka. Nie krył radości, że impreza po raz kolejny doszła do skutku i wciąż cieszy się dużą popularnością.

Współorganizatorami wydarzenia były: miasto Dębica i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Patronem medialnym biegu jak co roku był Obserwator Lokalny.

(nan)

Zwyciężczynie konkurencji na najciekawszy strój. Od lewej Tatiana Christoff, Elżbieta Małecka i Magdalena Bielatowicz.

Bernadeta Cabaj mknęła do mety na superwysokich szpilkach.

Reklama

Cukiernia Wiktor
zaprasza
do swoich punktów na wspaniałe, ciasta i ciasteczka
przy ul. Piłsudskiego 20, tel. 14 677 68 35;
ul. Wielopolskiej 54, tel. 14 6760808;
ul. Krakowskiej 38, tel. 14 6763912.

W naszej ofercie również pizza, sałatki, makarony, zapiekanki, tortille

Wszystkim Kobietom w dniu ich święta
życzymy samych radosnych i słodkich chwil.

eprasa.pl 95933be346

3 marca - Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Krzysztof Marszałek odsłonił pomnik ojca

Pomnik Ludwika Marszałka oraz Żołnierzy Niezłomnych z dębickiego obwodu SZP-ZWZ-AK odsłonięty.

Od lewej: Grzegorz Ostasz, prorektor Politechniki Rzeszowskiej, ppor. Franciszek Batory ostatni żyjący świadek procesu IV Zarządu WiN i Stanisław Iwan, najstarszy wnuk ppłk. Adama Lazarowicza.

W uroczystościach, które rozpoczęła msza święta w kościele Miłosierdzia Bożego, wzięło udział kilkaset osób, w tym m.in. rodzina Ludwika Marszałka ps. Zbroja.

Emocji nie krył urodzony w Gumniskach, a dziś 81-letni Krzysztof Marszałek, syn rozstrzelanego 27 listopada 1948 roku bohatera.

- Jestem tak wzruszony, że jak w pewnym momencie przestanę mówić, to znaczy się, że już głos i struny odmówiły posłuszeństwa. Chciałem powiedzieć krótko - dziękuję wszystkim za wszystko. Powitania już były, a ja kłaniam się i dziękuję za tak liczne przybycie, a szczególnie liczne przybycie mojej rodziny. Dziękuję bardzo - mówił jeszcze przed odsłonięciem pomnika.

A osób zaangażowanych w przecinanie wstęg na nim było aż osiemnaście, ponieważ pomnik składa się z wielu elementów.

Tablicę upamiętniającą ofiary Golgoty Rzeszowskiej, Krakowskiej i Wrocławskiej odsłonili: Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego i Grzegorz Ostasz, prorektor Politechniki Rzeszowskiej. Tablicę upamiętniającą ofiary Golgoty Warszawskiej: por. Franciszek Batory, brat zamordowanego 1 marca 1951 roku Józefa Batorego oraz Stanisław Iwan, najstarszy wnuk ppłk. Adama Lazarowicza, komendanta obwodu AK Dębica, który został zamordowany 1 marca 1951 roku w więzieniu mokotowskim.

Tablicę upamiętniającą ofiary Golgoty Wrocławskiej: płk. Edward Chyła, dowódca 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej im. ppłk Ludwika Marszałka i Tomasz Balbus, autor biografii poświęconej Ludwikowi Marszałkowi.

Granitową kolumnę, na której znajdują się odlewy serc wykonanych z chleba przez Ludwika Marszałka, odsłonili dyrektorzy szkół noszących imię bohaterów Polski Podziemnej: Alicja Prus, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 11 imienia 5. Pułku Strzelców Konnych AK w Dębicy, Grażyna Bil, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Adama Lazarowicza w Gumniskach oraz Józef Chodak, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Ludwika Marszałka w Brzezinach.

Kolumnę główną zwieńczoną orłem wraz z krzyżem zrzeszenia WiN: Krzysztof Szwagrzyk, wiceprezes IPN, Małgorzata Janiec, prezes obszaru południowego zrzeszenia WiN w Krakowie, Rafał Obwarzanek, wiceprezes zarządu głównego Światowego Związku Głównego Żołnierzy AK w Warszawie oraz Józef Opala, artysta, rzeźbiarz, autor pomnika.

Główną tablicę epitafijną odsłonili: burmistrz Mariusz Szewczyk, Romuald Rzeszutek, prezes Fundacji Non Notus oraz Maciej Małozięć, jako prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Środowiska 5. Pułku Strzelców Konnych AK w Dębicy. Rzeźbę ppłk Ludwika Marszałka, ps. Zbroja odsłonili: Krzysztof Marszałek, syn ppłk. Ludwika Marszałka oraz Jerzy Szmid, bratanek Józefa Szmida, ps. Rączy i fundator figury.

Głównym inicjatorem jego budowy był Romuald Rzeszutek, prezes fundacji Non Notus z Mielca, we współpracy z Maciejem Małozięciem, wiceburmistrzem Dębicy.

- Cieszę się, że po miesiącach starań udało się zrealizować w Dębicy pomnik ppłk. Ludwika Marszałka oraz działaczy Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość z Obwodu AK Dębica. Ci, których ten pomnik upamiętnia, zginęli torując drogę do wolnej i suwerennej Polski, tak obecnym, jak również przyszłym pokoleniom. Niech pamięć o nich nigdy nie zginie! - podsumował to wydarzenie ten drugi już po uroczystościach.

Budowę monumentu w siedemdziesięciu procentach sfinansowała Kancelaria Premiera Mateusza Morawieckiego, reszta potrzebnych pieniędzy pochodziła ze zbiórki publicznej przeprowadzonej przez fundację Non Notus. Figurę Ludwika Marszałka ufundował Jerzy Szmid. Inicjatorzy powstania pomnika zapowiedzieli podczas uroczystości, że w niedługim czasie stanie obok niego tablica z nazwiskami wszystkich tych, którzy wsparli tę inicjatywę.

Tomasz Ratuszniak

Krzysztof Marszałek, syn Ludwika Marszałka, nie krył wzruszenia.

Ogłoszenie

eprasa.pl 95933be346

Pierwszy spektakl wystawią 1 czerwca

Dziecięcy teatr działa w bibliotece

Powstał w siedzibie Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w ramach Przystani Świętego Mikołaja.

Przystań Świętego Mikołaja to program, dzięki któremu dębicka biblioteka może organizować spotkania, wycieczki, warsztaty i zajęcia dla dzieci i młodzieży z Ukrainy. Obecnie, dzięki 50 000 zł dotacji z Fundacji Świętego Mikołaja, realizuje już piątą edycję tego programu dla tych, którzy musieli uciekać przed wojną.

W ostatnich dniach lutego bibliotekarki po raz pierwszy zaproponowały swoim podopiecznym udział w zajęciach teatralnych. W ten sposób, już zupełnie oficjalnie, przy Akademickiej 8 powstał Teatr Małe Akty Wielkiej Radości, który ma pomóc dzieciom zajrzeć w głąb siebie.

- Raz w tygodniu będziemy spotykać się, by rozwijać nasze umiejętności recytatorskie i interpretatorskie, by pogłębiać swą wrażliwość na piękno w każdym z jego przejawów, a także – krok po kroku – zadebiutować w autorskim przedstawieniu - zapowiada Agata Buch, która prowadzi zajęcia teatralne.

Prapremiera spektaklu ma odbyć się w Dzień Dziecka.

tra

Pierwsze zajęcia Teatru Małe Akty Wielkiej Radości Agata Buch zorganizowała z końcem lutego.

XII Festiwal Tańca

Złoty Gryf już w następny weekend

Taniec ludowy i formy różne królować będą 16 i 17 marca w Domu Kultury Mors.

Nasze miasto na festiwalu reprezentować będą tylko dwie grupy: Mini Fame-iki ze Szkoły Tańca Fame i Pantera z Miejskiego Ośrodka Kultury. Obie wystąpią w sobotę 16 marca, kiedy rywalizować będą zespoły wykonujące formy różne.

Prezentacje rozpoczną się o godz. 10:00 grupami z kategorii wiekowej 7-11 lat. W tej kategorii, prócz Fame-ików i Pantery, wystąpią też: Krzemyki z Czarnej (pow. łańcucki), R-R Kids z Jasła, MDC Junior i MDC Kids - M z Muniny, ADA II z Biłgoraju, Hip-Hopek z Sanoka, Kleks IV z Krosna, Element Mini i Element Kids z Jarocina, Jump młodszy z Biłgoraja i Fenomen Mini z Wysokiej Głogowskiej.

Zespoły reprezentujące kategorię wiekową 12 - 15 lat: Ekrol z Łańcuta, MDC Squad z Muniny, Element I z Jarocina, Ada młodsza z Biłgoraja, New Flow Grupa Basic z Krosna, Zespół młodzieżowy powiatowego ogniska baletowego z Jarosławia, Jump z Biłgoraja, Kleks I z Krosna, Roztańczona Paczka z Jedlicza, Swing z Sanoka, Nova z Biłgoraja, Mini Cytruski z Jarosławia i Fenomem z Wysokiej Głogowskiej.

Najstarsza kategoria wiekowa obejmuje tancerzy w wieku 16-19 lat. W niej zaprezentuje się tylko 5 zespołów: Szasse z Jedlicza, Ada starsza z Biłgoraja, Tamitu z Brzozowa, Balans Adults i New Flow z Krosna.

17 marca upłynie pod znakiem tańca ludowego. Od godz. 10:00 prezentować się będą: Krakowiak i Mali Krakowiacy z Krakowa, Bandanki z Ustrzyk Dolnych, Mali Świerczkowiacy z Tarnowa, Małe Rożnowioki z Gródka nad Dunajcem, Mali Radłowianie z Radłowa, Małe Pogórze ze Strzyżowa, Tanew z Biłgoraja oraz Mały Frysztak z Frysztaka. Niedzielna rywalizacja taneczna odbywać się będzie w trzech kategoriach: zespoły artystycznie opracowane w wieku 7- 12 lat oraz 13 - 19 lat, a także zespoły autentyczne.

tra

Złoty Gryf od lat cieszy się zainteresowaniem zespołów.

W sobotę rozkręci się karuzela

Muzyczna Karuzela w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy.

Muzyczna Karuzela to spotkania dla dzieci zainteresowanych nauką w dębickiej szkole muzycznej. Podczas tej najbliższej, która rozpocznie się w sobotę 8 marca o godz. 10:00 w sali koncertowej ZPSM, wystąpią uczniowie i nauczyciele szkoły.

Tego dnia będzie można poznać różne instrumenty muzyczne, zapoznać się ze specyfiką nauki w ZPSM i podjąć decyzję co do wyboru instrumentu. Spotkanie poprowadzi Renata Żabicka. Wstęp wolny.

tra

W muzeum o husarzach i pancernych

Muzeum Regionalne w Dębicy zaprasza na lekcje muzealne, związane z ostatnią wystawą.

Chodzi o ekspozycję zatytułowaną Arkana Mistrzów - Płatnerz, na której prezentowane są prace autorstwa tarnowskiego mistrza płatnerskiego dra Mariana Mikuły.

Lekcje muzealne połączone z warsztatami, które proponuje muzeum, nosić będą tytuł Husarze i pancerni - armia polska w XVI i XVII wieku. Ich część merytoryczna dotyczyć będzie wyposażenia i organizacji wojskowej Rzeczpospolitej i jego taktyki, form prowadzenia wojen, a także codzienności i statusu życia żołnierskiego.

Treść warsztatowa w zależności od zapotrzebowania - objąć może zadania dla młodzieży typu: praca z tekstem, ikonografią, czy gra fabularyzowana.

Czas trwania zajęć, w zależności od preferencji grupy to 45 do 60 minut. Młodzież nie płaci za bilety wstępu, koszt lekcji – warsztatów wynosi 60 zł od całej grupy.

Wystawa, jak i towarzysząca jej oferta warsztatowa, dostępna będzie do 7 kwietnia, dlatego warto pospieszyć się z rezerwowaniem terminów i zgłaszania grup.

tra

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

ZAGADKA KLARY MUU
5, 6 marca, godz. 15:30
2D dubbing/ Norwegia/ animowany, przygodowy/ 70 min./ od lat 5 bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Klara Muu i Gavin, czyli para rezolutnych detektywów, musi rozwiązać kolejną zagadkę! Tym razem gra toczy się o dużą stawkę.

SAMI SWOI. POCZĄTEK
5, 6 marca, godz. 17:00, 19:30
3 marca, godz. 19:00
2D, prod. Polska /2024 /od lat 15 komedia obyczajowa / 118 min. bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Pawlak i Kargul - bohaterowie kultowej trylogii „Sami swoi", przed trafieniem na Ziemie Odzyskane byli sąsiadami we wsi na Podolu. I już wtedy było to wybuchowe sąsiedztwo…

KINO SENIORA
POWSTANIEC 1863
6 marca, godz. 11:00
2D PL/ Polska/ komedia/ 119 min./ od lat 14, bilety 14 zł
Rok 1920, chwilę przed bitwą warszawską. Jeden z obecnych w koszarach żołnierzy okazuje się weteranem powstania styczniowego.

KINO KOBIET
MIŁOŚĆ JAK MIÓD
8 marca, godz. 19:00
2D PL/ Polska / komedia/ 98 min./ od lat 13, bilety 14 zł
Majkę i Agatę równie dużo łączy, co dzieli. Pewnego dnia przyjaciółki spotykają się na pogrzebie koleżanki z liceum.

STREFA INTERESÓW
9, 10, 12, 13.03 | 19:00
2D dubbing i napisy/ USA, Kanada / sci-fi/ 166 min./ od lat 15 bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Komendant obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau Rudolf Höss i jego żona Hedwiga próbują ułożyć sobie rodzinne życie w domu z ogrodem, który znajduje się tuż obok obozu.

KUNG FU PANDA 4 - PREMIERA
8, 9, 10, 12, 13, 15, 16, 17, 19, 20.03 | 15:00, 17:00
2D dubbing/ USA/ animowany, familijny, przygodowy/ 85 min./ b.o. bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Po ostatnich niebezpiecznych przygodach, PO, Smoczy Wojownik zostaje wezwany przez przeznaczenie, aby... dać sobie już spokój...

KRÓTKA HISTORIA KINA POLSKIEGO
NÓŻ W WODZIE
11.03, godz. 18:00
2D PL/ Polska/ dramat psychologiczny/ 90 min./ od lat 15 bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Dramat psychologiczny rozgrywający się między trzema osobami w pozasezonowym pejzażu mazurskich jezior.

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D	3D
PT-NIEDZ	18 zł 16 zł ulg.	20 zł 18 zł ulg.
ŚR-CZW	16 zł 14 zł ulg.	18 zł 16 zł ulg.

SAMI SWOI. POCZĄTEK
6, 7 marca godz. 16:30
2D, prod. Polska /2024 /od lat 15 komedia obyczajowa / 118 min.
Losy rodów Kargulów i Pawlaków przed przesiedleniem z Kresów na Ziemie Odzyskane.

DIUNA cz. II
9, 10, 15, 16, 17 marca godz. 19:00 2D dubbing
6, 7, 12-14, 20, 21 marca godz. 19:00 2D napisy
prod.: USA, Kanada / 2024 sci-fi / 166 min. / od lat – 13
Książę Paul Atryda przyjmuje przydomek Muad'Dib i rozpoczyna duchowo-fizyczną podróż, by stać się przepowiedzianym w proroctwie wyzwolicielem ludu Diuny.

KUNG FU PANDA 4 - PREMIERA
9, 10, 12, 13, 14, marca. godz. 15.00, 17:00
15, 16, 17, 19, 20, 21 marca, godz. 16.00
22, 23, 24 marca, godz. 15.00
2D dubbing, prod. USA /2024 / 85 min. animacja, familijny, komedia, przygodowy /od lat 6
Po ostatnich niebezpiecznych przygodach, w których pokonał światowej klasy złoczyńców dzięki swojej niezrównanej odwadze i szalonym umiejętnościom sztuk walki, PO, Smoczy Wojownik zostaje wezwany przez przeznaczenie, aby... dać sobie już spokój...

David Garrett
retransmisja koncertu
5 marca, godz. 15:00
2D napisy, prod. Holandia /2024/ koncert kinowy /110 min.
Album Davida Garretta „Iconic" został zainspirowany legendarnymi skrzypkami, których młody David podziwiał w dzieciństwie. „Iconic" to ponad dwadzieścia nagrań w aranżacjach na skrzypce, gitarę i orkiestrę.

RADOSNY PORANEK
ZAGADKA KLARY MUU
10 marca, godz. 10:00
2D dubbing/ Norwegia/ animowany, przygodowy/ 70 min./ od lat 5, bilet 14 zł
Klara Muu i Gavin, czyli para rezolutnych detektywów, musi rozwiązać kolejną zagadkę! Tym razem gra toczy się o dużą stawkę, bo zniknęło magiczne nasiono, które może uratować Krowie Wzgórze.

eprasa.pl 95933be346

Naprawdę warto sięgnąć po tę książkę

Ludzie, takie cuda tylko w Jagielle

Nowa książka Haliny Niziołek – pełna pasji opowieść o szkole – zabiera nas w podróż po historii dębickiego Gimnazjum, potem Liceum Ogólnokształcącego, dziś ponownie noszącego dumnie imię Króla Władysława Jagiełły. Już w trakcie lektury ogarnęła mnie myśl: jaka szkoda, że sam się tam nie uczyłem.

Ta lektura czekała na mojej półce za długo, aż nadrobię inne czytelnicze zaległości. Stąd spóźniony o kilkanaście tygodni tekst. Ludzie, ludzie, cuda w tej budzie – bo taki tytuł nosi ta publikacja, to historia, ale opowiedziana w sposób barwny, wnikliwy, oparta na szczegółach. Napisana pięknym stylem, żywym i barwnym słowem, nie nudzi, wręcz po każdej stronie chce się zaglądać na kolejną.

– Pragnę równocześnie odskrobać patynę powagi i dostojeństwa, z jaką postrzegane jest królewskie dębickie liceum, zaglądnąć dyskretnie do wnętrza, podpatrywać toczące się tam życie okiem nostalgicznego obserwatora, a zarazem uczestnika wydarzeń, optymisty wesołka, a nawet prześmiewcy i ironisty – pisze Autorka we wstępie i konsekwentnie ten zamiar realizuje.

I Filip Springer, i Edward Wodzień

Historia szkoły to nie tylko daty i oficjalne wydarzenia. Choć oczywiście bez nich nie mogło się obejść, też są ważne. Najbardziej wartościowe są jednak wspomnienia samej Haliny Niziołek, najpierw uczennicy, potem nauczycielki liceum, noszącego przez lata PRL-u imię Jana Wiktora, przed wojną i obecnie Króla Władysława Jagiełły. Wspomnienia kreślone w sposób wnikliwy, życzliwie wobec opisywanych postaci, czasami z przymrużonym okiem, ale i krytycznym zacięciem, kiedy to było konieczne. Wspomnienia nie tylko samej Autorki, ale też Janusza Mroczki, Stanisława Waltosia, Leszka Starkela, profesorów renomowanych uczelni, czy znane z literatury powroty do szkolnej ławy Jana Wiktora, Michała Urbanka, Adama Przewłockiego, Juliana Roztoczyńskiego, Stanisława Ożoga, Alfredy Ździebło, wreszcie obserwacje zza profesorskiego biurka chociażby Jana Sztaudyngera.

A wszystko to okraszone celnymi cytatami literackimi. Są tu zaczerpnięte fragmenty prozy Andrzeja Stasiuka czy naszego rodzimego poety Janusza Pyzinskiego, sławiących sielskość dawnej wsi, przywołujące atmosferę małomiasteczkowości, doskonale wprowadzające w klimat, w jakim powstawała i przez lata funkcjonowała szkoła. Lista pisarzy, do których twórczości nawiązuje autorka, opisując społeczne, polityczne i przede wszystkim kulturowe przemiany w Polsce, w ramach których zmieniała się też sama szkoła, jest bogata i celnie dobrana. To chociażby: Stanisław Wyspiański, Filip Springer, Wilhelm Mach, Krzysztof Kamil Baczyński, Stanisław Różewicz, czy Jonasz Kofta. Ale też lokalni twórcy, poeci Eugenia Bassara-Lipiec i Janusz Kawiński.

Autorka przytacza fragmenty opracowań rodzimych autorów, dotyczących nie tylko szkoły, ale też miasta, w tym: Anety Kwolek, Lidii Górskiej, Ewy Nowackiej, Arkadiusza Więcha, czy wreszcie wyjątkowe opracowanie Edwarda Wodzienia: Dębica. Nasze szkolnictwo do końca XX wieku.

Wie, a pyta

Są też finezyjnie eteryczne, wysublimowane wręcz fraszki samej Haliny Niziołek. Dodają kolorytu, tempa i lekkości tej lekturze, jak choćby ta, dotycząca byłego dyrektora szkoły Jana Czyhina:

Może ktoś coś o nim wie –
Ja nie

Czy ciepły portret Jadwigi Kurzawy z sekretariatu:

Papieros, uśmiech, kawusia -
Jadziusia.
Serce ze złota szczerego,
Czas dla każdego.

Ale nie zapomina o sobie, o swoich spotkaniach z uczniami, o relacjach z nauczycielami, czasami bliskich. W jednej z autoironicznych fraszek pisze o sobie:

Co za kobita!
Wie, a się pyta.

Zawsze z życzliwym uśmiechem

Najważniejsze są fragmenty, charakteryzujące postacie związane ze szkołą. Najciekawsze te, w których Halina Niziołek przytacza własne obserwacje. Opisuje swych bohaterów, podkreślając wyrazistość ich charakterów, pasję, jaka towarzyszyła ich pracy, czasami pełne wymagań, ale zawsze życzliwe relacje z uczniami. Przypomina nie tylko dyrektorów, nauczycieli czy uczniów. Także woźnych: Jana Strzałkę, Józefa Ciurkota, Jana Dziurdziuka, czy kolejne panie z sekretariatu. Za jej czasów uczniowskich królowała tam Anna Klimek. A za czasów nauczycielskich Zofia Stelmach, Jadwiga Kurzawa i Elżbieta Surman.

Najbardziej wzruszający fragment książki to wspomnienie zmarłej w 2014 roku Lidii Górskiej, szkolnej bibliotekarki, założycielki licealnego muzeum.

– Profesorka Lidka szybko pokochała swoje miejsce pracy, które stało się jej drugim domem. Zawsze witała każdego z życzliwym uśmiechem i radością. Uczniowie traktowali ją trochę jak kumpla, któremu można opowiedzieć o wszystkich kłopotach, my – nauczyciele, biegaliśmy do biblioteki, żeby odpocząć, pogadać, wypić na zapleczu herbatę, którą ciągle komuś parzyła – napisała Halina Niziołek.

I jeszcze limeryk, kolejny z literackich miniatur:

Pewna Lidka z Dębicy od rana
Zwykła czytać poezje Leśmiana.
A że talent, chęci i serce ma złote,
I ocalić – to, co cenne – ma ochotę;
Pisze, zbiera – bo w swym mie-
ście zakochana.

Poszła raz do cerkwi baba

Jak napisała Halina Niziołek, dębickie liceum „onieśmielało i budziło respekt wielkością, tajemniczą atmosferą, renomą i legendą. Było w tych murach coś mrocznego, zagadkowego, coś uroczystego, niepokojącego i pociągającego zarazem."

Trudno w tym miejscu streszczać szkolną historię, ale zatrzymajmy się w dawnych latach, za kadencji legendarnego dyrektora Edmunda Galasa. W Polsce Ludowej jedną z cyklicznych imprez była oczywiście rocznica rewolucji październikowej. Uroczystą akademię, czy wieczornicę miały zawsze przygotować z uczniami nauczycielki języka polskiego. Dyrektor bardzo się zdenerwował, gdy na jednej z prób zobaczył, że „wystrój sceny miał stanowić duży obraz przedstawiający urokliwą cerkiewkę; zresztą z wielkim talentem namalowaną przez moją wychowankę Basię Ziemiowską, a najlepsza recytatorka naszego liceum Anka Augustynowicz prezentowała dowcipny wierszyk: „Poszła raz do cerkwi baba".

Po wydaniu poprzedniej książki Pola zielone wciąż widzę je..., Halina Niziołek otrzymała tytuł Człowieka Roku Obserwatora Lokalnego.

– Choć z natury spolegliwa nie zgodziłam wówczas na żadne proponowane przez szefa zmiany i przeforsowałam swój pomysł z cerkiewką i babą, który wszystkim się spodobał – wspomina Halina Niziołek.

I jeszcze anegdota z pokoju nauczycielskiego po wprowadzeniu stanu wojennego. Dyrektorzy Edmund Galas i Józef Nowak zwołali posiedzenie Rady Pedagogicznej.

– Tuż przed rozpoczęciem zebrania zapada przykre milczenie, które przerywa – zawsze pogodna – profesorka Małgosia Kurcz. Jej żartobliwe pytanie: – A dyrektorzy to nie w mundurach? – zawisa w powietrzu bez odpowiedzi. Patrzymy na dyrektora Galasa. Na jego kamiennej twarzy nie drży nawet jeden muskuł – czytamy na kartach książki.

Sama Halina Niziołek została wtedy powołana na stanowisko ratownika w Samodzielnej Drużynie Ratownictwa Ogólnego przy LO Dębica. Jej dowódcą był prof. Czesław Surowiec, ale jak napisała, nie musiała nikomu pomocy udzielać.

Wracając do dyrektora Edmunda Galasa, którego Autorka w książce wspomina najdłużej. Nic dziwnego, był jej nauczycielem, po latach to on w 1973 roku zaproponował jej pracę w liceum. Był człowiekiem nietuzinkowym, wymagającym, ale sprawiedliwym szefem.

– Ceniliśmy jego naturalność w sposobie bycia, w rozmowach, decyzjach, to, że był przewidywalny, wiarygodny, emanujący spokojem, pewnością siebie, jasno określający swe oczekiwania wobec nas – nauczycieli i wobec uczniów – pisze Halina Niziołek.

Ale to wspomnienie nie jest laurką, Autorka dostrzega każdy aspekt rzeczywistości, nie tylko w charakterystyce dyrektora Galasa. Gdy nauczyciele upomnieli się o jaśniejsze oświetlenie klas i korytarzy, tłumaczył konieczność oszczędzania dla dobra socjalistycznego państwa.

– Dyrektor Edmund Galas – zawsze gotowy do poświęceń – oddał swe serce szkole, a duszę – ustrojowi socjalistycznemu – podsumowała Halina Niziołek.

Nauczycielki z LO były wówczas nazywane żartobliwie galasówkami.

– Nie było to określenie nam niemiłe; przeciwnie, byłyśmy dumne, że pracujemy w dębickim liceum – pisze była nauczycielka Jagiełły.

Modny ciuszek pod chałatem

Wspomina oczywiście koleżanki ze szkolnej ławy: Ewę Gosiewską, żyjącą w świecie sztuki, Tolę Skibińską, powolną, rozmarzoną, czasami uroczo kapryśną, smakującą życie, Zosię Walach, której oczy były jak dwa błękity.

– Oczywiście, wszystkie chciałyśmy wyglądać jak najpiękniej i ubierać się modnie. Podziwiałyśmy dziewczyny chodzące po ulicach naszej Dębicy w kolorowych, kloszowych spódnicach, ściśnięte mocno w talii szerokim, gumowym, czarnym pasem: lekkie i barwne jak motyle. Bo moda lat sześćdziesiątych była – wbrew wszystkiemu – wesoła i kolorowa. Mimo ścisłych przepisów dotyczących szkolnych ubiorów, udawało się i nam czasem przemycić jakiś modny ciuszek, ukryty pod chałatem – czytamy w książce.

Bo serce miał złote i miękkie jak wosk

Trudno byłoby pominąć swoich nauczycieli, zresztą taki zamiar z pewnością nie przyszedł Halinie Niziołek do głowy. Języka polskiego jej klasę uczyła Irena Janda, „niepogodzona ze światem, w którym przyszło jej żyć."

– Profesorka Sidorowicz kochała poezję. (…). Podkreślała wagę recytowanego słowa, uczyła nas kultury języka, sposobu wypowiadania i akcentowania poszczególnych wyrazów. Mówiła: Pamiętajcie: „Na początku było Słowo"! Wcześniej, zanim powstał świat…" – tak wspomina swą drugą polonistkę Olgę Sidorowicz.

Wreszcie Zdzisław Czerny, nauczyciel geografii od 1952 roku.

– Profesor był wielkim przyjacielem młodzieży, zatroskanym o wychowanków, serdecznym, lubianym przez wszystkich za ogromną wiedzę i poczucie humoru. Często wykorzystywaliśmy – niestety – tę jego dobroduszność. (…) Zagadywaliśmy go i prosiliśmy, by nas nie pytał, bo klasówka z „polaka", kartkówka z chemii, sprawdzian z biologii. Ulegał tym prośbom, bo serce miał złote i miękkie jak wosk, a także wielkie zrozumienie do uczniowskich zmartwień – wspomina Halina Niziołek.

Najlepsza na świecie Pani profesor

Obszernie Autorka charakteryzuje też koleżanki i kolegów, z którymi przyszło jej wspólnie pracować. Teresa Czyżowska była jej serdeczną koleżanką w czasie, gdy Halina Niziołek sama uczyła w Jagielle języka polskiego.

– Ceniłam jest spokój, opanowanie, ale też witalność i optymizm, a wspólne pokonywanie szkolnych problemów sprawiało, że rozumiałyśmy się bez słów. Czasów – ze względu na jej dobroć, życzliwość, tolerancyjność, łagodność i empatię – żartobliwie mówiłyśmy o niej „święta Tereska" – czytamy w kolejnej części książki.

Nie sposób pominąć opinii o samej Halinie Niziołek ze strony absolwentów szkoły, jej uczniów. Często wyrażanych w listach czy pocztówkach od nich. Jak ta od Andrzejka: Najlepszej na świecie Pani profesor, która nawet we mnie umiała wzbudzić pasję do Mickiewicza i zdopingować mnie do nauki, a przede wszystkim podnieść na duchu; dziękuję za wszystko.

Jagusia była pożądana przez całą wieś

Świetnym przerywnikiem są cytaty z zeszytów uczniów Haliny Niziołek, które przytacza na zakończenie każdego z rozdziałów. Choćby takie:

Stasia Bozowska dawała każdemu, kto do niej przyszedł.

Siłaczka była kobietą niezłamalną.

Popieram to, co napisałem wcześniej.

Wyspiański chłopom nie popuścił.

Mickiewicz pisał, podczas gdy męczono naród polski.

Chociaż Mikołaj Rey to ojciec literatury, to ojcostwo Kochanowskiego jest znacznie większe.

Dulska nienawidzi biednego Felicjana, który prócz miłości nie zrobił jej nic przykrego.

Wystarczy, po resztę nie tylko cytatów z zeszytów zapraszam do książki. Naprawdę warto.

Ryszard Pajura

Halina Niziołek, Ludzie, ludzie, cuda w tej budzie…, Wydawca: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna, Dębica 2023. Książkę można kupić m.in. w Księgarni Skarbnica.

eprasa.pl 95933be346

Zeznaje...

Robert Pych

Zajmuję się
Jestem przedstawicielem handlowym i koordynatorem Piłkarskiej Ligi Halowej Firm Dębickich.
W dzieciństwie chciałem zostać
Piłkarzem.
W wolnym czasie
Gram w piłkę, jeżdżę na rowerze, czytam książki.
Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...
Konradem Makowieckim, nauczyłby mnie nurkować.
Pies czy kot?
Kot William.
Pierwsze zarobione pieniądze
Pomagałem przy pracy w lakierni samochodowej.
Ulubiony lokal w powiecie
Czarny Sezam.
Najchętniej zjadłbym
Sushi.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Malediwy, bo są piękne plaże.
Książka lub film, które polecam
Serial Wikingowie.
Na urodziny chciałbym dostać
Markowy zegarek.
Gościom w powiecie pokazałbym
Rozgrywki ligi halowej.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Dębicy brakuje Ekstraklasy, czyli rozgrywek piłkarskich na najwyższym poziomie.
Wygraną w Lotto wydałbym
Na budowę domu.

Dobry przepis, bo z Pustkowa

Sałatka z młodych liści z serkiem

Poleca: Ewa Michnik

W skład liści na talerz wchodzą:
czosnek niedźwiedzi, dziki szczypior, czosnaczek pospolity, listki młodziutkiej pokrzywy, ziarnopłon wiosenny, liście mniszka lekarskiego, grzyby: czarka austriacka (to co wymienione powyżej zostało zebrane w lesie w Zwierniku), listki młodej rukoli, liście młodego buraka lucullus, kalarepa zielona i fioletowa pokrojona tzw. obieraczką do ziemniaków.
Serek z migdałów:
150 gramów migdałów moczyć przez noc w zimnej wodzie, następnego dnia zblendować z minimalnie potrzebną ilością wody oraz dwiema łyżkami wody z kiszonych ogórków. Do masy dodać 2 łyżeczki suchych drożdży nieaktywnych, sól i świeżo zmielony kolorowy pieprz, wedle własnego upodobania smakowego. Do całości wmieszać drobniutko pokrojonego szczypioru dzikiego.
Pozostałe składniki:
ugotowana, a uprzednio namoczona cieciorka,
ugotowana kasza sorgo,
ugotowana, a wcześniej namoczona kozieradka (która po ugotowaniu i wystudzeniu została obficie polana oliwą z oliwek)
krem balsamiczny
Składanie talerza:
Na talerzu rozsypać wszystkie liście, posypać kilkoma łyżkami cieciorki i kaszy sorgo oraz kozieradki. Całość polać kremem balsamicznym. Chleb gryczany (robię taki sama) posmarować obficie serkiem z migdałów, a na to nałożyć podsmażone grzyby .

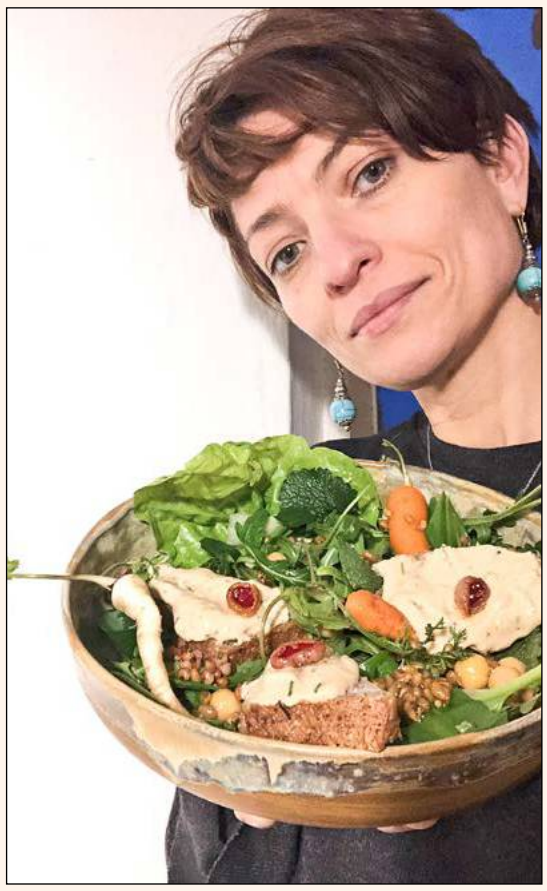

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Pierwszy zwiastun wiosny. **fot. Milena Ligęzka**

Aż się prosi iść na spacer. **fot. Robert Eustachy**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników.
Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Milena Ligęzka** za zdjęcie: **Pierwszy zwiastun wiosny**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail:
rozrywka@ol.com.pl.
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Czas zwiększyć swoją aktywność na świeżym powietrzu. Robi się coraz cieplej, więc pasuje wystawić nos z domu.

Byk (21.04 - 20.05)

W pracy wszystko będzie układało się tak, jak tego chcesz. Niestety w obecnej sytuacji nie ma co liczyć na podwyżkę.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

W tym tygodniu spotkasz kogoś, kogo nie widziałeś lata. Serce przyspieszy, ale pamiętaj, że najważniejszy jest zdrowy rozsądek.

Rak (21.06 - 22.07)

Pierwsza połowa tygodnia upłynie dość leniwie, w drugiej będziesz musiał ostro wziąć się do pracy.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie trać nadziei. I przestań się zamartwiać. Jak widzisz, to nie ma sensu, bo i tak zostajesz z tym problemem sam.

Panna (23.08 - 22.09)

Wielkimi krokami zbliża się wydarzenie, które odmieni Twoje życie. Pamiętaj jednak, że wielkie zmiany często niosą złe emocje.

Waga (23.09 - 23.10)

Trud, jaki wkładasz w to zadanie w końcu przyniesie upragnione profity. Ale jeszcze chwilę musisz wytrzymać.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Nie ma sensu kopanie się z koniem. Zwyczajnie odpuść i zacznij robić to, co uważasz za najbardziej słuszne.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Zacznij już teraz planować długi weekend majowy, bo za chwilę okaże się, że tam, gdzie chcesz jechać nie ma już miejsc.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Czasem lepiej dwa razy przemyśleć pewne decyzje. Zbyt pochopne ich podejmowanie wpędzi Cię w poważne kłopoty.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Nie wszyscy muszą robić tak, jak Ty chcesz. Nie na tym polega praca z zespołem. Pamiętaj, że ich sukces, to także Twój sukces.

Ryby (20.02 - 20.03)

Uważaj na niektóre osoby w Twoim otoczeniu. One - choć wydaje się inaczej - chcą skorzystać na Twoim upadku.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 95933be346

VI Koncert Charytatywny Miłość dociera wszędzie

Dla Kacpra Pluty zebrali 20 000 zł

Udało się to dzięki wolontariuszom z SP nr 9 w Dębicy i ich gościom.

Grażyna Pondo, dyrektor SP nr 9, odebrała podziękowania z rąk Patrycji i Łukasza Plutów, rodziców Kacpra.

Gdyby członkowie formacji Presto Chango, która w ostatnią środę otworzyła imprezę organizowaną w Domu Kultury Mors, zobaczyli jak przedszkolaki bawią się przy ich muzyce, mogliby być w niezłym szoku. Szczególnie przy polce, którą zagrali na zakończenie swojego występu.

Agnieszka Jakubowska-Cetnar, organizatorka tego wydarzenia nie ukrywa, że obawiała się, jak tak małe dzieci przyjmą to, co dziać się miało na scenie, bo program przeznaczony był jednak dla tych trochę starszych. Okazało się jednak, że dzieci z przedszkoli miejskich nr 5 i 9 bawiły się w Morsie w najlepsze.

W imprezie wzięli też udział podopieczni Szkoły Educare et Servire Fundacji Antoniego Kamińskiego, Warsztatów Terapii Zajęciowej z Dębicy i Bobrowej Woli, uczniowie I i II Liceum Ogólnokształcącego i gospodarze ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Dębicy.

Dla tych, dla których zabrakło miejsca w sali widowiskowej, lub z innych powodów nie mogli wziąć udziału w koncercie, organizatorzy przygotowali relację online, dostępną po wykupieniu cegiełek. Z takiej opcji skorzystali uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych, Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 i szkół podstawowych nr 3 i 10, a także dzieciaki z przedszkoli miejskich nr 4 i 10.

Dochód ze sprzedaży biletów i cegiełek został przekazany rodzicom Kacpra Pluty, który cierpi na rzadką chorobę genetyczną – adrenoleukodystrofię sprzężoną z chromosomem X.

Kacper, który do ósmego roku życia normalnie się rozwijał, dziś jest dzieckiem leżącym. Nie mówi, nie można też jednoznacznie określić, czy widzi i słyszy. Karmiony jest dojelitowo. Odpowiednia dieta, suplementacja, sprzęty medyczne, artykuły pielęgnacyjne zapobiegające powstawaniu odleżyn oraz leczenie są bardzo kosztowne, a jednocześnie niezbędne do codziennego funkcjonowania Kacpra. Na to potrzebne są pieniądze.

A tych nie udałoby się zdobyć, gdyby nie sponsorzy: Barbara i Mariusz Godawscy, Anna Urbanik, Bożena i Bartosz Matejowie, Rafał Pluta, Stanisław Jarosz, Marek Iwan, Roman Maciejowski, Adam Kramarz, Maciej Weselak, Aneta Mikrut-Siewiorek i Sylwia Plewko oraz ci, którzy wystąpili tego dnia na scenie: grupa Presto Chango z Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy, solistki Maja Piątek i Martyna Mroczka oraz grupa reprezentacyjna z Akademii Tańca Soul Dance, solistka Milena Michalska i reprezentantki Szkoły Tańca Fame, podopieczni klubu Dreams Muay Thai, a także uczniowie SP nr 9.

Gośćmi specjalnymi imprezy byli: wokalista Miłosz Skierski - finalista programów Szansa na Sukces, Eurowizja Junior 2021 i The Voice of Kids oraz Konrad Dybaś - mistrz świata i pięciokrotny mistrz Polski w freestyle football. Ten drugi nie dość, że pokazał publiczności wiele efektownych trików, to na scenę zaprosił trójkę dzieci, by na ich przykładzie pokazać, jak samemu wykonać jedną ze sztuczek.

Więcej zdjęć z koncertu zobaczyć można na naszym portalu: debica24.eu, a leczenie Kacpra wesprzeć pod adresem: www.siepomaga.pl/kacper-pluta) lub przekazując mu 1,5% podatku (KRS: 0000396361, cel szczegółowy: 0108548 Kacper.

Tomasz Ratuszniak

Reklama

AS × STEICO
OFICJALNY DYSTRYBUTOR

TERMOMODERNIZACJA
Z MATERIAŁAMI IZOLACYJNYMI

W 100% NATURALNE I PRZYJAZNE DLA ŚRODOWISKA
IZOLACJA DACHÓW / STROPÓW / ŚCIAN

MATERIAŁY STEICO TO EKOLOGICZNE ROZWIĄZANIA IZOLACYJNE WYKONANE Z NATURALNYCH WŁÓKIEN DRZEWNYCH, KTÓRE DOSKONALE SPRAWDZAJĄ SIĘ W TERMOMODERNIZACJI BUDYNKÓW, ZAPEWNIAJĄC WYSOKĄ EFEKTYWNOŚĆ ENERGETYCZNĄ I KOMFORT TERMICZNY. ICH ZASTOSOWANIE POZWALA NA ZNACZĄCE OBNIŻENIE KOSZTÓW OGRZEWANIA I CHŁODZENIA, JEDNOCZEŚNIE DBAJĄC O ZDROWIE MIESZKAŃCÓW I ŚRODOWISKO NATURALNE.

AS DOMY PASYWNE

BUDOWA DOMÓW
SZKIELETOWYCH - ENERGOOSZCZĘDNYCH - PASYWNYCH

Z WYSOKIEJ JAKOŚCI NATURALNYCH MATERIAŁÓW

PRZY BUDOWIE DOMÓW SZKIELETOWYCH WYKORZYSTUJEMY NATURALNE MATERIAŁY STEICO ORAZ CERTYFIKOWANE DREWNO KONSTRUKCYJNE SÖDRA, SPROWADZANE ZE SKANDYNAWII. DZIĘKI TYM MATERIAŁOM JESTEŚMY W STANIE ZAPEWNIĆ NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ WYKONANIA, DAJĄC TWOJEMU DOMOWI SOLIDNE I EKOLOGICZNE FUNDAMENTY NA PRZYSZŁOŚĆ.

+48 608 201 177 / +48 604 497 638 / WWW.ASASAK.PL

eprasa.pl 95933be346

Chirurgia

Lek med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
- porady gastroenterologiczne /gastroskopia/
- porady proktologiczne /rektoskopia/
- małe zabiegi chirurgiczne

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
ENDOKRYNOLOG
specjalista chorób wewnętrznych
środa od godz. 15:00
Dębica, ul. Paderewskiego 2.
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak–Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki
i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Specjalista neurolog
lek. med. Jacek Składzień
Rejestracja:
tel. 14 677 92 76
696 481 256
Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Okulistyka i optyka

6optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje od poniedziałku do czwartku w godzinach **przedpołudniowych**
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Okulistyka i optyka

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Specjalista psychiatra
lek. Magdalena Gazda-Lewartowska
Dębica, ul. Czarnieckiego 4, piętro I
Rejestracja telefoniczna
690 222 078

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

PSYCHOTERAPEUTA, PSYCHOLOG, COACH
mgr Robert Gutkowski
ul. Cmentarna 33a/8
Tel. 14 635 11 63
Certyfikat Psychoterapeuty PTP
psycholog-debica.pl

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny cyfrowy
- **zdjęcia:**
pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,

Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994 r.
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Stomatologia i protetyka

ODONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
Kompetencja i szacunek, najwyższej klasy aparat USG, leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłciowego, biopsja klasyczna i fuzyjna gruczołu krokowego.
Zapraszam

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz **www.vivere-usg.pl**

Tlenoterapia

Gabinet Tlenoterapii Hiperbarycznej
- odbudowa systemu odpornościowego
- redukcja obrzęków i stanów zapalnych
- pobudzenie metabolizmu
- regeneracja tkanki kostnej i mięśni szkieletowych
- wzrost komórek macierzystych

Dębica, ul. Grunwaldzka 27;
tel. 785 344 966 lub 723 876 814

Do przedstawienia swojej oferty zapraszamy również
GABINETY KOSMETYCZNE
Szczegóły: tel. 14 670 42 34,
reklama@ol.com.pl

W pakiecie taniej!

Zamów ogłoszenie medyczne w Obserwatorze Lokalnym i na portalu debica24.eu
Tel. 14 670 42 34,
email: reklama@ol.com.pl

eprasa.pl 95933be346

debica 24

Ogłoszenie na portalu debica24 i w Obserwatorze Lokalnym

Teraz to takie proste:

1. Wchodzisz na portal debica24.eu
2. Klikasz w zakładkę Ogłoszenia lub w baner: ogłoszenia drobne na stronie głównej.
3. Klikasz ikonę: Dodaj ogłoszenie
4. Dodajesz treść ogłoszenia i wybierasz wariant: zwykłe, wyróżnione, premium
5. Dokonujesz płatności

Twoje ogłoszenie automatycznie ukazuje się na portalu.
Możesz także wybrać wersję z jego zamieszczeniem w Obserwatorze Lokalnym.

Markizy
Rolety
Moskitiery
Szutlery
Okna
Bramy garażowe
Automatyka
Jovanna
ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667
e-mail: jovanna@interia.eu

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DZIAŁKI

- Budowlana 12,5 a, koło lasu, możliwość wykopania stawu. Głowaczowa. Tel. 788 396 569.
- Działka ROD Wolica, ok 300 m², na ulicy Kawęczyńskiej w Dębicy. Murowana altana z podpiwniczeniem. Tel. 600 116 828.
- Działki o powierzchni: 1) 0,1061 ha 2) 0,1032 ha 3) 0,4494 ha. Przed podziałem wydane zostały warunki zabudowy dla 5 budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Tel. 609 099 043.
- Sprzedam działkę budowlaną 10 a, przy ul. Mościckiego. Zagospodarowana, ogrodzona, media w sąsiedztwie, cena do uzgodnienia. Telefon: 14 676 07 83.

KOREPETYCJE

- Korepetycje z języka niemieckiego. Tel. 792 488 603.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MIESZKANIA

- Do wynajęcia mieszkanie M1, ul. Strażacka. Tel. 506 605 608.
- Do wynajęcia mieszkanie 32 m², ul. Tuwima. Tel. 604 658 578.
- Do wynajęcia mieszkanie 55 m², w pełni umeblowane, ul. Fredry. Cena do negocjacji. Tel. 512 686 353.
- Sprzedam mieszkanie własnościowe, 47 m², III piętro, w Dębicy, na ulicy Cmentarnej. Tel. 600 116 828.
- Sprzedam mieszkanie 44 m² w Pustkowie Osiedlu. Tel. 48 534 658 689.
- 2 kawalerki do wynajęcia w Rynku I p., wyposażone. Tel. 799 255 913.

MOTORYZACJA

- **A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**
- Poszukuję pracowników na elewacje i wykończenia. Doświadczenie mile widziane. Tel. 605 246 749.

NIERUCHOMOŚCI RÓŻNE

- Niewielki dom do remontu lub działkę około 8 arów w Dębicy lub na obrzeżach – kupię. Bez pośredników. Tel. 723 084 930.
- W gminie Ostrów k. Ropczyc do wynajęcia gabinet dentystyczny nowy, bez wyposażenia. Tel. 799 255 913.
- Wycena nieruchomości. Tel. 505 536 889.

PRACA – OFERUJĘ

- Firma budowlana zatrudni inżyniera budowy, blacharzy, monterów konstrukcji stalowych, spawaczy. Tel. 14 682 28 02.
- Firma budowlana zatrudni osoby do pracy na budowie: robotnik/pomocnik budowlany, murarz, tynkarz, blacharz, dekarz, zbrojarz oraz operator koparki, koparko – ładowarki. Praca na miejscu: powiat dębicki. Tel.: 664 740 723.
- Poszukuję pracowników na elewacje i wykończenia. Doświadczenie mile widziane. Tel. 605 246 749.

PRACA – SZUKAM

- Podejmę pracę jako opiekun osoby starszej. Tel. 509 931 484.

ROLNICZE

- Sprzedam ziemniaki sadzeniaki, odmiana Denar w dobrej klasie. Miejscowość Róża. Tel. 668 193 666.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, chodników, ozonowanie samochodów, mieszkań. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

SPRZEDAM-BUDOWLANE

- Sprzedam pustaki ceramiczne Leier w dobrej cenie. Tel. 601 071 523.

SPRZEDAM – RÓŻNE

- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczenia-marco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Altany, pergole, zadaszenia, kostka brukowa. Tel. 664 327 242.

cd. na str. 26

Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119

posiada w sprzedaży

kokoszki i koguty 17 - tygodniowe - 27 zł/szt., kury nioski pod jajko oraz koguty leghorny 23 - tygodniowe - 37 zł/szt.

W sprzedaży pasza.

Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00
Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

RODO w małych i średnich firmach
- szkolenia
- obowiązki informacyjne
- audyt zgodności przetwarzania danych osobowych z prawem
- wdrożenie głównej dokumentacji

Tel. 507 143 114

Burmistrz Pilzna informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pilźnie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości lokalowych stanowiących własność Gminy Pilzno położonych w m. Pilzno przeznaczonych do najmu w trybie bezprzetargowym.

eprasa.pl 95933be346

Ogłoszenia drobne, reklamy

- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń. Czyszczenie i mycie dachówki i blachodachówki z porostów i zabrudzeń. Prace remontowe. Tel. 886 231 674.
- **Atrakcyjne** ceny; szpachlowanie, malowanie, panele. Remonty. Rabaty. Tel. 691 419 597.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Dachy, rynny, reperacje. Tel. 505 536 889.
- Firma Test – Pol oferuje kompleksową budowę domów w różnych technologiach: tradycyjnej, szkieletowej i modułowej. Zaufaj naszemu doświadczeniu. Skontaktuj się z nami już dziś! Tel.: 510 250 313.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzeda: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.
- Malowanie dachów, obróbki kominów, montaż rynien. Tel. 516 267 207.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Montaż podbitek dachowych, obróbka kominów blachą, montaż rynien i śniegołapów, wymiana gwoździ na wkręty i inne prace dekarskie. Tel. 782 466 177.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo. Tel. 881 564 317.
- Układanie kostki brukowej. Tel. 576 799 371.
- Usługi dekarskie: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.
- Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.
- Usługi remontowo – budowlane, remonty łazienek od A do Z. Tel. 516 684 478.
- Wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji. Fachowe doradztwo. Wycena gratis. Tel. 691 899 752.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Cięcie, przycinanie drzew, krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Kompleksowe Usługi Ogrodnicze. Zakładanie trawników z rolki oraz siewu. Automatyczne systemy nawadniania. Usługi glebogryzarką separacyjną oraz kosiarka bijakową. Zapraszamy Extremis. Tel. 724 061 117.
- Oferujemy kompleksowe usługi ogrodnicze. Minikoparka, glebogryzarka, wozidło, wywrotka. Zakładanie trawników, wertykulacja, przycinanie żywopłotu, rębak, odwodnienia, ocieplanie fundamentów. Tel. 722 161 899.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.
- Kompleksowe mycie paneli fotowoltaicznych. Tel. 733 20 20 30.
- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.
- Odszkodowania z OC za wypadki – komunikacyjne – w pracy – w rolnictwie -potknięcia, poślizgnięcia pomoc frankowiczom renty z OC – rewaloryzacja, kapitalizacja. Tel. 515 250 065 www.odszkodowaniapowypadkowe.eu.
- Prowadzenie KPiR, ryczałt, kadry i płace, rozliczenia PIT. Tel. 504 283 510.
- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.
- Wykonuję różne prace ogrodowe, porządkowe – odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym rozbiórki drewniane). Tel. 661 536 379 – dzwonić w godzinach wieczornych.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- **SPRZEDAM BROJLERY od 1 marca, waga od 1 kg. Grube, żółte nogi. Piotr Szufla. Żarówka 99, tel.: 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.**
- **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży kokoszki i koguty 17 – tygodniowe – 27 zł/szt., kury nioski pod jajko oraz koguty leghorny 23 – tygodniowe – 37 zł/szt. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00.Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.**

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer
Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM

www.kmokno.pl
DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 **609 996 677**, + 48 14 **681 42 98**
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl
690 997 751
DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 **609 997 766**
EMAIL: aluminium@kmokno.pl
OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 **690 997 751**
EMAIL: debica@kmokno.pl

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska – 8 dni, marzec od 999 zł/os., kwiecień od 1099 zł/os., maj od 1249 zł/os., czerwiec od 1649 zł/os. i inne www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044.

Stegna – 8 dni – maj od 1099 zł/os., czerwiec od 1399 zł/os., lipiec od 1349 zł/os., sierpień od 1349 zł/os., wrzesień od 1199 zł/os. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47. WWW.WCZASY-SENIOR.PL

Burmistrz Miasta Dębica informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Dębicy przy ul. Ratuszowej 2 na okres 21 dni zamieszczony został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia obejmujący:

- **Działki nr 1104/21, 1104/23 obr. 4 miasta Dębica położone przy ulicy Szkotniej;**

przeznaczone do zbycia w drodze bezprzetargowej.
Wykazy umieszczono również na stronie internetowej miasta www.debica.pl w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Sprzedaż i dzierżawa nieruchomości > sprzedaż nieruchomości > sprzedaż nieruchomości w drodze bezprzetargowej >wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej.

FORMUR
BRAMY, FURTKI, PRZĘSŁA
SPRZEDAŻ I MONTAŻ OGRODZEŃ
NAPĘDY FIRMY CAME
WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU OGRODOWO-BUDOWLANEGO
SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW BHP
CENTRUM OGRODZENIOWE FORMUR
BRZEŹNICA, UL. DĘBICKA 26,
TEL: 792665554
WWW.FORMUR.PL

Szanowne Panie

Z okazji Dnia Kobiet
przyjmijcie Drogie Panie najserdeczniejsze życzenia:
zdrowia, miłości bliskich, szacunku
oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
Aby blask, który w sobie nosicie opromieniał cały świat,
tworząc go piękniejszym i dobrym,
by zawsze doceniano Wasz nieustanny trud,
codzienną pracę i troskę o innych.
Wszelkiej pomyślności!

Z wyrazami szacunku
Zdzisław Pupa
Senator RP

eprasa.pl 95933be346

PCLOGISTIC

POSZUKUJEMY KIEROWCÓW

C+E – system 3/1

Holandia/Belgia - Obsługa terminali intermodalnych – zestaw na wyłączność.

Atrakcyjne warunki. Różne formy współpracy.

C+E

Obsługa terminala intermodalnego w Dębicy.

Transport kontenerów od 1 km do 250 km.

C+E (finansujemy ADR).

Praca cała EU, głównie Hiszpania.

Transport produktów płynnych cysternami. Atrakcyjne warunki. Różne warianty pracy i formy współpracy.

Kontakt: 533 172 272 lub 601 545 166

Możesz kupić Obserwatora Lokalnego przez Internet:

www.egazety.pl

www.eprasa.pl

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści: DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.ol.com.pl lub w redakcji

Zdobądź **136 200 zł** na remont Twojego domu! z firmą KLIMAT-EKO TWÓJ KOMFORT, NASZA PASJA i programem **Czyste Powietrze**

Otrzymaj dotacje na:

- Wymianę kopciucha na pompę ciepła, kocioł gazowy, kocioł zgazowujący drewno, kocioł na pellet
- Ocieplenie ścian, poddasza, stropu
- Wymianę okien i drzwi
- Instalacje fotowoltaiczną

Współpracując z firmą Klimat-Eko masz **pewność otrzymania dotacji.**

Po wypłaceniu środków z funduszu przystępujemy do realizacji.

Wystarczy, że zadzwonisz do nas a my przeprowadzimy Cię przez cały proces programu **Czyste Powietrze**

Wykonamy inwestycję i ją rozliczymy.

ZADZWOŃ i umów się na bezpłatną konsultację:

729 888 887

Dębica, ul. Słoneczna 7a

Starosta Dębicki informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa w Dębicy przy ul. Parkowej 28 oraz stronie internetowej BIP urzędu zamieszczone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia tj.:

- zbycie działki nr 696/127 poł. w m. Straszęcin gm. Żyraków
- zbycie działki nr 1326/25 poł. w m. Brzeźnica gm. Dębica
- zbycie działki nr 430/108 oraz nr 430/165 poł. w m. Dębica obr. 2
- zbycie działki nr 2747/1 poł. w m. Dębica obr. 4
- zbycie dz. nr 28/24, 28/137, 28/138, 28/128, 28/130, 28/132, 28/134, 28/29 poł. w m. Dębica obr. 1

LEWIATAN

NAJŚWIEŻSZE LOKALNOŚCI

13,99

OFERTA OBOWIĄZUJE 07-09 MARCA

Łopatka wieprzowa 1 kg
[13,99 zł/1kg]

1,49

Wafel Prince Polo XXL
classic, black 50 g
[29,80 zł/1kg]

4,99

Płyn do naczyń Ludwik
cytrynowy, miętowy
900 g - 925 g
[5,39-5,54 zł/1l]

CENA Z KARTĄ MÓJ LEWIATAN

6,99

Majonez Dekoracyjny Winiary 400 ml
[17,48 zł/1kg]

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ

1,79 zł/1szt. przy zakupie 2 szt.

Palma Bielmar 250 g
[7,16 zł/1kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet 3,58 zł.
Limit 3 pakiety na paragon.

1,99

Zupa Winiary
żurek 49 g,
barszcz czerwony 60 g,
barszcz biały 66 g
[30,15-40,61 zł/1kg]

Oferta ważna w dniach od **07.03.2024 r.** do **13.03.2024 r.** lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl 95933be346

eprasa.pl 95933be346

Piłkarska Liga Halowa Firm Dębickich

Prografix mistrzem po raz jedenasty

To nie była zwykła kolejka. Czuli to piłkarze, sędziowie, ale też kibice na trybunach.

Rzadko zdarza się bowiem, by podczas rozgrywek PLHFD wypełniły się tak, jak w sobotę. Do Domu Sportu przyciągnęła ich waga meczów, które miały zadecydować o tym, kto zostanie mistrzem, a komu przyjdzie zadowolić się drugim i trzecim miejscem.

Kluczowym okazało się drugie spotkanie, w którym Prografix pokonał Tabor. Nie przeszkodził mu w tym nawet niewykorzystany przez Janusza Wolańskiego rzut karny. Ten zrehabilitował się pięknym trafieniem z rzutu wolnego, którego nie powstydziłby się nawet obserwujący rozgrywki z trybun Leszek Pisz.

Prografix prowadził już 2:0, by po golach braci Stefaników stracić całą przewagę. Tabor nie poszedł jednak za ciosem, w czym zdaniem jego zawodników, przeszkodzili im sędziowie, do których pretensje mieli jeszcze długo po tym meczu.

Prografix w drugim spotkaniu pokonał Degum, pozostawiając ekipom Olimpu i Taboru grę o miejsca za jego plecami. Po remisie w tym spotkaniu wicemistrzostwo zapewnił sobie Olimp.

- Kto jest mistrzem? Prografix! Który raz? Jedenasty! - takie okrzyki można było usłyszeć w szatni po meczu.

Grupa A

Olimp - Handlowcy 4:0

Bramki: K. Rokita 3, Magdoń.

Tabor - Prografix 2:4

Ł. Stefanik, M. Stefanik - Sąsiadek 2, Wolański 2.

Handlowcy - Anturja 0:2

Kopacz, Piękoś.

Prografix - Degum 4:2

Strzałka 2, Sąsiadek, Wolański - Nowak, Łukaszewski.

Tabor - Olimp 4:4

M. Stefanik 2, Szymaszek, Janus - S. Pyskaty 2, K. Rokita, Kantor.

Degum - Anturja 2:6

Lipczyński, Lubiński - Piękoś 2, Knych 2, Kopacz, Krawczyk.

Grupa B

Borowiec - Sokół Dębica 4:3

Bramki: Buczyński 3, Hyliński - Gąsior 2, Fluder.

Volt Amper - Hutchinson 8:0

Więckowicz 4, Wszołek 3, Hebda.

Igloocar - Borowiec 3:1

Rokosz 2, Ryba - Buczyński.

Volt Amper - Borgaz 5:5

Pociask, Mądro, Kowalski.

Igloocar - Borgaz 4:3

K. Ryba, P. Ryba, Książek, Jaszcz - Fornek, Słota, Wójcik.

Najlepsi strzelcy, grupa A: 52 - Marcin Stefanik (Tabor), 41 - Kamil Rokita (Olimp), 30 - Krzysztof Maruszak (Degum), 26 - Grzegorz Chmura (Tabor), 20 - Janusz Wolański (Prografix), Bartosz Knych (Anturja), 18 - Krystian Szalwa (Moja Natura).

Najlepsi strzelcy, grupa B: 56 - Patryk Więckowicz (Volt Amper), 27 - Krzysztof Ryba (Igloocar), 24 - Kamil Koziara (Sokół), 19 - Adrian Fornek (Borgaz), 18 - Mateusz Wszołek (Volt Amper), 16 - Mirosław Stola (Borgaz).

JAG

1	Prografix	20	53	99-41
2	Olimp	20	50	141-25
3	Tabor	20	49	119-51
4	Anturja	20	34	70-45
5	Degum	20	32	61-53
6	Handlowcy	20	20	64-60
7	Moja Natura	20	26	63-63
8	Tanie Odżywki	20	19	44-62
9	Volt Amper	23	36	116-71
10	Borowiec	23	33	77-91
11	Igloocar	23	32	102-115
12	Borgaz	23	16	69-145
13	Hutchinson	23	14	46-134
14	Sokół Dębica	23	7	69-184

Dart: Champions Cup

Rekord Huberta Sokoła - osiem maksów w turnieju

Ustanowienie go wystarczyło mu tylko do zajęcia trzeciego miejsca. Zdecydowanie równiej grali Krzysztof Furman i Piotr Nosal.

Dla Krzysztofa Furmana było to drugie zwycięstwo z rzędu w Champions Cup Steel Dart Dębica. A że w poprzednich (może poza trzecim, w którym zdobył tylko 30 pkt) szło mu również bardzo dobrze, to wysforował się na prowadzenie w klasyfikacji generalnej po sześciu rundach.

Do finału wszedł prawą stroną drabinki krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa. Choć trzeba przyznać, że nie miał łatwego zadania, bo dwukrotnie w meczach z Patrykiem Ronijem i Darkiem Furmanem musiał walczyć w deciderze, czyli rozstrzygającej siódmej partii.

Po lewej zaciętych pojedynków też nie brakowało. A ich zwycięzcą i zarazem drugim finalistą został Piotr Nosal. W decydującym meczu pokonał 4:3 Huberta Sokoła.

Pierwsze finałowe starcie 4:3 wygrał Piotr Nosal. W drugim górą był Krzysztof Furman wygrywając 4:2, a jako że dla Piotra Nosala była to druga porażka w turnieju, musiał zadowolić się drugą lokatą.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. Krzysztof Furman (5x180, 3x14L, 16L, 2x17L, 3x18L, 2x HF114, HF112); **2.** Piotr Nosal (180), **3.** Hubert Sokół (8x180, 16L, HF101); **4.** Stanisław Bezak (180, 18L, HF100); **5-6.** Sławomir Parkitny (171), Patryk Ronij (2x14L, 16L, HF112, HF100); **7-8.** Dariusz Furman (174, 171, 15L, 16L, 2x18L, HF116); Krzysztof Skopek (18L, HF101); **9-12.** Błażej Mazur (180), Michał Sanecki, Igor Tęcza (2x180, 174, HF116), Sebastian Warchoł; **13-16.** Paweł Bezak, Piotr Chmiel, Tomasz Hołda (174, 18L), Adrian Wróbel; **17-24.** Witold Guła, Michał Kołodziejczyk, Adam Paszyński, Miłosz Patronik, Przemysław Reizer, Sławomir Strzępek, Piotr Wójcik, Sławomir Łakomy; **25-32.** Karol Albrechtowicz, Paweł Bartkowicz, Marcin Chmiel, Jakub Gurgacz, Arkadiusz Pelczar (HF151), Jacek Przywara, Jakub Sikora, Arkadiusz Szatkowski; **33-44.** Agnieszka Furman, Jakub Guła (180), Marek Hawrot, Jakub Lamers, Karolina Mierucka, Mariusz Moroń, Tomasz Prośniak, Dawid Szczygiełek, Albert Władyczak, Paweł Żurek, Hieronim Furgał, Franciszek Kukiełka.

Po sześciu turniejach na drugie miejsce spadł nieobecny Hieronim Furgał. Tego samego dnia brał udział w finałach Ligi Dart Polska w Poznaniu i zajął w nich znakomite piąte miejsce.

Najlepsza trójka 6. turnieju: Piotr Nosal, Krzysztof Furman i Hubert Sokół.

Klasyfikacja generalna:

1. Krzysztof Furman 474 pkt
2. Hieronim Furgał 456 pkt
2. Michał Sanecki 456 pkt
4. Dariusz Furman 348 pkt
5. Jakub Pietrzyk 342 pkt
6. Stanisław Bezak 306 pkt
7. Hubert Sokół 294 pkt
8. Piotr Nosal 282 pkt
9. Witold Guła 162 pkt
10. Franciszek Kukiełka 144 pkt

Klasyfikacja kobiet:

1. Karolina Mierucka 96 pkt
2. Agnieszka Furman 90 pkt
3. Magdalena Pawlik 30 pkt

JAG

Sparingi

Bartłomiej Sztuka odchodzi z Legionu

Dla naszych zespołów grających w IV lidze to już ostatnie sparingi przed rundą wiosenną.

Legion Pilzno - Podhalanin Biecz 1:2

Dla Legionu: Tubek.

Wiosną w ekipie z Pilzna nie zobaczymy Bartłomieja Sztuki, który przeszedł do Pogoni Leżajsk.

Igloopol - Barciczanka Barcice 2:1

Dla Igloopolu: Mitek, M. Stefanik.

Morsy mają dwóch nowych zawodników. Z Wisłoki wypożyczony został na rundę wiosenną Wojciech Falarz. Osiemnastolatek może grać na pozycji wahadłowego lub ofensywnego pomocnika. Kacper Łoch przechodzi z kolei z Korony Kielce, w barwach której grał w CLJ. Obydwaj zawodnicy są wychowankami MKS DAP Dębica.

Chemik - Łopuchowa 4:1

Dla Chemika: Gołąb 2, Jezuit 2.

Żyraków - Paszczyniak 3:2

Bramki: K. Rokita, P. Pyskaty, Ziara - Wójcik, Kucharski (k.).

Igloopol II - Czarnovia 3:2

Dla Igloopolu: Pawłowski, Smoczyński, Placek.

Stara Jastrząbka/Róża - Iskra Tarnów 0:1

JAG

eprasa.pl 95933be346

Sumo

Znakomicie wywiązali się z roli gospodarzy

Z taką kadrą trener Andrzej Jedynak może z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Zawodnicy klubu Sumo El-Bet Lubzina w Pucharze Polski w Ropczycach wywalczyli szesnaście medali.

Rywalizacja toczyła się w dwóch grupach wiekowych: juniorów i seniorów. Do Ropczyc przyjechało 110 juniorów z 28 klubów i 101 seniorów również z 28 klubów. Start w tej imprezie wszyscy potraktowali bardzo prestiżowo, bo była to druga eliminacja do Mistrzostw Europy, które w maju odbędą się w Salonikach w Grecji.

Z bardzo dobrej strony zaprezentowali się podopieczni trenera Andrzeja Jedynaka zdobywając siedem medali w grupie juniorów i dziewięć w grupie seniorów.

Po złoto sięgnęli juniorzy Daniel Ziobroń (70 kg) i Dawid Kuraś (85 kg) oraz seniorzy Hubert Dęborowski (70 kg), Dawid Kuraś (92 kg) i Rafał Głodek (100 kg). Drugie miejsca zajęły juniorki Gabriela Warchoł (50 i 55 kg) i Anna Kapustka (75 kg). Brązowe krążki wywalczyli juniorzy Mariusz Piecuch (70 kg) i Maciej Nowakowski (85 kg), a w gronie seniorów Gabriela Warchoł (50 i 55kg), Anna Kapustka (73 i 80 kg) i Daniel Ziobroń (70 i 77 kg).

- Najbardziej cieszą złote medale Huberta, który po raz kolejny pokonał w finale wielokrotnego mistrza Europy Pawła Pieprzaka oraz Rafała Głodka, który był lepszy od Michała Luty z Niedźwiadka Warszawa, medalisty mistrzostw świata i Europy - mówi Andrzej Jedynak.

Trener docenia też postawę Anny Kapustki, która jest jeszcze kadetką, a walczy o nominację na MŚ juniorów w kat. do 75kg.

- Ogólnie wszyscy zawodnicy pokazali się z jak najlepszej strony. W marcu mamy mistrzostwa Polski w tych grupach wiekowych, które będą decydowały o tym, kto pojedzie na ME - podsumowuje występ szkoleniowiec sumitów.

JAG

Lekkoatletyka

Na zakończenie sezonu halowego siedem medali

Postarali się o nie zawodnicy z MUKLA Dębica startujący w kategoriach U-16, U-14 i U-12.

Halowe Mistrzostwa Województwa rozegrane zostały w Rzeszowie. Zawody poprzedziła uroczystość wręczenia statuetek za współzawodnictwo klubów województwa podkarpackiego w 2023 roku. Wśród wyróżnionych za 5. pozycję i znalazł się MUKLA Dębica.

W zawodach spośród naszych reprezentantów najwyższe miejsca zajęli:

1. Maria Mądro (kula)
2. Julia Stopa (kula)
2. Bartłomiej Dobosz (kula)
2. Oskar Sak (skok wzwyż)
3. Martyna Gil (wieloskok)
3. Kamila Strzałka (kula)
3. Szymon Szewc (skok wzwyż),
4. Emilia Kozioł (kula)
4. Karolina Wiercioch (600 m)
4. Wiktoria Zaborowska (wieloskok)
4. Błażej Mróz (kula)
4. Kacper Mróz (wieloskok)
4. Oskar Żak (kula)
5. Oliwia Stelmach (wieloskok)
5. Błażej Mróz (wieloskok)
5. Kacper Mróz (kula)
6. Kornelia Kitrys (skok w dal)
6. Maria Mądro (wieloskok)
6. Wiktoria Zaborowska (kula)
6. Szymon Szewc (skok w dal)
7. Michał Orechwo (60 m)
7. Michał Orechwo (300 m)
7. Gabriela Godek (skok w dal)
7. Izabela Strzałka (skok w dal)
8. Izabela Strzałka (200 m)
8. Paulina Świst (wieloskok)
8. Igor Zdziebło (skok w dal)

Startowali też: Gabriel Bała, Kamil Dziurgot, Emilia Gliwa, Maja Maścibroda, Matylda Mika, Milena Mróz, Zuzanna Ryba, Stanisław Stokłosa, Julia Szewc, Wanda Wolak i Nadia Zdziebło. **JAG**

Medalistki konkursu pchnięcia kulą w kategorii U-16 (od lewej): Anna Grosiak, Maria Mądro i Kamila Strzałka.

Karate tradycyjne

Pierwszy sprawdzian z nowymi stopniami kyu zaliczony

Nasi młodzi karatecy po raz kolejny udowodnili, że zawsze walczą o jak najwyższe miejsce.

Tym razem wybrali się w góry, by wziąć udział w II Pucharze Ziemi Spiskiej i Podhala. Skorzystali z zaproszenia Zakopiańskiego Klubu Karate Tradycyjnego, by móc nie tylko sprawdzić się w rywalizacji z nowymi przeciwnikami, ale też podziwiać przepiękne krajobrazy w drodze do Niedzicy, gdzie zorganizowany został turniej.

Na Podhale wybrali się nie tylko adepci Dębickiej Akademii Karate Tradycyjnego, ale też zawodnicy z Krakowa, Nowego Sącza, Brzeska, Zamościa, Jordanowa, Rabki, Lubienia, Skawiny. Byli też oczywiście gospodarze z Zakopanego.

- Dla naszych zawodników był to pierwszy turniej w tym roku kalendarzowym. A dodatkowo pierwszy sprawdzian po otrzymaniu nowych stopni kyu, które zdobyli podczas egzaminu 17 lutego - mówi sensei Katarzyna Michoń-Szczerba.

Duża konkurencja, wysoki poziom oraz przejście do nowych grup po zmianie pasa powodowało, że dostanie się do strefy medalowej nie było łatwe. Mimo to nasi karatecy spisali się znakomicie, zdobywając aż siedem medali.

Drugie miejsca zajęli Maksymilian Krzystyniak i Antonina Szczerba.

Młodsi karatecy rywalizowali tylko w kategorii kata, starsi natomiast mieli okazję sprawdzić się też w kumite (walce).

Antonina Szczerba, Maksymilian Krzystyniak, Filip Czuba (kata) i Magdalena Rostowska (kumite) w swoich kategoriach wiekowych zdobyli srebrne medale. Antoni Pysz (kata), Nina Ziemianek i Julia Brzostowska (kumite) musieli się natomiast zadowolić najniższym stopniem podium.

Na gratulacje zasługują też inni zawodnicy, którym do medalu zabrakło bardzo niewiele. W większości przypadków plasowali się tuż za podium. Taki los spotkał Zuzannę Kurek, Gabrielę Wójcik oraz Ninę Ziemianek i Magdalenę Rostowską w konkurencji kata.

Turniej w Niedzicy rozpoczął sezon startowy. Kolejne zawody odbędą się w Krakowie i Brzesku. Starty w nich pokażą trenerom, którzy zawodnicy zasłużą na możliwość reprezentowania Dębicy i Podkarpacia w Mistrzostwach Polski oraz Pucharze Polski Dzieci.

- Na pewno w przygotowaniach pomaga fakt, że od stycznia możemy trenować na sali przy ulicy Kościuszki - zauważa Katarzyna Michoń- Szczerba.

JAG

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY

Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl 95933be346

III liga

Zremisowali przegrane spotkanie

Prawdziwy rollercoaster zafundowali kibicom w sobotę piłkarze Wisłoki na stadionie Garbarni w Krakowie.

Garbarnia Kraków – Wisłoka 3:3 (3:0)

1:0 Sowiński (16), 2:0 Żurek (27), 3:0 Duda (45-k.), 3:1 Duda (54-sam.), 3:2 Maik (67), 3:3 Geniec (86).

Wisłoka: Kramarz – Geniec, Bogacz (83 Czernysz), Cabała (46 Bednarz), Grasza – Tyl, Łanucha, Iwanicki (67 Siedlecki) – Kulon (46 Smoleń), Maik, Zawiślak (46 Siedlik).

Żółte kartki: Cabała, Smoleń.

Błędy, które w tym spotkaniu popełnili jego podopieczni trener Bartosz Zołotar nazywa bez ogródek wielbłądami. Bo jak inaczej można powiedzieć o wybiciu bramkarza Filipa Kramarza, które ląduje pod nogami Sowińskiego. A ten lobem posyła piłkę do siatki.

Niespełna kwadrans później podobnym zagraniem popisuje się Dominik Cabała. Gospodarze po przejęciu piłki wymieniają kilka podań, strzela Żurek, i Garbarnia prowadzi już 2:0. Tuż przed przerwą rzut karny za nieco wątpliwy faul wykorzystuje Duda, a Wisłoka myśląc o remisie ma do odrobienia trzybramkową stratę.

W przerwie trener Zołotar przeprowadza z zawodnikami rozmowę dyscyplinującą, ale też trzy zmiany. Jeden z nowych Jakub Smoleń podaje do Kacpra Maika, ale Zagórowski nie daje się zaskoczyć. W 54. min po kiksie pokonuje go natomiast jego obrońca.

Kilka chwil później drogi do bramki znów próbuje szukać Maik, ale ponownie kapitalnie interweniuje Zagórowski. W myśl jednak przysłowia do trzech razy sztuka, kolejny strzał okazuje się już skuteczny. W kolejnej akcji piłka trafia w rękę obrońcę Garbarni, sędzia nie gwiżdże jednak rzutu karnego.

Do remisu dębiczanie doprowadzają więc dopiero w 86. min, kiedy wrzutkę Damiana Łanuchy na gola zamienia Mateusz Geniec.

W sobotę 9 marca o godz. 15:00 Wisłoka podejmie na stadionie przy Parkowej Chełmiankę.

JAG

1	Wieczysta	19	44	55-21
2	Avia	19	38	40-20
3	KSZO	19	35	31-20
4	Star	19	34	30-17
5	Siarka	18	33	33-16
6	Podlasie	19	33	31-15
7	Chełmianka	19	32	36-34
8	Unia	19	28	30-31
9	Wiślanie	19	26	31-24
10	Garbarnia	19	26	30-31
11	Czarni	19	25	35-32
12	Świdniczanka	18	24	27-30
13	Wiązownica	19	22	27-46
14	**Wisłoka**	**19**	**19**	**21-33**
15	Podhale	19	14	17-29
16	Orlęta	19	14	20-35
17	Sokół	19	14	22-53
18	Karpaty	19	11	14-43

Jakub Smoleń (po lewej) dał dobrą zmianę. (fot. Gotyk Fotografia)

Futsal

Arka Gliwa z pucharem starosty

W drugiej fazie turnieju w Pilźnie najlepsza drużyna nie przegrała żadnego spotkania.

Rozgrywki rozpoczęły się tydzień wcześniej, kiedy drużyny również rywalizowały w trzech pięciozespołowych grupach. Pięć z najlepszymi wynikami zakwalifikowało się do grupy złotej, a to właśnie z niej miał zostać wyłoniony końcowy zwycięzca. Okazała się nim Arka Gliwa.

Zawodnik drugiej drużyny turnieju, czyli Zalasowej, odebrał natomiast statuetkę dla najlepszego strzelca. Jest nim Sebastian Stepek.

Grupa złota:

Drew Mar - Arka Gliwa 0:1, Zalasowa - LO Pilzno 3:1, Drew Mar - Driver 2:2, Arka Gliwa - Zalasowa 4:0, LO Pilzno - Drew Mar 7:0, Driver - Arka Gliwa 1:4, Zalasowa - Driver 4:6, Arka Gliwa - LO Pilzno 5:1, Drew Mar - Zalasowa 0:4, LO Pilzno - Driver 4:3.

Klasyfikacja:

1. Arka Gliwa - 12 pkt. (14-2)
2. Zalasowa - 6 (11-11)
3. LO Pilzno - 6 (13-11)
4. Driver - 4 (12-14)
5. Drew Mar - 1 (2-14)

Grupa srebrna:

Lewiatan DMG - Hos-Pol 4:2, Grudna - Legion Juniorzy 4:2, Lewiatan - FC po Nalewce 1:1, Hos-Pol - Grudna 1:2, Legion - Lewiatan 1:7, FC po N. - Hos-Pol 1:1, Grudna - FC po N. 2:0, Hos-Pol - Legion 3:6, Lewiatan - Grudna 2:1, Legion - FC po N. 1:4.

Klasyfikacja:

1. Lewiatan - 10 pkt. (14-5)
2. Grudna - 9 (9-5)
3. FC po Nalewce - 5 (6-5)
4. Legion Juniorzy - 3 (10-18)
5. Hos-Pol - 1 (7-13)

Grupa brązowa:

Mazur i Spółka - Budowlanka 3:2, Parnassus - Moja Natura 0:3, Mazur i S-ka - Zwycięstwo może Remis 4:6, Budowlanka - Parnassus 2:5, Moja Natura - Mazur i S-ka 4:1, Zwycięstwo - Budowlanka 7:0, Parnassus - Zwycięstwo 1:4, Budowlanka - Moja Natura 5:13, Mazur i S-ka - Parnassus 1:3, Moja Natura - Zwycięstwo 7:1.

Klasyfikacja:

1. Moja Natura - 12 pkt. (27-7)
2. Zwycięstwo - 9 (18-12)
3. Parnassus - 6 (9-10)
4. Mazur i Spółka - 3 (9-15)
5. Budowlanka - 0 (9-28)

JAG

Zawodnicy zwycięskiej drużyny fetują sukces. (fot. Krzysztof Kosowski)

Koszykówka

W sobotę czeka nas pojedynek na szczycie

Po drugiej kolejce Dębickiej Ligi Koszykówki komplet punktów mają dwie drużyny.

Zespoły WhyDucks i MTech Tarnów stają się powoli faworytami ligi. Tak przynajmniej wstępnie ocenia sytuację jej koordynator Grzegorz Michalik. Z kolei Degum Basket i Wielkie Chłopy nadal czekają na pierwszą wygraną.

Wyniki 2. kolejki:

GBasket Tarnów - MTech Tarnów 53:64

Wielkie Chłopy - Griffins 14:25

WhyDucks - Degum Basket 80:66

W 3. kolejce 9 marca zmierzą się Wielkie Chłopy - Degum Basket (16:00), WhyDucks - MTech (17:30), Griffins - GBasket (19:00).

JAG

1	WhyDucks	2	4	+78
2	MTech	2	4	+16
3	GBasket	2	3	+76
4	Griffins	2	3	-55
5	Degum	2	2	-19
6	Wielkie Chłopy	2	2	-96

Wielkie Chłopy (stoją od lewej: Krzysztof Witek, Marek Szatko, Michał Lisowski, Rafał Padło, Bartosz Kiełbasa, Karol Pytel. W przysiadzie: Dariusz Bieleński, Michał Gawron, Dominik Patyk, Michał Wantuch.

Obserwator lokalny

Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 7 000 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl 95933be346

Wcale nie na marginesie

Parków nam trzeba dużych i zielonych

Agnieszka Majba-Pochwat

W niedzielę miałam przyjemność uczestniczenia w Biegu w Spódnicy, organizowanym przez Dębicki Klub Biegacza Maratończyk. Wprawdzie nie startowałam, ale może to i dobrze, bo miałam okazję rozejrzeć się wokół. Co zobaczyłam? Już piszę.

Zacznę zatem od lokalizacji tego wydarzenia: Park Skarbek-Borowskiego w Dębicy. Dzień słoneczny, ciepły, pierwszy taki wiosenny w tym roku. Zaczyna się zielenić trawa, nieśmiało pokazują się pierwsze kępy zawilców. No i ludzie, dużo ludzi. Nie mam tu na myśli jedynie miłośników biegania, ale innych, którzy tego dnia odwiedzili park: całe rodziny z dziećmi, ludzie z psami (w większości normalnymi, co w tych czasach naprawdę nieczęsto się zdarza), ludzie na rowerach, ludzie na wrotkach i hulajnogach. W parach i w pojedynkę.

Pomyślałam sobie, że fajnie jest mieć taki park blisko domu. Po to właśnie, żeby w słoneczny dzień wyjść do niego i mieć namiastkę relaksu na łonie natury. Wśród drzew i śpiewu ptaków, w oddaleniu (choć niewielkim, ale zawsze) od zgiełku ulicy.

Ileż my mamy w Dębicy tych parków? Ten, o którym piszę, to raz. Drugi to ogródek jordanowski na Strumskiego, trzeci przy D.K. Śnieżka, ale taki nie za duży oraz będący akurat w przebudowie Park Słoneczny, też raczej mniejszy, niż większy. To chyba wszystkie takie miejsca w Dębicy.

> **Ludzi coraz bardziej ciągnie do natury, zieleni, ciszy lasu i świętego spokoju. W mieście muszą być parki.**

Jakiś czas temu, całkiem niedawno sporo mówiło się o możliwości powstania kolejnego parku, na działce przy ulicy 23 Sierpnia. Miejsce idealne, blisko lasu, a na tyle daleko od centrum miasta, że można się było poczuć jak na pikniku. Do tego działka miejska, teren aż się prosi o zagospodarowanie w ten sposób. Zresztą prosili o to również mieszkańcy, zainteresowani tym, by mieć blisko do miejsca, gdzie będą mogli odsapnąć z dala od hałasu i zachwycić się naturą.

Wsparcie dla pomysłu okazał starosta Piotr Chęciek, ale ostatecznie nie udało mu się dogadać z burmistrzem Mariuszem Szewczykiem i plany parku na Wolicy uleciały w siną dal.

Naprawdę szkoda, bo to, co zobaczyłam w Parku Skarbek-Borowskiego tylko utwierdziło mnie w przekonaniu, jak bardzo ludziom takie miejsca są potrzebne. Coraz bardziej ciągnie nas w stronę natury, widzę to za każdym razem, gdy jestem w lesie. Jeszcze kilka lat temu nie spotykaliśmy nikogo, teraz w dni wolne od pracy zdarza się mijać na leśnym dukcie nawet po kilkanaście osób.

Nie każdy ma las pod nosem i możliwość korzystania z jego dobrodziejstw. Dlatego w miastach parków nam trzeba: cichych, spokojnych enklaw dla zdrowia i odpoczynku. Niech to będzie zadanie na przyszłą kadencję.

majba@ol.com.pl

Reklama

Obserwatorium

- Panie radny, a za budżetem jak pan głosował? - niby bez podtekstów zapytał burmistrz Mariusz Szewczyk radnego Piotra Michonia, który podczas ostatniej sesji upominał się o rozbudowę placu zabaw na Sobieskiego. Ten jednak nie w ciemię bity i podstęp zaraz wyniuchał. - Jak zawsze za! Zawsze byłem za! - podkreślił stanowczo. No i pyk! Za dwa dni plac zabaw jak nowy będzie. No, chyba że się burmistrz zmieni, no to nie będzie.

Dawno o radnym i sołtysie Stasiówki tu nie wspominaliśmy, a ten na to dość łasy jest i się nawet upomina. A akurat jest o czym to i piszemy. Szczególnie, że Tomasz Domaradzki skromną osobę posiada, to dodatkowo jeszcze w jednym zdaniu trzem potrafi się przypodobać. - Dzięki staraniom Radnego Powiatowego Marka Jaskółki jak również mojej skromnej osoby oraz przychylności Starosty Piotra Chęciek wraz z Wicestarostą Adamem Pieniążek projekt ten będzie realizowany - napisał na FB mając na myśli remont drogi Stasiówka-Nagawczyna. Piękny szpagat stylistyczny!

Sołtys dziękuje też swoim mieszkańcom. I tak nam się zaraz skojarzyło z serialem 1670. Tyle tylko, że w nim Jan Paweł miał swoich chłopów, a Tomasz Domaradzki, jak się okazuje, ma swoich mieszkańców. Takie czasy.

Reklama

Reklama

Reklama

eprasa.pl 95933be346